PRZEGLĄD PIECHOTY

6

WARSZAWA – CZERWIEC 1950

Redakcja i Administracja „Przeglądu Piechoty"
Warszawa, ul. Królewska 1
Konto czek. PKO I-1506/416

Prenumerata: roczna — 1200 zł; półroczna — 600 zł;
cena pojedynczego numeru 100 zł

Drukarnia Wyd. MON „Prasa Wojskowa" w Łodzi D-1-15783
B-39

PRZEGLĄD PIECHOTY

MIESIĘCZNIK WYDAWANY

PRZEZ

GŁÓWNY INSPEKTORAT WYSZKOLENIA BOJOWEGO

WYDAWNICTWO MON „PRASA WOJSKOWA"

ROK XVIII WARSZAWA

ZESZYT 6 CZERWIEC 1950 ROK

T R E Ś Ć

ZADANIA PIERWSZEGO ROKU REALIZACJI PLANU SZEŚCIOLETNIEGO

Rewolucja socjalistyczna, dokonana w państwach Europy wschodniej i południowej dzięki wspaniałemu zwycięstwu w drugiej wojnie światowej Związku Radzieckiego i wyzwoleniu tych krajów z niewoli faszystowskiej przez bohaterską Armię Radziecką, stworzyła sprzyjające warunki szybkiego rozwoju gospodarczego krajów demokracji ludowej oraz przyczyniła się do wyzwolenia potężnych sił wytwórczych, dzięki którym w szybkim tempie odbudowano zniszczoną wojną ekonomikę tych krajów i które umożliwiły zrealizowanie dalekosiężnych planów gospodarczych i produkcyjnych.

Najbardziej charakterystyczną ilustracją osiągnięć gospodarczych w Polsce jest przedterminowe wykonanie 3-letniego planu odbudowy kraju. W okresie realizacji planu 3-letniego odbudowano w zasadzie zniszczenia wojenne, które spowodowały stratę 40% majątku narodowego. W okresie planu 3-letniego odbudowano nasze fabryki, huty, kopalnie, komunikację, porty, gospodarstwo rolne, szkolnictwo i wiele, wiele innych przedsiębiorstw gospodarczych i kulturalnych, które były zniszczone przez okupanta. I chociaż nie wszystkie jeszcze rany, zadane przez wojnę, już całkowicie zaleczono — to w wielu dziedzinach gospodarki narodowej i kulturalnej nie tylko osiągnięto, ale i daleko przekroczono poziom przedwojenny. Dzięki ofiarnemu wysiłkowi polskiej klasy robotniczej, dzięki ofiarnej pracy zatrudnionych w przemyśle techników i inżynierów, dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu pracy powiększona została produkcja przemysłowa, w przeliczeniu na głowę ludności, 2,5-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym. Osiągnięcia te były możliwe tylko dzięki wszechstronnej pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego, który nam pomógł w odbudowie przemysłu oraz dostarczył nam dużą ilość wszelkiego rodzaju urządzeń fabrycznych i surowców, bez których nasz przemysł nie mógłby rozwinąć należycie produkcji.

Wysiłkiem szerokich mas pracującego chłopstwa, przy poparciu państwa, zlikwidowano prawie że całkowicie odłogi, a produkcja rolna także przekroczyła, w przeliczeniu na głowę ludności, poziom przedwojenny.

W wyniku na szeroką skalę zakrojonej rozbudowy przemysłu zmienił się również klasowy skład ludności naszego kraju — na przestrzeni 5 lat dwukrotnie wzrosła ilość pracowników najemnych, co oznacza, że w tym okresie wzrosła pod względem liczebnym dwukrotnie polska klasa robotnicza.

Podniósł się znacznie poziom materialny ludności pracującej; wzrosło spożycie podstawowych artykułów — chleba, mięsa, mleka, tkanin wełnianych, bawełnianych itp. powyżej poziomu przedwojennego. Zarobki realne robotników i pracowników umysłowych w okresie realizacji planu 3-letniego wzrosły o 106%. Poziom życia materialnego i kulturalnego na wsi znacznie przekroczył stan przedwojenny.

W okresie realizacji planu 3-letniego znacznie rozszerzył się zasięg gospodarki uspołecznionej w przemyśle, w handlu i rolnictwie. 96% produkcji przemysłowej wytwarza dziś uspołeczniony przemysł socjalistyczny. 100% handlu hurtowego przepływa dziś przez uspołeczniony aparat handlowy. W handlu detalicznym sklepy państwowe i spółdzielcze zdobyły już wyraźną przewagę nad drobnym handlem kapitalistycznym. Skutecznie ograniczono wpływ bogaczy wiejskich w rolnictwie przez rozwój spółdzielczości wiejskiej i działalność ośrodków maszynowych, sprawiedliwą politykę podatkową i kredytową oraz masową kontraktację i rugowanie spekulantów na rynku produktów rolnych. Znacznie wzrosła produkcja państwowych gospodarstw rolnych.

Realizacja planu 3-letniego stworzyła trwałą podstawę do przejścia w nowy okres budownictwa — w okres budownictwa socjalistycznego.

Należy jednak pamiętać o tym, że przejście od 3-letniego planu odbudowy gospodarczej do Sześcioletniego Planu przebudowy i rozwoju nie jest bynajmniej zwykłym przejściem od jednego roku pracy do następnego roku podobnej pracy. Przejście do realizacji Planu Sześcioletniego oznacza wkroczenie w zupełnie nowy okres budownictwa i rozwoju gospodarczego, politycznego i kulturalnego — oznacza on wkroczenie w okres budownictwa socjalistycznego, okres jakościowo różny od okresów poprzednich.

W okresie realizacji Planu Sześcioletniego kraj nasz dokona wielkiego kroku naprzód w rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Trzeba w ciągu kilku lat odrobić w wielu dziedzinach zaniedbania i zaległości co najmniej kil-

kudziesięciu lat gospodarki kapitalistycznej, trzeba rozwinąć szeroko siły wytwórcze w kraju i wykorzystać w pełni rezerwy ludzkie i materialne w pracy produkcyjnej.

W wyniku realizacji Planu Sześcioletniego rozwiną się nowe gałęzie przemysłu, rozwinie się i podniesie rolnictwo oraz poważnie posunie się jego socjalistyczna przebudowa, znacznie rozwinie się socjalistyczny handel, podniesie się pod każdym względem stopa życiowa i poziom kulturalny szerokich mas pracujących.

Realizacja wielkich zamierzeń Planu Sześcioletniego wymaga dużych wysiłków od całego narodu, stawia znacznie większe niż dotychczas zadania przed klasą robotniczą, przed chłopstwem pracującym, przed inteligencją pracującą — stawia również większe wymagania przed ludowym Wojskiem Polskim, zwłaszcza przed jego kadrą oficerską i podoficerską.

„Realizacja ogromnych zadań Planu Sześcioletniego wymaga mobilizacji wszystkich twórczych sił mas pracujących, wszystkich niewykorzystanych dotychczas w należytym stopniu zasobów naszego kraju, wszystkich rezerw naszej gospodarki. Wymaga ujawnienia i całkowitego wykorzystania dla dobra naszego narodu, dla celu naszego rozwoju gospodarczego wszystkich rezerw ludzkich, materialnych, rezerw w urządzeniach produkcyjnych i w technice, wymaga należytego wykorzystania zasobów finansowych kraju“ *.

Wykonanie Planu Sześcioletniego wymaga znacznego powiększenia lokalnej produkcji materialnej we wszystkich dziedzinach pracy produkcyjnej. Zwiększenie produkcji materialnej nastąpi przez zwiększenie ilości robotników zatrudnionych w procesie produkcji materialnej, a przede wszystkim przez podniesienie wydajności pracy.

*

Rok 1950 jest pierwszym, wstępnym rokiem realizacji Planu Sześcioletniego. Od tego jak wykonane zostaną zadania produkcyjne w dziedzinie budownictwa, w dziedzinie inwestycji, od realizacji planów budowy nowych zakładów, fabryk i domów mieszkalnych — zależyć będzie w decydującym stopniu wykonanie zadań następnych lat Planu.

Ażeby uzmysłowić sobie w ogólnych zarysach zadania stojące do wykonania w okresie pierwszego roku realizacji Planu Sześcioletniego musimy zapoznać się z niektórymi liczbami, charakteryzującymi zasięg planu gospodarczego na rok 1950.

---

* S. Jędrychowski — Nowe Drogi nr 1 styczeń—luty 1950 r.

Jednym z najbardziej charakterystycznych wskaźników, ilustrujących rozmach budownictwa w roku 1950, jest wskaźnik dotyczący wzrostu dochodu narodowego, który wyniesie blisko 16% w stosunku do roku ubiegłego. Wzrost produkcji przemysłowej wyniesie 22%, wzrost inwestycji 36%, wzrost spożycie indywidualnego 8—10%, wzrost produkcji rolniczej, obliczonej w średnich warunkach klimatycznych — 6,4%.

Powyższe liczby wskazują na to, że w roku 1950 utrzymujemy dotychczasowe szybkie tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Te liczby mówią o nowych wielkich problemach, które stoją przed kierownictwem gospodarką narodową, które stoją przed klasą robotniczą, które stoją przed całym pracującym narodem polskim.

W roku 1949 planowany wzrost produkcji został wykonany z dużą nadwyżką, tak że produkcja przemysłowa podniosła się w stosunku do roku 1948 o 23%; w roku 1950, utrzymując to samo tempo wzrostu, osiągniemy o wiele większy wzrost ilościowy naszej produkcji. Każdy procent planowanego wzrostu tegorocznego oznacza bowiem większy wzrost produkcji, większą ilość wyprodukowanych towarów, niż każdy procent produkcji 1949 roku.

Rok 1950 charakteryzuje się znacznie większym wzrostem wydatków inwestycyjnych na budowę nowych zakładów przemysłowych i na rozbudowę istniejących starych zakładów, ażeby w ten sposób zabezpieczyć szybki rozwój produkcji i uprzemysłowienia kraju w latach następnych Planu Sześcioletniego. Tegoroczny plan inwestycyjny stanowi zasadniczą podbudowę planu uprzemysłowienia kraju i unowocześnienia całej naszej gospodarki narodowej. Dlatego ponad 42% środków inwestycyjnych przeznacza się na przemysł i górnictwo. Silnie wzrosną zakłady montażowe i budowlane. Jeżeli idzie o problemy w zakresie inwestycji w budownictwie, należy zwrócić uwagę na fakt, że produkcja przedsiębiorstw budowlanych ma wzrosnąć o 72%. Jest to wzrost olbrzymi. Równocześnie wartość sprzętu w budownictwie uspołecznionym winna wzrosnąć o 79%. Zmechanizowanie robót w ważniejszych przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Budownictwa ma osiągnąć w zakresie robót ziemnych 26%, w zakresie zaś robót żelbetonowych ponad 65%, co daje gwarancję znacznego usprawnienia pracy tych przedsiębiorstw.

W roku 1950 będą uruchomione niektóre zakłady, których budowa rozpoczęta była w latach poprzednich i rozpocznie się budowa wielu nowych zakładów, które dadzą produkcję w latach następnych. W tym roku zakończona zostanie budowa fabryki celulozy, budowa pierwszego etapu fabryki włókien

syntetycznych; będzie uruchomiona wielka przędzalnia, kilka cementowni oraz zostanie zakończona budowa pierwszego kompleksu budynków zakładów graficznych Domu Słowa Polskiego. Poza tym plan przewiduje wielkie wydatki na rozbudowę hut i fabryk przemysłu metalowego i samochodowego oraz fabryki traktorów Ursus, która ma szczególnie ważne zadania w związku z szybkim rozwojem mechanizacji rolnictwa. Plan tegoroczny przewiduje uruchomienie takich zakładów i urządzeń produkcyjnych, jak: turbo-zespoły wytwarzające energię elektryczną o łącznej mocy 240 megawatów, gazociąg Lubienia—Warszawa, trzy piece martenowskie, dwie walcownie, zakłady produkcji miedzi i niklu, pierwszy etap fabryki łożysk kulkowych, fabrykę kwasu siarkowego, fabrykę wyrobów z mas plastycznych, cztery większe betoniarnie, pięć pieców do wypalania porcelany technicznej, fabrykę betonów strunowych, cztery roszarnie lnu, kilka wielkich piekarni mechanicznych, cztery chłodnie itd.

Plan tegoroczny przewiduje nowe i trudne zadania w dziedzinie budownictwa wielkich zakładów pracy, które dadzą produkcję dopiero po kilku latach. Budowa ich wymaga wielkich środków pieniężnych, zasobów materiałowych, materiałów budowlanych, kadr robotniczych i technicznych, surowców i maszyn. W tym roku buduje się wielka huta pod Krakowem, która po uruchomieniu wytwarzać będzie więcej stali, niż wytwarzało jej całe hutnictwo w Polsce przedwrześniowej. Aby tę hutę wybudować, sprowadzamy potężne urządzenia ze Związku Radzieckiego. W sąsiedztwie huty buduje się całe miasto dla robotników, którzy będą w niej pracować. Budownictwo to wymaga setki tysięcy ton cementu i dziesiątki tysięcy ton żelaza. W tym roku przystąpiliśmy do budowy wielkich zakładów chemicznych, nowych kopalń na Śląsku, rozpoczęta została budowa wielkiej fabryki maszyn rolniczych, żniwnych i kombajnów w Płocku, budowa nowych wielkich fabryk nawozów azotowych, nowych elektrowni i szeregu innych nowoczesnych zakładów, których nie posiadaliśmy w Polsce przed wojną. Nigdy jeszcze w kraju naszym nie przystępowano do tak śmiałych i wielkich zamierzeń, jakie obecnie realizujemy w pierwszym roku Planu Sześcioletniego.

W ten sposób przez mobilizację wielkich resursów materialnych i sił ludzkich dla budowy potężnego przemysłu, zmienia się zasadniczo oblicze naszego kraju; zostanie zbudowany nowy system gospodarki — system gospodarki socjalistycznej.

Wobec tych olbrzymich zamierzeń, na czoło wysuwa się zagadnienie projektowania, zagadnienie pracy biur projektowych, problem jakości dokumentacji technicznej. Projekty

opracowywane w biurach projektowych branżowych i centralnych biurach projektowych, podległych Ministerstwu Budownictwa i PKPG, decydują o jakości pracy każdego nowego obiektu przemysłowego, który będzie w ruchu kilkadziesiąt lat. Jakość projektów decyduje w dużym stopniu o oszczędności materiałów, które będą konieczne dla wykonania robót inwestycyjnych; jakość projektu decyduje o prawidłowej organizacji wewnętrznej cyklów produkcyjnych poszczególnych zakładów przemysłowych. Właściwe rozwiązanie problemu lokalizacji obiektów, problemów transportu wewnętrznego i zewnętrznego, zaopatrzenia w wodę, energię elektryczną, gaz i niezliczona ilość innych zagadnień wiąże się ściśle z opracowaniem projektu budowy tego lub innego zakładu przemysłowego.

Przystępując do tak ogromnego w swoim zasięgu budownictwa, muszą być usunięte wszystkie niedociągnięcia, które miały miejsce w latach ubiegłych. Musi nastąpić ścisłe skoordynowanie i powiązanie pracy wszystkich zespołów biorących udział w pracy budowlanej.

Sprawa szybkościowego budownictwa stanie się problemem szybkościowego budownictwa obiektów od fundamentów, aż do gotowego mieszkania. Rok 1950 będzie rokiem rewolucyjnego zrywu w zakresie budownictwa ogólnokrajowego, ponieważ rok 1950 ma przed sobą do rozwiązania problem właściwego przygotowania całości Planu Sześcioletniego, ponieważ tempo w wykonywaniu poszczególnych prac w następnych latach zależeć będzie od należytego zaprojektowania i rozpoczęcia ich właśnie w roku bieżącym.

W roku 1950 nastąpi dalszy wzrost produkcji rolnej, a w szczególności wzrost produkcji zwierzęcej i hodowlanej, który powinien osiągnąć 11% w stosunku do roku ubiegłego. W tym roku kosztem ostatecznej likwidacji odłogów będzie zwiększona powierzchnia zasiewów pszenicy, roślin oleistych, buraków cukrowych i innych roślin przemysłowych. Znacznie rozszerzy się kontraktacja przemysłowych roślin rolnych. Zostanie wydatniej zwiększona produkcja państwowych gospodarstw rolnych, w stosunku do produkcji zeszłorocznej, szczególnie w dziedzinie gospodarki hodowlanej.

W roku bieżącym nastąpi dalszy postęp techniczny w naszym rolnictwie. Nasz park traktorowy przekroczy 19.000 sztuk. Państwo dostarczy wsi dodatkowych setek tysięcy ton nawozów sztucznych, umożliwi chłopom mało- i średniorolnym szerokie korzystanie z maszyn rolniczych, poprzez państwowe ośrodki maszynowe, które również rozwiną szeroko pomoc

agrotechniczną. W tym roku państwo dostarczy mało-i średniorolnym chłopom odpowiednią ilość nasion kwalifikowanych, dzięki którym podniesie się urodzaj poszczególnych kultur rolnych.

W roku 1950 nastąpi znaczny postęp w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, a w szczególności podniesie się jakość ich pracy. Spółdzielnie produkcyjne usprawnią swoją organizację, otrzymają wydatną techniczną pomoc od państwa, nowe kadry traktorzystów i agronomów. Postęp spółdzielczości produkcyjnej, wykonanie szerokiego planu kontraktacji, rozszerzenie bazy technicznej naszego rolnictwa, zwiększenie planującego wpływu państwa na gospodarkę chłopską, wykonanie planowego skupu produktów rolnych zapewni należyte zaopatrzenie miast w dostateczną ilość produktów rolnych oraz wykonanie zadań wyznaczonych rolnictwu w Planie Sześcioletnim.

Mówiąc o rozwoju naszego rolnictwa należy podkreślić, iż wieś polska już obecnie osiągnęła znaczny postęp techniczny. Walka o osiągnięcie lepszych wyników drogą stosowania naukowo uzasadnionych metod uprawy i hodowli, zbliża systematycznie chłopa mało- i średniorolnego do zrozumienia gospodarczego i kulturalnego znaczenia w rolnictwie spółdzielni produkcyjnych i ich wyższości nad drobnotowarową gospodarką indywidualną. Zainteresowanie chłopa mało- i średniorolnego w walce o prawidłowy płodozmian, o bazę paszową dla stosunkowo opłacalnej hodowli, wiąże chłopa z myślą o konieczności radykalnych zmian w dotychczasowym sposobie pracy w warunkach mało wydajnej i mało opłacalnej indywidualnej gospodarki.

Sprawą unowocześnienia i przebudowy gospodarki rolnej interesują się również naukowcy. Na konferencji w Poznaniu po raz pierwszy w historii rozwoju rolnictwa polskiego nastąpiło spotkanie i dyskusja na tematy produkcji rolnej pomiędzy profesorami rolnictwa i znawcami techniki rolnej a chłopami. Na tej konferencji chłopi wykazali się poważnymi osiągnięciami w zakresie podnoszenia wydajności gruntu i w dziedzinie hodowli.

Jeżeli na tej konferencji robotnicy państwowych gospodarstw rolnych mogli mówić o korzyściach, które już we wstępnym okresie daje im realizacja gospodarki planowej w rolnictwie, jeżeli uczeni polscy mogli naprawdę przekonać się o tym, że i w naszych warunkach już obecnie możliwe jest to twórcze współdziałanie, możliwe jest powiązanie teorii z praktyką na bazie walki o wysokie urodzaje, o postęp w dziedzinie agrotechniki i agrobiologii, to jest to niezmiernie ważne wydarzenie. Oznacza ono początek nowego okresu rozwoju go-

spodarczego wsi polskiej, okresu szybkiego rozwoju i przebudowy rolnictwa.

Szybki rozwój spółdzielni produkcyjnych na wsi i państwowych gospodarstw rolnych, które staną się wzorem i szkołą organizacji gospodarki rolnej, umożliwi w skali masowej dokonanie tych doświadczeń produkcyjnych i wydzieranie glebie jej możliwości i bogactw, jakie osiągnęła gospodarka kolektywna w Związku Radzieckim.

W roku 1950 nastąpi dalszy rozwój i wzmocnienie socjalistycznego handlu, który uchroni masy pracujące przed lichwiarskim wyzyskiem kapitalistów i spekulantów. Nastąpi dalsza rozbudowa szerokiej sieci państwowych sklepów detalicznych, a obroty państwowego handlu detalicznego wzrosną w tym roku półtorakrotnie.

Plan 1950 roku jest równocześnie planem wielkiego rozwoju oświaty i zdobyczy socjalnych. Wydatki na oświatę, kulturę i zdrowie w naszym budżecie państwowym osiągną w tym roku 32,6% całego budżetu państwowego; w tym roku wzrośnie znacznie liczba uczniów w szkołach zawodowych, wzrośnie liczba absolwentów szkół wyższych, nastąpi dalsza rozbudowa świetlic, domów kultury, kin, bibliotek itp. Nakład książek osiągnie 85 milionów. Wydatki państwa na ochronę zdrowia powiększą się o 57% w stosunku do roku ubiegłego; liczba robotników korzystająca z wczasów wzrośnie o 42%, przy czym klasa robotnicza po raz pierwszy będzie korzystać z dłuższych urlopów niż w latach poprzednich.

Gwarancją przewidzianą w planie poprawy położenia mas pracujących jest budownictwo mieszkaniowe i komunalne. W roku 1950 ilość izb mieszkaniowych w miastach, gotowych do użytku, wzrośnie o 77,5 tysiąca.

Plan przewiduje również dwukrotny wzrost wydatków Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej na remonty domów mieszkalnych.

Tak przedstawiają się główne wytyczne planu gospodarczego na rok 1950. Ażeby plan ten został należycie zrealizowany musi być nadal utrzymane szybkie tempo wzrostu produkcji przemysłowej, a w szczególności tempo produkcji środków produkcji: surowców, maszyn, energii elektrycznej, komunikacji itd. Ponadto musi szeroko rozwinąć się produkcja uspołecznionego, drobnego przemysłu, zwłaszcza w oparciu o miejscowe surowce.

Realizacja tych zamierzeń wymaga poważnych inwestycji i przyśpieszenia tempa prac budowlanych i montażowych dla rozszerzenia nowej bazy produkcyjnej i zbudowania nowych zakładów pracy przewidzianych w Planie Sześcioletnim.

Wykonanie zamierzeń Planu Sześcioletniego wymaga znacznego powiększenia produkcji rolnej, zarówno roślinnej jak i zwierzęcej. Chłop mało- i średniorolny musi wyzwolić się z wyzysku kułackiego i podnieść kulturę rolną; musi podnieść się na wyższy poziom organizacja pracy i rozwój ilościowy i jakościowy spółdzielni produkcyjnych — awangarda budowy socjalizmu na wsi.

Terminowe wykonanie Planu Sześcioletniego wymaga wzrostu wydajności pracy, oszczędzania środków produkcji oraz wzrostu zatrudnienia dzięki czemu powiększy się znacznie nasz dochód narodowy, zapewniający dalszą rozbudowę naszej gospodarki i podniesienie stopy mas pracujących.

———*———

Zagadnienia, które zostały wyżej poruszone muszą dotrzeć do świadomości każdego oficera, podoficera i szeregowca.

Tymi zagadnieniami żyje cały naród, te zagadnienia muszą być również i dla ludowego wojska znane w najmniejszych szczegółach.

Plan Sześcioletni obejmuje całość rozwoju ekonomiki polskiej i od stopnia rozwoju potencjału gospodarczego zależy siła obronności państwa. Dlatego też Wojsko Polskie jest szczególnie zainteresowane w szybkim wzroście naszej gospodarki narodowej, w szybkim wzroście naszego przemysłu, zwłaszcza przemysłu ciężkiego. Musimy być zainteresowani w szybkim wzroście i rozwoju naszego uspołecznionego rolnictwa, które, jak to dobitnie wykazało doświadczenie w Związku Radzieckim, jest bardzo ważną bazą zaopatrzeniową wojska i ma duży wpływ na obronność państwa.

Wojsko Polskie swoim umiejętnym planowaniem wydatków, może zaoszczędzić dla państwa olbrzymie sumy, które mogą być skierowane na wzrost produkcji o charakterze obronnym. Należyty stosunek do sprzętu, obuwia, umundurowania może przyczynić się do przedłużenia okresu używalności tych przedmiotów, a tym samym zaoszczędzenia wielu milionów złotych. Tak jak w zakładach przemysłowych robotnicy i pracownicy techniczni dążą do całkowitego wykorzystania wszelkich rezerw materiałowych, na które dotychczas bardzo często nie zwracano uwagi, również to samo musi być zastosowane w jednostkach wojskowych, a zwłaszcza w jednostkach technicznych, które posiadają drogocenny sprzęt techniczny; przez należytą konserwację i właściwe obchodzenie się z tym sprzętem mogą przedłużyć w dużym stopniu używalność tego sprzętu, jak również przez racjonalizatorstwo i wynalazczość mogą zaoszczędzić dla Skarbu Państwa wielomilionowe sumy.

Mjr KLEMENS KOTUS

MARSZ WZMOCNIONEGO BATALIONU PIECHOTY NA 25 KILOMETRÓW I NATARCIE NA DORAŹNIE ZORGANIZOWANĄ OBRONĘ NIEPRZYJACIELA

(Ćwiczenie jednostronne z pozorowanym nieprzyjacielem)

UWAGI OGÓLNE

Dla nowoczesnych działań wojennych charakterystyczne są bardzo szybkie zmiany położenia, co powoduje konieczność częstego przerzucania oddziałów z jednego miejsca na drugie, celem zajęcia nowych rejonów wyjściowych do walki. Przesuwanie oddziałów odbywa się nie tylko w kierunkach dofrontowych, ale również wzdłuż frontu, na bardzo bliskich odległościach od nieprzyjaciela. To wymaga od oddziałów gotowości do bezpośredniego przejścia z marszu do walki z napotkanym nieprzyjacielem.

Doświadczenia minionej wojny wykazały, że te marsze odbywały się na stosunkowo duże odległości i bardzo często w tempie przyspieszonym, bez dłuższych odpoczynków.

Aby tego rodzaju zadania mogły być należycie wykonane, oddziały w całości muszą być do nich odpowiednio przygotowane. Celem osiągnięcia należytego przygotowania oddziałów do umiejętnego pokonywania większych przestrzeni i bezpośredniego przejścia z marszu do działań bojowych, należy systematycznie zaprawiać żołnierzy do marszów na różne odległości i organizować je w warunkach zbliżonych do rzeczywistości bojowej.

Dlatego „Program szkolenia dywizji piechoty" przewiduje organizowanie i przeprowadzanie marszów już od pierwszego podokresu szkolenia.

Jednak doświadczenia ubiegłego okresu szkolenia wykazały, iż nie we wszystkich jednostkach doceniono należycie znaczenie tego rodzaju ćwiczeń i organizowano jedynie marsze, nie łącząc ich z przejściem do działań bojowych.

Ten sposób szkolenia nie mógł osiągnąć wyznaczonego celu, gdyż żołnierzy uczono jedynie pokonywania samej przestrzeni, bez stwarzania im warunków bojowych, w wyniku czego te oddziały nie są dotychczas należycie przygotowane do walki bezpośrednio z marszu.

Dlatego na ten dział szkolenia dowódcy wszystkich szczebli powinni zwrócić więcej uwagi, zwłaszcza w czasie obozów letnich, które stwarzają do tego najlepsze warunki.

Jednym z tematów, który będzie się przerabiać w okresie letnim jest „Marsz wzmocnionego batalionu piechoty na 25 km i natarcie na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela". Wobec tego postaram się omówić w jaki sposób może być zorganizowane i przeprowadzone ćwiczenie na ten temat.

PRACA KIEROWNIKA NAD PRZYGOTOWANIEM ĆWICZENIA

W szkoleniu istnieje ogólna zasada, że wraz z oddziałami lub pododdziałami szkolą się również ich dowódcy. Zgodnie z tą zasadą, przeprowadzając ćwiczenie na szczeblu batalionu, powinniśmy szkolić również dowódcę batalionu. Z tego względu kierownikiem ćwiczenia powinien być zasadniczo dowódca pułku. W ćwiczeniu musi wziąć udział cały skład osobowy batalionu oraz odpowiednia ilość środków wzmocnienia. Kierownik ćwiczenia powinien wykorzystać do pomocy w kierowaniu ćwiczeniem sztab pułku, który nie tylko powinien pomagać mu w organizacji i przeprowadzaniu ćwiczenia, ale również sam doskonalić się w pracy sztabu pułku w działaniach bojowych.

1. Przestudiowanie tematu i ustalenie składu strony ćwiczącej

Kierownik ćwiczenia, przed rozpoczęciem prac organizacyjnych, powinien dokładnie przestudiować i przeanalizować temat i ustalić sposoby osiągnięcia wyznaczonego w tym ćwiczeniu celu.

Celem ćwiczenia na temat „Marsz wzmocnionego batalionu piechoty na 25 km i natarcie na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela" jest:

a) Doskonalić dowódcę batalionu w organizowaniu marszu i natarcia na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela oraz w dowodzeniu pododdziałami w walce.

b) Doskonalić oficerów i podoficerów batalionu w dowodzeniu pododdziałami w marszu i w natarciu.

c) Uczyć pododdziały i środki wzmocnienia batalionu odpierania nagłych uderzeń czołgów i samolotów szturmu-

jących nieprzyjaciela oraz natarcia na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela.

Aby batalion mógł wykonać należycie wyznaczone mu zadanie powinien być odpowiednio wzmocniony. „Program szkolenia dywizji piechoty" przewiduje następujące środki wzmocnienia batalionu:

— baterię AP,
— baterię 120 mm moździerzy,
— kompanię czołgów,
— pluton saperów,

oraz wsparcie dywizjonu artylerii dywizyjnej i dywizjonu moździerzy.

Jednak ze względu na trudności natury organizacyjnej i technicznej nie wszystkie środki wzmocnienia i wsparcia będą brały udział w omawianym ćwiczeniu.

Po przestudiowaniu tematu kierownik powinien ustalić skład strony ćwiczącej. W podanym przykładzie w ćwiczeniu wezmą udział:

— batalion piechoty,
— bateria AP,
— bateria 120 mm moździerzy,
— pluton saperów,
— drużyna OPchem.

Oprócz tego kierownik ćwiczenia, zanim przystąpi do dalszej pracy, powinien dokładnie przestudiować odpowiednią literaturę omawiającą sposoby przeprowadzenia tego rodzaju ćwiczenia, oraz utrwalić sobie dobrze w pamięci zasady regulaminowe z następujących instrukcji i regulaminów:

— TRWBP cz. I. §§ 473—486, cz. II. §§ 307—330 i 333—340;
— Sztaby w polu §§ 444, 449, 470, oraz załączniki nr 5, 15, 19 i 20.

2. Ustalenie marszruty i wybór miejsca do przeprowadzenia natarcia

Kierownik ćwiczenia powinien na podstawie mapy ustalić dokładną marszrutę oraz miejsce rozegrania walki. Trasę marszu należy wybrać w terenie urozmaiconym, który narzuca konieczność pokonywania różnych przeszkód naturalnych i sztucznych, np. przekroczenia zniszczonych mostów, pokonywania odcinków obserwowanych przez nieprzyjaciela, przemarszów przez osiedla, pokonywania wzniesień itp. Wybrany teren powinien ponadto umożliwiać stwarzanie różnego rodzaju sytuacji bojowych, jak odparcie napadu czołgów, lotnictwa szturmującego, przekraczanie pól minowych, odcinków skażonych, walkę z dro-

bnymi pododdziałami rozpoznawczymi lub opóźniającymi nieprzyjaciela itp.

Do tej pracy kierownik ćwiczenia powinien użyć sztab pułku.

Po ustaleniu marszruty i miejsca rozegrania walki na podstawie mapy, kierownik ćwiczenia razem z wyznaczonymi przez siebie oficerami sztabu powinien wyjechać w teren celem dokładnego zapoznania się z trasą marszu, ostatecznego ustalenia sposobu jego wykonania i konkretnego ustalenia poszczególnych faz ćwiczenia w czasie natarcia.

Ponadto kierownik ćwiczenia powinien ustalić w terenie sposób pozorowania nieprzyjaciela, rozmieszczenie przeszkód i sposoby ich pokonywania, podstawę wyjściową do natarcia, podstawę szturmową i przedmioty, które batalion ma opanować podczas natarcia.

Te wszystkie szczegóły kierownik ćwiczenia powinien nanosić na mapę i na jej podstawie, po naniesieniu na nią położenia, może przystąpić do dalszej pracy.

3. Opracowanie założenia

W dalszej pracy kolejną czynnością kierownika ćwiczenia powinno być opracowanie założenia ogólnego, aby na jego podstawie i na podstawie wskazówek kierownika sztab pułku mógł opracować całkowitą dokumentację bojową na szczeblu pułku, a wyciągi z niej przekazać w określonym czasie dowódcy ćwiczącego batalionu. Taki system pracy kierownika ćwiczenia da podwójną korzyść, gdyż przygotowywać będzie sztab pułku do wykonywania jego zadań, dowódcę batalionu zaś i dowódców wsparcia uczyć będzie organizacji współdziałania, dowodzenia pododdziałami i wykonywania zadań w warunkach zbliżonych do rzeczywistych warunków na polu walki.

4. Kolejność opracowywania dokumentacji bojowej

Nasuwa się tu pytanie jakie dokumenty bojowe powinien opracować sztab pułku, ażeby dowódca batalionu, dowódcy środków wzmocnienia i wsparcia mogli pracować tak jak na froncie, tj. aby wykonywali zadanie w składzie pułku.

Jako zasadę powinno się przyjąć opracowanie dokumentów bojowych w takiej kolejności, w jakiej one będą dostarczane dowódcy batalionu.

Dlatego też pierwszym dokumentem jaki powinien opracować sztab pułku jest **zarządzenie przygotowawcze** aby uprze-

dzić dowódcę batalionu o czekającym go zadaniu i umożliwić mu przygotowanie na czas pododdziałów.

W tym ćwiczeniu zarządzenie przygotowawcze jest zredagowane następująco:

Seria „G"

ZARZĄDZENIE PRZYGOTOWAWCZE nr 1.
SZTAB 173pp, KAMIONKA 14.06.1950, 23.00
Mapa 50.000—41 r.

1. 15.06.50. w nocy pułk przechodzi marszem ubezpieczonym w rejon: ZAJĄCZKOWO—RUDKA—JÓZEFÓW.
   a) 1 batalion z 76 mm baterią AP, baterią 120 mm moździerzy, plutonem saperów i drużyną OPchem, jako straż przednia pułku, osiągnie rejon: GODZISŁAWICE, FRANOWO: wymarsz 1.45.
   b) 2 batalion z 1/125pal, plutonem saperów i plutonem OPchem (bez drużyny) skoncentruje się w rejonie ZAJĄCZKOWO—RUDKA.
   c) 3 batalion, 1/93pah i sztab pułku oraz pododdziały samodzielne skoncentrują się w JÓZEFÓW.
   d) Tyły pułku skoncentrują sę w rejonie HENRYKÓW.
2. Dowódcom batalionów i środków wzmocnienia przybyć do sztabu pułku 15.06. o godz. 0.20. celem wysłuchania rozkazu bojowego.

1 Pomocnik Szefa Sztabu — Szef Sztabu 173pp

. . . . — . . . .

Odbito w 1 egz.

1 Pom. Szefa Sztabu

. . . .

Czytałem:
Dca 1 baonu . . . .
Dca 2 baonu . . . .
Dca 3 baonu . . . .
Dca 76 mm bat. . . . .
Dca bat. 120 mm moździ. . . . . . .
Dca sap. pułku . . . .
Dca plut. OPchem. . . . .
Dca 1/125pal . . . .
Dca 1/93pah . . . .

Drugim dokumentem, jaki powinien opracować sztab pułku, jest rozkaz bojowy pułku do marszu wraz z tabelą marszu i tabelą sygnałów współdziałania. Rozkaz bojowy i tabelę marszu dowódca batalionu powinien dla celów wyszkoleniowych otrzymać w całości (a nie w wyciągu), aby od samego początku szkolenia batalionu przygotowywać go do działania w składzie pułku i aby batalion wiedział, że od wykonania wyznaczonego mu zadania zależeć będzie w dużej mierze wykonanie zadania przez pułk. Ta zależność istnieje szczególnie w marszu ubezpieczonym, w którym od wykonania zadania przez straż przednią (batalion), będzie zależeć wykonanie zadania przez pułk.

Poniżej jest podany sposób jak może być sporządzony rozkaz bojowy, tabela marszu pułku i tabela sygnałów współdziałania:

Seria „G"

ROZKAZ BOJOWY nr 1

SZTAB 173pp KAMIONKA 14.06.50 24.00.

Mapa 50.000 — 41 r.

1. Nieprzyjaciel, pobity w rejonie KONARY, OSTROWO, BRODOWO, w dniu 14.06 w późnych godzinach wieczornych oderwał się od naszych wojsk i wycofał się w kierunku na zachód. Możliwość spotkania się z grupami opóźniającymi piechoty i broni pancernej istnieje już w rejonie wzgórza 158,0, a z siłami głównymi na zachodnim brzegu rzeki STRUGA.

2. 173pp, maszerując w jednej kolumnie, o godz. 10.15 osiągnie rejon ZAJĄCZKOWO—RUDKA—JÓZEFÓW w gotowości do dalszego natarcia z marszu w ogólnym kierunku na GODZISŁAWICE, WYMYSŁÓW.

   Gotowość do marszu 3.00.

   Linie wyrównania: 1 — wzgórze 158,0, 2 — HENRYKÓW, 3 — JÓZEFÓW.

3. Na prawo maszeruje 130pp (59DP) trasą: JĘDRZEJÓW, JACKOWO, KOWALEWO i osiąga o godzinie 10.50 rejon ZAKRZEWO, GROBLE.

   Punkt przejścia — skrzyżowanie dróg JĘDRZEJÓW — przekracza o 3.30.

   Linie rozgraniczenia: JĘDRZEJÓW, (wył.) WIELKI GAJ, JACKOWO, PGR SZCZYTNO, KOWALEWO, ZAKRZEWO.

Na lewo 174pp (80DP) maszeruje trasą: ŻABNIKI, CZEREMCHA, ZAWADY, KRZESZOWICE, ULRYCHÓW z zadaniem osiągnięcia o 10.45 rejonu ULRYCHÓW, PUSZCZYKOWO. Punkt przejścia — skrzyżowanie dróg ŻABNIKI — przekracza o godzinie 3.30. Linia rozgraniczenia: HUTA, ŻABNIKI, CZEREMCHA, ZAWADY, ŁOPIEWO, MAJDAN, ABRAMOWICE.

4. Straż przednia: 1/173pp z 76 mm baterią AP, baterią 120 mm moździerzy, plutonem saperów i drużyną OPchem maszeruje trasą: ODOLANÓW, MAKÓW STARY i NOWY, SZUNÓW, JAWOR, HENRYKÓW, PGR KRZYWIN, z zadaniem ubezpieczenia marszu sił głównych i opanowania GODZISŁAWICE, FRANOWO.
5. Kolejność marszu pododdziałów — zgodnie z tabelą marszu.
6. Ja posuwam się na czole sił głównych

Załączniki: 1. Tabela marszu.
2. Tabela sygnałów współdziałania.

Szef Sztabu
. . . .

Dowódca 173pp
. . . .

Odbito w 2 egz.

Egz. nr 1 — dca 80DP
Egz. nr 2 — a/a

1 Pomocnik Szefa Sztabu
. . . .

Czytałem:
Dca 1 baonu . . . .
Dca 2 baonu . . . .
Dca 3 baonu . . . .
Dca dyonu art. pułkowej . . . . .
Dca saperów . . . .
Dca plut. OPchem. . . . .
Kwatermistrz . . . .

Z A T W I E R D Z A M
Dowódca 173pp.

....

Dn. 12.06.50 r.

Załącznik do rozkazu boj. nr 1

T A B E L A
marszu 173pp na 15.06.50 r. 1,00

Mapa 50000 — 41 r.

Kolumny, ich skład i dowódcy	Długość kolumny w metrach	Szybkość marszu w km/godz.	Punkty przejścia i czas przekraczania przez czoło kolumny	Oś marszu i długość przemarszu w km	Linie wyrównania i czas ich przekroczenia czołami kolumny			Długie odpoczynki		Rejon nakazany do osiągnięcia	Czas osiągnięcia nakazanego rejonu	
					Nr 1	Nr 2	Nr 3	Rejony i czas odpoczynku od — do	Godz. wym. czoła kolumny po odpoczynku		czołem	ogonem
Straż przednia: Skład: 1/173 pp. bat., 76 mm bat. p120 mm moździ., lut. sap., druż. OPchem. Dca — dca 1/173pp.	—	4,5	Most na rz. Muchawka 1,45	Helenów, Odolanów, Maków, Szunów, Jawor, PGR Krzywin; 25 km	3,50	6,10	6,50	—	—	Godzisławice, Franowo	8,10	—
Siły główne: Skład: 2 i 3/173 pp. 1/125 pal, 1/93 pah, plut. sap, plut. OPchem. (bez druż.) sztab pułku i kwaterm.	5200	4,5	3,30	Helenów, Odolanów, Szunów, Henryków, Józefów; 20 km	4,35	6,50	7,30	—	—	Zajączkowo, Rudka, Józefów	9,00	10,15

Uwaga: Od godz. 1,25 — 3,45 przyjęto jako marsz w nocy, tj. 3 km/godz.

1 Pom. Szefa Sztabu
....

Szef Sztabu
....

ZATWIERDZAM
Szef Sztabu

....

Dn. 12.06.50 r.

Załącznik do rozkazu boj. nr 2

TABELA
sygnałów współdziałania 173pp na czas marszu i walki z nieprzyjacielem dnia 15.06.50 r. Mapa 50000 — 41 r.

Nr sygnału	Znaczenie sygnału	Sygnały wzrokowe	Kto podaje sygnał	Dla kogo przeznaczony sygnał
1	Przejście do natarcia	Seria rakiet zielonych	Dca pułku	Dców baonów, dców art.
2	Wywołanie ognia art.	Seria rakiet czerwonych	Dca pułku i dcy baonów	Dców art.
3	Przenieść ogień art.	Rakieta żółta	„	„
4	Przerwij ogień	Seria rakiet biało-gwiaździstych	„	Dla dców wszystkich pododdz.
5	Zająć podstawę szturmową	Seria rakiet niebieskich	„	„
6	Napad czołgów nieprzyjaciela	Czarny dym	„	Dla wszystkich dców
7	Wyruszenie do szturmu	Żółty dym	„	Dla dców wszystkich pododdz.
8	Alarm lotniczy	Czerwony dym	„	Dla wszystkich dowódców
9	Alarm OPchem	Zielony dym	„	„
10	Odwołanie alarmu	Seria rakiet czerwonogwiaździstych	„	„

Uwaga: Wskazywanie celów, kierunków zagrożenia i kierunków natarcia — pociskami świetlnymi.

Szef łączności

....

I Pomocnik Szefa Sztabu

....

Następnym dokumentem bojowym jaki powinien opracować sztab pułku jest rozkaz bojowy do natarcia, który dowódca batalionu powinien otrzymać po dojściu do wyznaczonego miejsca, jednak tylko w tym wypadku, gdyby siłami batalionu nie udało się mu osiągnąć wyznaczonego rejonu.

Kierownik ćwiczenia (dowódca pułku) w takim wypadku wyda rozkaz bojowy ustnie, tak jak na froncie. Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że wielu dowódców pułków w marszu posuwa się stale razem z dowódcami straży przedniej i zamiast pozostawić pełną inicjatywę dowódcom batalionów idących jako straż przednia sami dowodzą strażą przednią redukując rolę dowódców batalionów tylko do funkcji wykonawczych.

Dlatego w tym ćwiczeniu przyjęto, że dowódca pułku posuwa się na czole sił głównych, a tylko od czasu do czasu, gdy słyszy strzały, wysuwa się do dowódcy batalionu, który powinien przedstawić dowódcy pułku swoją ocenę położenia i decyzję, a dopiero w wypadku powzięcia przez dowódcę batalionu niewłaściwej decyzji kierownik ćwiczenia powinien ją poprawić.

5. Opracowanie planu przeprowadzenia ćwiczenia

Po opracowaniu dokumentacji przez sztab pułku kierownik ćwiczenia powinien sprawdzić ją i przystąpić wraz ze sztabem do opracowania planu przeprowadzenia ćwiczenia.

Ten plan w każdym ćwiczeniu jest podstawowym dokumentem, gdyż na jego podstawie będzie przeprowadzone ćwiczenie. Dlatego powinien on być opracowany bardzo dokładnie oraz ujmować szczegółowo wszystkie fazy ćwiczenia tak w czasie marszu jak i podczas natarcia.

Do planu przeprowadzenia ćwiczenia należy dołączyć mapę lub szkic z naniesionym położeniem odpowiadającym każdej fazie ćwiczenia (zał. nr 2).

Plan przeprowadzenia ćwiczenia może być opracowany w różnych formach, powinien jednak przedstawiać zawsze jasny obraz przebiegu całego ćwiczenia.

Najczęściej używanym i najpraktyczniejszym sposobem jest ujęcie części dotyczących organizacji, podziału czasu i zagadnień do przerobienia na ćwiczeniu, w formie opisowej, natomiast samego przebiegu ćwiczenia — w formie tabeli. W ten właśnie sposób opracowano przytoczony poniżej plan przeprowadzenia ćwiczenia.

ZATWIERDZAM

Dowódca 80DP

. . . .

Dnia 10.06.50

P L A N

przeprowadzenia ćwiczenia taktycznego z 1/173pp w dniu 15.06.

T e m a t: „Marsz wzmocnionego batalionu piechoty na 25 km i natarcie na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela".

C e l: a) Doskonalić dowódcę batalionu w organizowaniu marszu i natarcia na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela oraz w dowodzeniu pododdziałami w walce.

b) Doskonalić oficerów i podoficerów batalionu w dowodzeniu pododdziałami w marszu i w natarciu.

c) Uczyć pododdziały i środki wzmocnienia batalionu odpierania nagłych uderzeń czołgów i samolotów nieprzyjaciela oraz natarcia na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela.

Z a g a d n i e n i a: — Analiza zadania i zapoznanie się z mapy, z osią marszu, rejonami możliwego nalotu samolotów nieprzyjaciela i odcinkami, w których należy się spodziewać zetknięcia z bronią pancerną nieprzyjaciela.

— Sporządzenie szkicu ugrupowania kolumny i marszruty batalionu.

— Organizacja OPpanc, Oplot i OPchem.

— Wysłanie ubezpieczenia i rozpoznania.

— Wydanie rozkazu.

— Kierowanie ogniem ubezpieczenia w marszu.

— Działanie batalionu podczas nalotu samolotów i napadu czołgów nieprzyjaciela.

— Ocena położenia i powzięcie decyzji w czasie nawiązywania walki z oddziałami ubezpieczenia nieprzyjaciela.

— Organizacja współdziałania i danie zadań kompaniom i środkom wzmocnienia.

— Wydanie rozkazu.

— Podejście batalionu do linii szturmu pod przykryciem ognia wszystkich środków ogniowych.

— Przygotowanie szturmu ogniem: ostrzałześrodkowanym ogniem pozycji nieprzyjaciela ze wszystkich środków ogniowych bezpośrednio przed szturmem.

— Szturm.

— Zdecydowane posuwanie się naprzód i walka w głębi obrony nieprzyjaciela.

— Manewr pododdziałami.

— Wyznaczanie dodatkowych zadań w czasie walki.

— Niszczenie osobnych punktów oporu nieprzyjaciela.

— Odparcie przeciwuderzeń nieprzyjaciela.

— Pościg.

— Uzupełnienie amunicji i ewakuacja rannych.

Czas: 11 godzin dla dowódcy batalinou;
9,5 godz. dla pododdziałów.

Metoda: Ćwiczenie jednostronne z pozorowanym nieprzyjacielem.

Miejsce: Jak szkic.

Pomoce naukowe: TRWBP cz. I §§ 473—486,
cz. II. §§ 307—330, 333—340.
Sztaby w polu — §§ 448—470 oraz załączniki nr 5, 15, 19, 20.

1. Skład strony ćwiczącej:

— batalion piechoty (100% stanu faktycznego),
— 76 mm bateria AP,
— bateria 120 mm moździerzy,
— pluton saperów,
— drużyna OPchem.

2. Skład grupy pozorującej nieprzyjaciela

(z batalionu niećwiczącego):

— pluton strzelecki,
— pluton ckm,
— drużyna saperów,
— trzech szoferów (do samochodów terenowych z makietami czołgów).

3. Amunicja i sprzęt:

a) dla strony ćwiczącej:

— do kbk — po 5 naboi ślepych,
— do rkm — kołatka do pozorowania ognia rkm,
— do ckm — po 100 sztuk amunicji ślepej,
— rakiety — 6 zielonych, 6 czerwonych, 5 żółtych, 5 niebieskich, 5 białogwiaździstych, 4 czerwonogwiaździste, 5 żółty dym, po 3 sztuki — czarny, czerwony i zielony dym,
— chorągiewki do określania napotkanych przeszkód na drodze marszu; kuchnie polowe i tabory tyłów — zgodnie z etatem.

b) dla grupy pozorującej nieprzyjaciela:

— do kbk — po 30 sztuk naboi ślepych,
— do ckm — po 250 sztuk naboi ślepych,

— 25 petard do pozorowania ognia artylerii i moździerzy,
— 9 tarcz do pozorowania rkm,
— 3 samochody terenowe z makietami czołgów,
— 3 wozy lub samochód ciężarowy do przewozu ckm,
— tabliczki z napisami do określania przeszkód na drodze marszu.

4. **Kierownictwo ćwiczeń i sprzęt**

a) skład:

— kierownik ćwiczenia — dowódca pułku,
— zastępca kierownika ćwiczenia — zastępca dowódcy pułku do spraw politycznych,
— pomocnicy kierownika ćwiczenia:
pomocnik dowódcy do spraw wyszkoleniowych,
oficer operacyjny pułku,
dowódca dywizjonu artylerii pułku,
dowódca saperów pułku,
dowódca plutonu OPchem,
kwatermistrz pułku,
lekarz pułku,
trębacz.
— kierownik grupy pozorującej nieprzyjaciela — oficer zwiadowczy pułku;

b) sprzęt i środki przewozowe:

— po 3 sztuki rakiet wszystkich kolorów podanych w tabeli sygnałów współdziałania,
— 1 samochód terenowy,
— 3 konie wierzchowe.

5. **Przebieg ćwiczenia** — jak załącznik nr 1

Czas	Zagadnienia do przerobienia	Działanie npla i czynności kierownictwa ćwiczenia
23.30	–	Kierownik ćwiczenia wydaje dowódcy baonu zarządzenie przygotowawcze oraz podporządkowuje mu środki wzmocnienia.
0,20	Otrzymanie rozkazu, analiza zadania i zapoznanie się z mapy z osią marszu, rejonami możliwego nalotu lotnictwa npla, odcinkami w których należy spodziewać się zetknięcia z bronią pancerną nieprzyjaciela. Zestawienie szkicu ugrupowania kolumny i marszruty baonu, organizacja OPchem, OPpanc, OPlot	Kierownik ćwiczenia wydaje dowódcy baonu rozkaz bojowy wraz z tabelą marszu i tabelą sygnałów współdziałania. Sprawdza czynności dowódcy baonu. Pomocnicy kierownika ćwiczeń przechodzą do wyznaczonych im pododdziałów i sprawdzają ich stan gotowości do marszu.
1,00	Wysłanie ubezpieczenia i wydanie rozkazu	Kierownictwo odpowiednio do działania npla sprawdza pracę dców i ich pododdziałów.
1,40		
3,30	Kierowanie organami ubezpieczenia w marszu	Szpica na rz. BIAŁA napotyka most zaminowany i pole minowe. Saperzy wykryli bród na rzece 500 m na południe od drogi.
3,50		Npl w sile dwóch drużyn wzmocniony ckm ostrzeliwuje szpicę z obydwu stron drogi, przechodzącej przez wzgórze 158,0.

ĆWICZENIA

Czynności dowódcy baonu	Czynności ćwiczących pododdz.
Zapoznaje się z treścią zarządzenia i powraca do baonu. Zarządza dla baonu i środków wzmocnienia alarm, podaje do wiadomości otrzymane zadanie, wyznacza dowódcę i skład szpicy oraz zarządza pogotowie marszowe.	Wykonują rozkaz dowódcy baonu i przygotowują się do marszu.
Analizuje otrzymane zadanie, zapoznaje się na podstawie mapy z osią marszu, rejonami możliwego nalotu lotnictwa npla i odcinkami, w których może się spotkać z napadem broni pancernej npla, przeprowadza kalkulację czasu i pobiera decyzję do marszu. Poleca adiutantowi zestawić ugrupowanie zgodnie ze swoją decyzją (zał. nr 3), a sam organizuje OPchem, OPlot, OPpanc w czasie marszu i w czasie walki.	Szpica zajęła wyznaczone jej miejsce, a jej dca czeka na rozkaz dcy baonu.
Daje dcy 1 plutonu 1 kompanii zadanie dla szpicy, po czym wydaje rozkaz bojowy do marszu (zał. nr 4).	Dca szpicy wydaje rozkaz bojowy; o godz. 1,25 przekracza punkt przejścia — most na rz. MUCHAWKA. Dcy pododdziałów wysłuchują rozkazu bojowego dcy baonu, po czym wydają swe rozkazy bojowe, przyjmują ugrupowanie i czekają na rozkaz do wymarszu.
Wydaje rozkaz do wymarszu dla straży przedniej. Sam posuwa się na jej czele. Adiutantowi poleca sprawdzić porządek marszu w kolumnie. O godz. 1,45 przekracza punkt przejścia, wysyła meldunek do dowódcy pułku i kontynuuje marsz po wyznaczonej osi marszu.	Rozpoczynają w ugrupowaniu podanym na szkicu i maszerują po wyznaczonej osi marszu.
Wydaje rozkaz dcy szpicy oznaczenia pola minowego i przejścia rzeczki w bród.	Przechodzą w bród rzekę i pomagają przeprawić się artylerii.
Wydaje rozkaz do rozwinięcia się i naciera na broniącego się npla, którego po krótkiej walce zmusza do wycofania się. Wysyła meldunek do dowódcy pułku.	Nacierają na wzgórze 158,0, które opanowują po krótkiej walce.

Czas	Zagadnienia do przerobienia	Działanie npla i czynności kierownictwa ćwiczenia
4,30		Przed SZUNÓW szpicę ostrzelał wycofujący się npl ze wzgórza 158,0. Po dojściu szpicy do SZUNÓW i stwierdzeniu pola minowego saperzy rozpoznają jego wielkość i wytyczają drogę obejścia.
4,45		Na drodze przez JAWORÓW szpica napotyka zawały z drzew przydrożnych wraz polem minowym. Saperzy rozpoznają jego wielkość i wytyczają drogę obejścia z lewej strony.
5,00		Na rz. RAWA szpica napotyka uszkodzony most, który wymaga naprawy (częściowej nawierzchni), aby mogły przejść przez niego działa. W czasie naprawiania mostu 3 szturmowe samoloty npla nadlatują z kierunku HENRYKÓW i ostrzeliwują ugrupowanie baonu w rejonie mostu i JAWORÓW.
5,40		Przed dojściem do HENRYKÓW szpicę ostrzelano ogniem plutonu ckm z rej. HENRYKÓW, a z południowo-wschodniego skraju lasu „Podłużny", wyrusza przeciwuderzenie npla w sile plutonu strzeleckiego, wspartego trzema czołgami.
6,15		Saperzy na drodze na zachód HENRYKÓW wykrywają fugasy i miny ppanc, a potrol OPchem — odcinek skażony. Po zbadaniu wielkości przeszkód oznaczają je i wytyczają drogę obejścia.
7,15		Z JÓZEFÓW szpicę ostrzelano ogniem jednego ckm i ogniem kbk i pm w sile drużyny strzeleckiej.

Czynności dowódcy baonu	Czynności ćwiczących pododdz.
Po stwierdzeniu siły npla, nakazuje natrzeć 1 kompanii i odrzucić npla. Wydaje rozkaz do obejścia pola minowego z lewej strony.	1 kompania naciera na npla i zmusza go do wycofania się. Pododdziały obchodzą pole minowe z lewej strony.
Wydaje rozkaz do obejścia zawały z lewej strony.	Obchodzą przeszkody z lewej strony
Wydaje rozkaz nałożenia na most nawierzchni (desek, drzwi, parkanu), aby mogły przejść działa wraz z ciągnikiem. Wydaje rozkaz grupie ckm przeznaczonej do OPlot do otwarcia ognia, a pododdziałom do ukrycia się w miejscowości. Po odparciu napadu samolotów i naprawie mostu wydaje rozkaz do marszu.	Pomagają saperom w układaniu nawierzchni. Wyznaczona grupa prowadzi ogień, a reszta kryje się za zabudowanie. Maszerują dalej po wyznaczonej osi marszu.
Wydaje rozkaz artylerii odparcia przeciwuderzenia i zniszczenia czołgów i ckm npla, a piechocie rozwinięcia się i natarcia na broniącego się npla.	Artyleria z piechotą odpiera przeciwuderzenia npla, zmusza go do wycofania się i zdobywa HENRYKÓW.
Wydaje rozkaz do obejścia odcinka skażonego z lewej strony i do dalszego posuwania się wzdłuż lewej strony drogi.	Obchodzą przeszkody z lewej strony i dalej maszerują wzdłuż lewej strony drogi.
Wydaje rozkaz 1 kompanii do natarcia na broniącego się npla wzdłuż toru kolejowego. Po ustaleniu organizacji współdziałania wydaje rozkaz bojowy.	1 kompania naciera razem ze szpicą i zmusza npla do odwrotu.

Czas	Zagadnienia do przerobienia	Działanie npla i czynności kierownictwa ćwiczenia
8,00	Ocena położenia i powzięcie decyzji podczas nawiązania walki z oddziałami ubezpieczenia nieprzyjaciela. Organizacja i przeprowadzenie rozpoznania dowódcy w terenie. Organizacja współdziałania, danie zadań kompaniom i środkom wzmocnienia. Wydanie rozkazu.	Ubezpieczenie npla w sile wzmocnionego plutonu z rejonu wschodni skraj Zajączkowo i wschodni skraj lasu „Rzadki“, jak również pojedyncze działa z rejonu wzgórza 164,0 ostrzeliwują szpicę i kolumnę batalionu. Npl stopniowo prowadzi coraz silniejszy ogień ze wzgórza 159,8 i 164,0 oraz ogień pojedynczych dział z rejonu GODZISŁAWICE, las „Ciemny“ i FRANOWO. Ubezpieczenie bojowe wycofało się pod osłoną własnego ognia artylerii.

Czynności dowódcy baonu	Czynności ćwiczących pododdz.
Dca baonu ocenia położenie, że to jest ubezpieczenie npla, jednak nie jest tego pewny. Wydaje rozkaz batalionowi do rozwinięcia się i zdobycia: 1 kompanii — ZAJĄCZKOWO, 2 kompanii — las „Rzadki"; 3 kompania pozostaje w drugim rzucie i naciera za 1 kompanią.	Baon naciera i nagłym szturmem zdobywa nakazany rejon.
Dowódca baonu w czasie natarcia widzi, że walkę ubezpieczeń npla wspiera artyleria z rejonu wzg. 164,0 i 159,8 i dochodzi do wniosku, że obecnie walczy z ubezpieczeniem, a właściwą obronę npl organizuje na tych wzgórzach.	
Wzywa dców kompanii i środków wzmocnienia do ZAJĄCZKOWO, gdzie z jednego pktu przeprowadza rozpoznanie. Ustala przedni skraj obrony wzdłuż wzgórz 159,8 i 164,0 oraz wskazuje wykryte cele: ckm po obydwu stronach szosy na GODZISŁAWICE, pojedyncze działa na stokach wzgórza 159,8, wzdłuż szosy na GODZISŁAWICE i na wzgórzu 164,0; ustala ich numerację, podając, że npl pośpiesznie organizuje obronę, obsadzając przede wszystkim wzgórza 159,8 164,0 i drogę na GODZISŁAWICE. Określa podstawę szturmową na wysokości krzaczków, którą baon zajmie w czasieześrodkowania ognia artylerii, moździerzy i ckm na wskazane cele npla. Rejon stanowisk artylerii i moździerzy: ZAJĄCZKOWO — las „Rzadki". Sygnał do otwarcia ognia artylerii i do zajęcia podstawy szturmowej: seria rakiet niebieskich.	Dcy kompanii i środków wzmocnienia wysłuchują u dowódcy baonu w ZAJĄCZKOWO rozkazu bojowego do natarcia.
3 kompania (bez plut.) z plutonem ckm zajmie podstawę szturmową na prawo od drogi, 1 kompania z plutonem ckm po obu stronach drogi, 2 kompania z plutonem ckm na lewo od 1 kompanii.	
Pluton saperów rozdzielony między kompanie zabezpieczy przejścia przez ewentualne pola minowe. Drużyna OPChem zabezpieczy przejścia przez odcinki skażone. Po ustaleniu organizacji współdziałania wydaje rozkaz bojowy (zał. nr 5).	

Czas	Zagadnienia do przerobienia	Działanie npla i czynności kierownictwa ćwiczenia
8,30	Podejście batalionu do linii szturmu pod osłoną ognia wszystkich środków ogniowych.	Npl otwiera ogień ze wszystkich rozporządzanych środków ogniowych. Artyleria npla do baterii z rejonu las „Ciemny“ i moździerze na południe lasu „Ciemny“ ostrzeliwują ZAJĄCZKOWO i las „Rzadki“.
	Przygotowanie szturmu ogniem: ostrzał zześrodkowanym ogniem pozycji npla ze wszystkich środków ogniowych bezpośrednio przed szturmem	
9 00	Szturm	Npl prowadzi silny ogień ze wszystkich środków ogniowych i stara się zatrzymać szturm baonu.
9,10	Zdecydowane posuwanie się naprzód i walka w głębi obrony npla. Manewr pododdziałami	Npl prowadzi silny ogień boczny z ckm z północno-wschodniego stoku wzgórza 159,8 i załamuje chwilowo natarcie 3 kompanii.
9,20	Wyznaczenie dodatkowych zadań w czasie walki.	Npl z lasu „Ciemny“ i FRANOWO przeciwuderza plutonem strzeleckim, wzmocnionym czołgami i wspartym baterią dział i moździerzami, na lewe skrzydło batalionu. Równocześnie prowadzi silny ogień z broni maszynowej z GODZISŁAWICE na prawe skrzydło batalionu.
9,30	Odparcie przeciwuderzeń nieprzyjaciela.	Przeciwuderzenie npla wycofuje się na FRANOWO i las „Ciemny“, a za nim pobite pododdziały na wzgórze 164,0.

Czynności dowódcy baonu	Czynności ćwiczących pododdz.
Podaje sygnał do otwarcia ognia ze wszystkich rozporządzalnych środków ogniowych i do zajęcia przez piechotę podstawy szturmowej (seria rakiet niebieskich). Obserwuje skuteczność działania własnego ognia i wyszukuje nowe cele.	Artyleria, moździerze i broń maszynowa ześrodkowanym ogniem obezwładniają cele na wzgórzu 159,8, wzdłuż drogi na GODZISŁAWICE oraz na wzgórzu 164„0. Piechota energicznym skokiem zajmuje podstawę szturmową.
Kieruje ogniem artylerii, moździerzy i broni maszynowej na najważniejsze cele na wzgórzach 159,8 i 164,0 oraz przy szosie na GODZISŁAWICE (cele nr 1, 2, 3, 4, 5, 6).	Prowadzą ogień i niszczą cele zgodnie z rozkazem dcy baonu.
Podaje sygnał do szturmu i kieruje walką baonu.	Artyleria, moździerze i ckm obezwładniają i niszczą cele (nr 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9). Piechota zdecydowanym i śmiałym szturmem posuwa się naprzód, 2 kompania przy współdziałaniu z 1 kompanią opanowuje wzgórze 164,0. 3 kompania ponosi wielkie straty i jej natarcie załamuje się.
Ześrodkowuje ogień na wzg. 159,8 i nowowykryty ckm.	3 kompania po obezwładnieniu celów posuwa się naprzód i zdobywa wzgórze 159,8.
Wydaje rozkaz ześrodkowania ognia artylerii i moździerzy, a 2 i 1 kompani — odeprzeć przeciwuderzającego npla.	Artyleria niszczy czołgi npla, a moździerze oraz 1 i 2 kompania załamują przeciwuderzenie npla, który wycofuje się na FRANOWO i las „Ciemny".
Daje rozkaz artylerii obezwładnić cele w GODZISŁAWICE (nr 9 i 11) opóźniejące szturm 3 kompanii, a 1 i 2 kompanii przejść do pościgu za wycofującym się nplem w kierunku płnc. skraj lasu „Ciemny" i lasu „Wysoki".	Artyleria obezwładnia i niszczy cele przed 3 kompanią (nr 9 i 11); 3 kompania naciera na GODZISŁAWICE. 1 i 2 kompania przechodzą do pościgu za wycofującym się nplem w kierunku na północna skraj lasu „Ciemny" (2 kompania) i las „Wysoki" (1 kompania).

Czas	Zagadnienia do przerobienia	Działanie npla i czynności kierownictwa ćwiczenia
9,50		Npl stawia jeszcze opór na linii GODZISŁAWICE, las „Wysoki i las „Ciemny“.
10.00	Pościg	Npl wycofuje się w w kierunku na WYMYSŁÓW.
10 00	Uzupełnienie amunicji i ewakuacja rannych.	
10.00 10.30	Omówienie ćwiczeń.	

Uwaga:

1. Po omówieniu wydać żołnierzom ciepłą strawę.
2. W drodze powrotnej można ćwiczyć również marsz ubezpieczony, jednak nie stwarzać wiele położeń bojowych.
3. Czas ćwiczeń liczy się od wydania rozkazu przez dcę baonu.

Czynności dowódcy baonu	Czynności ćwiczących pododdz
Wydaje rozkaz ześrodkowania ognia artylerii i moździerzy kolejno na las „Ciemny“, las „Wysoki“ i na GODZISŁAWICE, a kompaniom rozkaz ich zdobycia.	Artyleria i moździerze prowadzą ogień zgodnie z rozkazem, a kompanie strzeleckie zdobywają szturmem GODZISŁAWICE, las „Wysoki“ i wschodni skraj lasu „Ciemny“.
Organizuje pościg i ściga npla.	Ścigają npla.
Wydaje zarządzenie gdzie pobrać amunicję i ile sztuk na każdą broń oraz organizuje ewakuację rannych na punkt zbiórki.	

KIEROWNIK ĆWICZENIA

6. Wskazówki organizacyjno-metodyczne

a) Prace do wykonania przed ćwiczeniem:

— przygotować przeszkody na drodze marszu (w razie niemożności wykonania pozorować) i niezbędne prace saperskie w rejonie natarcia batalionu zgodnie ze szkicem i planem przeprowadzenia ćwiczenia,

— na kilka dni przed ćwiczeniem zapoznać wszystkich pomocników kierownika ćwiczenia z planem przeprowadzenia ćwiczenia,

— w przeddzień ćwiczenia przeprowadzić z pomocnikami i grupą pozorującą instruktaż na przygotowanej już trasie i w przygotowanym rejonie natarcia batalionu, w którym należy przerobić cały przebieg ćwiczenia zgodnie z planem przeprowadzenia, aby pomocnicy i pozorujący nie mieli żadnych wątpliwości co do rozwiązywania poszczególnych sytuacji bojowych,

— wydać polecenie dowódcy batalionu i środków wzmocnienia, aby przygotowali wymaganą ilość amunicji ślepej i środków pozorowania.

Zastępca kierownika ćwiczenia wyda zarządzenie przeprowadzenia pracy politycznej w pododdziałach mających brać udział w ćwiczeniach, wykorzystując do tego organizację partyjną i ZMP.

b) Prace do wykonania w czasie ćwiczeń:

— w nocy z dnia 14/15.06 o godzinie 23.30:
wezwać do siebie dowódcę ćwiczącego batalionu i dowódców środków wzmocnienia. Wręczyć dowódcy batalionu zarządzenie przygotowawcze i podporządkować mu dowódców środków wzmocnienia,

— o 0.20 wręczyć dowódcy batalionu rozkaz bojowy pułku do marszu wraz z tabelą marszu i tabelą sygnałów współdziałania,

— przed wyruszeniem sprawdzić stan przygotowania, wyposażenia i uzbrojenia pododdziałów ćwiczących,

— przeprowadzić ćwiczenie zgodnie z planem (zał. nr 1).

Uwaga: W omawianym temacie dowódca batalionu po otrzymaniu zarządzenia przygotowawczego powinien zarządzić alarm, aby batalion na czas osiągnął gotowość bojową i mógł wykonać wyznaczone mu zadanie.

Rozpoczęcie ćwiczenia w taki sposób będzie najlepszym sprawdzianem gotowości bojowej ćwiczącego batalionu i środków wzmocnienia, tym bardziej, że bezpośrednio po alarmie batalion musi wykonać dość trudne zadanie bojowe, wymagające od całego stanu osobowego ćwiczących wielkiego wysiłku.

To ćwiczenie można też rozpocząć w inny sposób, a mianowicie: na dwa dni lub w przeddzień ćwiczenia dowódca pułku wydaje rozkaz organizacyjny do ćwiczenia, w którym podaje temat ćwiczenia, skład strony ćwiczącej, miejsce i czas zbiórki dla strony ćwiczącej itp. Przy zastosowaniu tego sposobu należałoby rozpocząć ćwiczenie od wręczenia dowódcy batalionu rozkazu bojowego i tabeli marszu oraz sygnałów współdziałania. Dalszy przebieg ćwiczenia pozostałby bez zmiany.

Należy tu podkreślić, że pierwszy sposób jest bardziej zbliżony do warunków rzeczywistych pola walki i będzie najlepszym sprawdzianem przygotowania składu ćwiczącego do wykonywania zadań bojowych. Z tych też powodów w planie przeprowadzenia ćwiczenia zastosowano ten właśnie sposób.

Mógłby ktoś zarzucić, że i w pierwszym wypadku cały skład osobowy ćwiczących wie również o mających odbyć się w tym dniu ćwiczeniach. Jednak przy zastosowaniu pierwszego sposobu nikt z ćwiczących nie będzie znał godziny rozpoczęcia i miejsca ćwiczenia. Znany będzie jedynie dzień ćwiczenia, co jest konieczne, aby na czas przygotować wyżywienie i zaopatrzyć pododdziały w amunicję ślepą, środki pozorowania walki oraz zabezpieczyć ćwiczenie pod względem politycznym.

Praca kierownika ćwiczenia po opracowaniu planu przeprowadzenia ćwiczenia

Po opracowaniu planu przeprowadzenia ćwiczenia i zatwierdzeniu go przez dowódcę dywizji (gdyż to ćwiczenie prowadzi dowódca pułku) kierownik ćwiczenia powinien najpierw zapoznać z nim swoich pomocników i dać im wyciągi dotyczące tylko ich funkcji, aby dokładnie mogli poznać swe obowiązki. Następną czynnością kierownika ćwiczenia powinno być przygotowanie marszruty i terenu natarcia batalionu.

Tę pracę powinien wykonać kierownik grupy pozorującej, oficer zwiadowczy pułku wspólnie z dowódcą saperów pułku. Trzeba zwrócić tutaj szczególną uwagę na przygotowanie trasy marszu i na stwarzanie realnych sytuacji bojowych. W tym celu wyznaczony do pozorowania pododdział powinien odbyć

zawczasu kilkakrotny trening, aby mógł niezawodnie wykonać zadanie. Kierownik ćwiczenia powinien osobiście sprawdzić całą marszrutę i działanie grupy pozorującej, a w wypadku zauważenia jakichkolwiek błędów natychmiast je usunąć. W przeddzień ćwiczenia, kierownik ćwiczenia powinien przeprowadzić instruktaż ze swymi pomocnikami i z całym składem grupy pozorującej nieprzyjaciela. Na instruktażu kierownik ćwiczenia powinien przerobić w skróceniu całe ćwiczenie, rozpoczynając od punktu przejścia, a skończywszy na walce w głębi obrony nieprzyjaciela. Kierownik ćwiczenia powinien szczegółowo omówić czynności pomocników, a szczególnie personelu pozorującego, gdyż jest wiadome z doświadczenia, że od jego działania w dużej mierze będzie zależeć przebieg ćwiczenia. Dobre przygotowanie pozorowania nieprzyjaciela stworzy dla strony ćwiczącej warunki najbardziej zbliżone do rzeczywistych warunków bojowych.

Praca kierownictwa podczas ćwiczenia

W dniu ćwiczeń, jak już podano we wskazówkach organizacyjno-metodycznych, kierownik ćwiczenia o godzinie 23.30. 14.06 wzywa do siebie dowódcę 1 batalionu i dowódcę środków wzmocnienia, wręcza im zarządzenie przygotowawcze i udziela, w zależności od potrzeby, dodatkowych wskazówek.

Następnie pomocnicy kierownika ćwiczenia rozchodzą się na wyznaczone miejsca, aby sprawdzić pracę dowódcy batalionu i ćwiczących pododdziałów.

W dalszym ciągu tak kierownik ćwiczenia jak i jego pomocnicy postępuje zgodnie z planem przeprowadzenia ćwiczenia. W czasie ćwiczeń zapisują wszystkie dobre i złe strony pracy ćwiczących i czuwają by wszystkie czynności były należycie wykonane. To dotyczy szczególnie momentów wynikłych przy pokonywaniu przeszkód terenowych na drodze marszu.

Omówienie ćwiczenia

Omówienie ćwiczenia powinien przeprowadzić kierownik ćwiczenia w terenie po zakończeniu walki wykorzystując do omówienia uwagi swych pomocników.

To omówienie powinno być przeprowadzone osobno dla pododdziałów, osobno dla oficerów i osobno z grupą pozorującą.

W omówieniu z pododdziałami należy przypomnieć ogólne działanie pododdziałów ćwiczących, wykazać dobre i złe jego strony, wskazać ich przyczyny, przy czym wyróżnić lub zganić pododdziały, które na to zasłużyły. Na zakończenie należy po-

dać charakterystyczny przykład podobnych działań oddziałów Wojska Polskiego lub Armii Radzieckiej z minionej wojny.

W omówieniu z oficerami należy rozpatrzeć szerzej poszczególne fazy ćwiczenia, podać dobre i złe decyzje poszczególnych dowódców, wskazać ich przyczyny i skutki, określić stopień przygotowania pododdziałów do wykonywania zadań bojowych oraz podać odpowiednie wskazówki, ustalając termin usunięcia niedociągnięć. Omówienie z grupą pozorującą może przeprowadzić jej kierownik — oficer zwiadowczy pułku.

Sztab pułku powinien po ćwiczeniach dokładnie przeanalizować ich przebieg i wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość.

Załączniki:

nr 1 — plan przebiegu ćwiczenia,

nr 2 — szkic,

nr 3 — rozkaz dowódcy batalionu do marszu,

nr 4 — szkic ugrupowania batalionu do walki,

nr 5 — rozkaz dowódcy batalionu do natarcia.

Załącznik nr 3

Ustny rozkaz dowódcy batalionu do marszu

1. Nieprzyjaciel, pobity w rejonie KONARY, OSTROWO, BRODOWO, wieczorem 14.06. wycofał się w ogólnym kierunku na zachód. Spotkanie się z jego osłaniającymi grupami pancernymi i piechoty jest możliwe w rejonie wzgórza 158,0, SZUNÓW, z siłami głównymi za rzeką STRUGA.

2. 1 batalion jako straż przednia pułku ma zadanie ubezpieczyć pułk wzdłuż osi marszu: ODOLANÓW, MAKÓW STARY I NOWY, SZUNÓW, JAWORÓW, HENRYKÓW, JÓZEFÓW, ZAJĄCZKOWO i o godz. 8.10 opanować GODZISŁAWICE, FRANOWO.

   Punkt przejścia: most na rzece MUCHAWKA przekroczyć o 1.45. Linię wyrównania przekroczyć: pierwszą — wzgórze 158,0 o 3.50, drugą — HENRYKÓW o 6.10, trzecią — JÓZEFÓW o 6.50.

3. Na prawo od nas maszeruje 130pp i opanowuje ZAKRZEWO.

   Linia rozgraniczenia: JĘDRZEJÓW, (wył.) WIELKI GAJ, JACKOWO, PGR SZCZYTNO, KOWALEWO, ZAKRZEWO.

Na lewo maszeruje 174pp i opanowuje ULRYCHÓW. Linia rozgraniczenia: ŻABNIKI, PÓLKO, CZEREMCHA, ZAWADY, ŁOPIEWO, MAJDAN, ABRAMOWICE.

4. 1 pluton 1 kompanii z plutonem dział AB, plutonem ckm, plutonem 82 mm moździerzy, patrolem saperów i patrolem OPchem jako szpica.

   Zadanie: ubezpieczyć batalion wzdłuż osi marszu: ODOLANÓW, MAKÓW STARY I NOWY, SZUNÓW, JAWORÓW, HENRYKÓW, JÓZEFÓW, ZAJĄCZKOWO, GODZISŁAWICE i o 8.30 osiągnąć zachodni skraj lasu „Wysoki".

   Punkt przejścia, most na rz. MUCHAWKA przekroczyć o 1.25, pierwszą linię wyrównania — o 3.45, drugą linię wyrównania — o 5.20, trzecią linię wyrównania — o 6.40.

5. Oddział przedni: 1/173pp (bez plutonu) z 76 mm baterią AP, baterią 120 mm moździerzy, plutonem saperów (bez drużyny) maszeruje po osi: ODOLANÓW, MAKÓW STARY I NOWY, SZUNÓW, JAWORÓW, HENRYKÓW, ZAJĄCZKOWO i o godz. 8.30 osiągnie GODZISŁAWICE, FRANOWO.

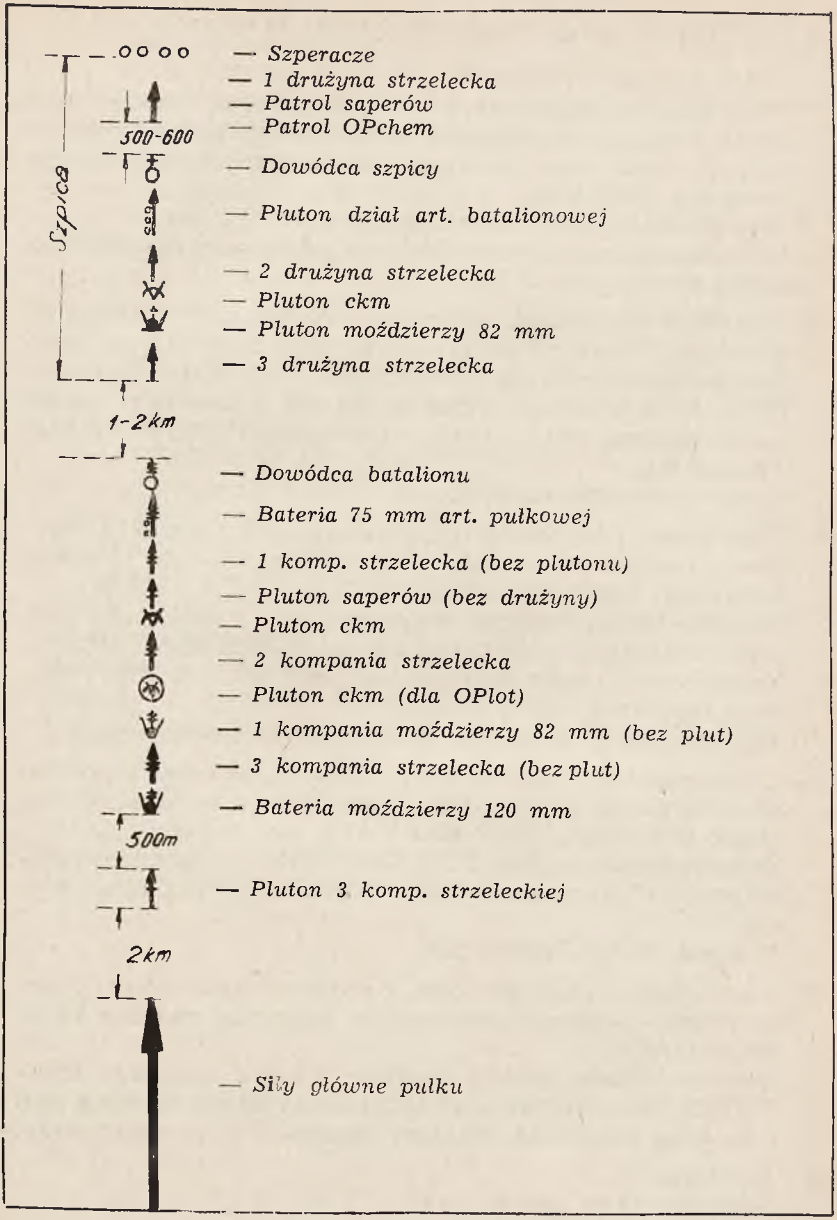
   Punkt przejścia przekroczyć o 1.45, pierwszą linię wyrównania — o 4.15, drugą linę wyrównania — o 5.45, trzecią linię wyrównania — o 7.00.

6. Kolejność pododdziałów w kolumnie (podaje ze szkicu — zał. 4).

7. Przy rozwinięciu się batalionu: 1 kompania rozwija się po obu stronach szosy, 2 kompania na lewo, 3 kompania na prawo od 1 kompanii, a środki wzmocnienia wysuwają się naprzód.

8. Tabelę sygnałów współdziałania wręczy wam adiutant.

9. Ja posuwam się na czole oddziału przedniego.



Ugrupowanie marszowe 1/173pp

Ustny rozkaz dowódcy batalionu do natarcia

Dozory: (ustala w terenie).

1. Przed frontem batalionu broni się nieprzyjaciel w sile około dwóch kompanii na doraźnie przygotowanych stanowiskach. Przedni skraj jego obrony przebiega wzdłuż zachodniego brzegu rz. STRUGA.
Jego główne punkty oporu: wzgórze 159,8 i 164,0.
Odwód przypuszczalnie w lesie na południe od FRANOWO w sile do kompanii.

2. 1 batalion z podstawy szturmowej (pokazuje w terenie) na wysokości ciemnych krzaków i pojedynczego drzewa przełamuje doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela na odcinku: kępa krzaków — ciemne zarośla, z zadaniem opanowania wzgórza 159,8 i 164,0, a następnie GODZISŁAWICE, FRANOWO.
Gotowość do szturmu 9.00.

3. 3 kompania (bez plutonu) z plutonem ckm i drużyną saperów, z podstawy szturmowej ciemne krzaki — (wył.) droga, nacierać w kierunku wzgórza 159,8, GODZISŁAWICE.
Zadanie bliższe: zdobyć wzgórze 159,8, a następnie przy współdziałaniu z 1 kompanią zdobyć GODZISŁAWICE.
Zabezpieczyć prawe skrzydło batalionu drużyną ckm i drużyną strzelecką.
Wspiera pluton dział AB i pluton 82 mm moździerzy.

4. 1. kompania z plutonem ckm i drużyną saperów, z podstawy szturmowej ciemne drzewa przy drodze — krzaczki, nacierać w kierunku PGR KRZYWIN, las „Wysoki".
Zadanie bliższe: zdobyć PGR KRZYWIN, a następnie współdziałając z 3 kompanią zdobyć GODZISŁAWICE i las „Wysoki".
Wspiera 76 mm bateria AP.

5. 2. kompania z plutonem ckm, z podstawy szturmowej ciemne krzaki — zarośla, nacierać w kierunku wzgórza 164,0, FRANOWO.
Zadanie bliższe: zdobyć wzgórze 164,0, a następnie FRANOWO. Zabezpieczyć lewe skrzydło batalionu drużyną ckm i drużyną strzelecką. Wspiera bateria 120 mm moździerzy.

6. Artyleria:
Gotowość 15.06. godzina 8.45.
Artyleryjskie przygotowanie 15 minut.
Zadania:

a) w okresie artyleryjskiego przygotowania:
   — obezwładnić wykryte środki ogniowe i siły żywe nieprzyjaciela na wzgórzu 159,8, przy PGR KRZYWIN i na wzgórzu 164,0 (cele nr 1, 2, 3, 4, 5, 6),
   — obezwładnić artylerię na SO w rejonie GODZISŁAWICE, FRANOWO (cele nr 8 i 9);
b) w okresie szturmu batalionu:
   — wesprzeć szturm batalionu kolejnym ześrodkowaniem ognia na wzgórze 159,8, PGR KRZYWIN i wzgórze 164,0;
   — nie dopuścić do prowadzenia ogni bocznych z broni piechoty i środków ppanc z rejonu wschodni skraj wzgórza 159,8 i z północnych stoków wzgórza 165,3;
   — nie dopuścić do przeciwuderzeń nieprzyjaciela z kierunku południowo-wschodniego skraju lasu „Ciemny" — FRANOWO;
   — zabezpieczyć lewe skrzydło batalionu;
c) w czasie walki w głębi obrony nieprzyjaciela:
   — nie dopuścić do podejścia odwodów nieprzyjaciela z kierunku WYMYSŁÓW;
   — zabezpieczyć skrzydła batalionu.

7. Odwód ogólny — 3 pluton 3 kompanii z drużyną saperów i drużyną OPchem.
   Nacierać za 1 kompanią.
8. Sygnały — stosownie do tabeli sygnałów.
9. Zastępcy: dowódca 1 kompanii i dowódca 1 kompanii ckm.

Płk dypl. ROMUALD SIDORSKI

PRACA TYŁÓW BATALIONU PIECHOTY W NATARCIU

1. Organizacja i zadania tyłów batalionu w walce

Batalion piechoty zaopatruje się podczas walki z ruchomych zapasów (wożonych i noszonych), które uzupełnia się w toku walki z ruchomych zapasów pułku, dowożonych pułkowymi środkami przewozowymi z pułkowego punktu amunicyjnego (PPA) i pułkowego punktu żywnościowego (PPŻ).

Batalion w czasie działań bojowych ma własne tyłowe pododdziały w postaci plutonu gospodarczego i plutonu sanitarnego.

Pluton gospodarczy batalionu rozwija podczas walki batalionowy punkt amunicyjny (BPA) i batalionowy punkt żywnościowy (BPŻ).

Batalionowy punkt amunicyjny rozwija w natarciu drużyna amunicyjna plutonu gospodarczego batalionu w odległości 2—3 km od przedniej linii frontu, przy czym wydziela środki przewozowe z amunicją, dla organizacji kompanijnych punktów amunicyjnych (KPA). Zadaniem batalionowego punktu amunicyjnego jest systematyczne zaopatrywanie walczących pododdziałów batalionu w amunicję oraz zbieranie i ewakuacja z pola walki nie nadającego się do użytku sprzętu, uzbrojenia oraz amunicji i łusek. Na dowódcę batalionowego punktu amunicyjnego wyznacza się dowódcę plutonu gospodarczego.

Batalionowy punkt żywnościowy zaopatruje walczące pododdziały w gorącą strawę i w gorącą wodę podczas przerw w walce lub z nastaniem ciemności. W tym celu kuchnie polowe należy podprowadzić do miejsc ukrytych przed obserwacją nieprzyjaciela, skąd jedzenie do plutonów roznoszą strzelcy, specjalnie do tego wyznaczeni.

Przy wydawaniu strawy należy stosować wszelkie możliwe środki maskowania i nie dopuszczać przy tym do gromadzenia się przy kuchni dużej ilości żołnierzy.

BPŻ rozwija drużyna gospodarcza plutonu gospodarczego batalionu.

W celu okazania doraźnej pomocy sanitarnej chorym i rannym podczas walki oraz usunięcia ich w bezpieczne miejsce i przygotowania do dalszej ewakuacji, pluton sanitarny batalionu rozwija w natarciu w odegłości do 1,5 km od linii frontu batalionowy punkt opatrunkowy (BPO).

Na dowódcę batalionowego punktu opatrunkowego wyznacza się dowódcę plutonu sanitarnego. Dla ewakuacji rannych z pola walki wysuwa się z batalionowego punktu opatrunkowego, w kierunku każdej kompanii strzeleckiej, placówki transportu sanitarnego.

Ewakuacja rannych do pułkowego punktu opatrunkowego (PPO) odbywa się środkami lokomocji pułkowej kompanii sanitarnej oraz środkami kompanii gospodarczej pułku.

Batalion w warunkach bojowych ma z zasady następujące zapasy ruchome amunicji i żywności:

a) amunicja: przy żołnierzu i broni zespołowej — 0,5 jednostki ognia (jo), w taborze batalionu 0,25 jednostki ognia na cały stan uzbrojenia batalionu;

b) żywność: każdy żołnierz ma przy sobie jedną porcję zapasową „R", jedna zaś racja dzienna znajduje się stale w batalionowym punkcie żywnościowym (przy kuchniach).

Amunicję uzupełnia się w miarę potrzeby przez dowożenie przed walką i podczas walki, po zużyciu 50% zapasów w pododdziałach walczących.

Żywność uzupełnia się codziennie. Amunicję do batalionowego punktu amunicyjnego oraz żywność do batalionowego punktu żywnościowego dowozi pułk własnymi środkami transportowymi, w terminach określonych przez kwatermistrzostwo pułku. W wyjątkowych wypadkach oraz na specjalny rozkaz może batalion pobierać amunicję z PPA i żywność z PPŻ własnymi środkami lokomocji.

II. Rola dowódcy batalionu i adiutanta batalionu w dowodzeniu tyłami batalionu

Organizacja tyłów i kierowanie ich pracą w batalionie należy do dowódcy batalionu, który wykonywa ją przy pomocy adiutanta.

Adiutant batalionu zajmuje się:

— planowaniem organizacji i rozmieszczenia tyłów w ugrupowaniu bojowym batalionu,

— planowaniem pracy poszczególnych pododdziałów tyłowych batalionu,
— przygotowaniem zarządzeń dowódcy batalionu, dotyczących pracy tyłów.

Adiutant batalionu powinien mieć stale aktualne dane dotyczące położenia, pracy i stanu materiałowego tyłów batalionu.

Te dane zdobywa:
— przez osobistą i systematyczną kontrolę pracy tyłów batalionu (gdy na to warunki bojowe pozwalają),
— na podstawie rozkazów i zarządzeń otrzymanych ze sztabu pułku i od kwatermistrza pułku,
— z meldunków dowódców kompanii o stanie materiałowym ich pododdziałów,
— ze sprawozdań dowódcy plutonu gospodarczego o stanie zapasów znajdujących się na środkach transportowych batalionu,
— ze sprawozdań dowódcy plutonu sanitarnego dotyczących zapełnienia rannymi batalionowego punktu opatrunkowego i przebiegu ewakuacji,
— z meldunków o wynikach rozpoznania terenu w rejonie działania batalionu.

Na podstawie tych danych adiutant batalionu przygotowuje referat, który składa dowódcy batalionu przed powzięciem przez niego decyzji bojowej.

W tym referacie powinny być ujęte następujące zagadnienia:

a) charakterystyka terenu i jego przydatności z punktu widzenia rozmieszczenia i możliwości pracy tyłów batalionu,

b) istnienie ukrytych dróg dla dowozu i ewakuacji w batalionie,

c) obecność źródeł wody i jej przydatność do użytku dla ludzi i koni,

d) stan noszonych i wożonych zapasów materiałowych w batalionie,

e) stan środków transportowych w batalionie (ilościowy i jakościowy) oraz możliwości jego wykorzystania w nadchodzącym działaniu dla dowozu amunicji i żywności oraz ewakuacji rannych,

f) czas dowozu oraz miejsce i ilość dowożonych przez pułk środków zaopatrzenia materiałowego.

Dowódca batalionu przy pobieraniu decyzji powinien wziąć pod uwagę stan i położenie pododdziałów tyłowych batalionu

oraz ich możliwości zaopatrywania walczących pododdziałów, ponieważ należyte i terminowe zaspakajanie potrzeb materiałowych pododdziałów w polu jest jednym z podstawowych i decydujących warunków do uzyskania powodzenia w walce.

Po powzięciu decyzji, w której uwzględnia się również organizację i sposób użycia tyłów batalionu w czasie walki, dowódca batalionu podaje adiutantowi batalionu najważniejsze wytyczne, regulujące pracę tyłów batalionu w natarciu, zgodnie ze swymi zamierzeniami oraz potrzebami poszczególnych pododdziałów w czasie walki. W wytycznych regulujących pracę tyłów w natarciu dowódca batalionu powinien uwzględnić następujące zagadnienia:

a) zadania tyłów batalionu w zabezpieczeniu materiałowym walczących pododdziałów w zależności od przewidywanych, poszczególnych sytuacji bojowych,

b) miejsca dla batalionowego punktu amunicyjnego, batalionowego punktu żywnościowego i batalionowego punktu opatrunkowego na podstawie wyjściowej do natarcia oraz sposoby ich przesunięcia do przodu w czasie natarcia i walki w głębi obrony nieprzyjaciela,

c) normy zużycia przez poszczególne pododdziały batalionu i pododdziały przydzielone do batalionu amunicji i innych materiałów bojowych w różnych fazach walki,

d) kolejność i sposób dowozu amunicji do kompanijnych punktów amunicyjnych oraz sposoby ewakuacji rannych,

e) czas i miejsce przygotowania gorącej strawy oraz czas i miejsce dostarczania jej do pododdziałów walczących.

Adiutant batalionu, po otrzymaniu od dowódcy batalionu tych wytycznych, powinien zanotować sobie poszczególne punkty i nanieść na mapę podręczną sieć rozmieszczenia poszczególnych urządzeń tyłowych batalionu oraz kolejność ich przesuwania się w czasie walki. Notatki i naniesienie na mapę podręczną kolejne położenia stanowią dla adiutanta najprostszy plan organizacji i kierowania tyłami batalionu. Zgodnie z tym planem on będzie wydawał w czasie walki zarządzenia co do pracy poszczególnych pododdziałów tyłowych i regulował ich przesuwanie do przodu. W celu dokładnej orientacji w możliwościach przewozowych batalionu adiutant batalionu powinien dokonać kalkulacji tonażu, co jest niezbędne dla racjonalnego wykorzystania własnych środków transportowych podczas działań bojowych. Przykład jak adiutant batalionu powinien nanosić na mapę podręczną położenie pododdziałów tyłowych batalionu w natarciu w poszczególnych fazach walki podaje szkic nr 1.

Adiutant batalionu, po naniesieniu na mapę podręczną zadania batalionu i położenia tyłów oraz dokonaniu niezbędnych kalkulacji co do możliwości przewozu własnym transportem środków materiałowych, wydaje dowódcy plutonu gospodarczego rozkaz dotyczący:

— zaopatrywania walczących pododdziałów batalionu w amunicję,
— sposobu zaopatrywania pododdziałów w czasie walki w gorącą strawę i suchy prowiant,
— ewakuacji rannych,
— sposobu i czasu przesuwania batalionowego punktu amunicyjnego i batalionowego punktu żywnościowego w myśl wytycznych dowódcy batalionu.

Prócz tego, do obowiązków adiutanta batalionu należy codzienne sporządzanie i przesyłanie o ustalonej godzinie (zwykle przed wieczorem) do kwatermistrzostwa pułku meldunków o położeniu tyłów i stanie zaopatrzenia materiałowego batalionu. W tych meldunkach podaje się stan i braki w zaopatrzeniu materiałowym batalionu, w tym celu, aby kwatermistrz pułku miał czas w ciągu nadchodzącej nocy dostarczyć do batalionu odpowiednią ilość amunicji i innych środków materiałowych koniecznych do prowadzenia dalszej walki.

III. Praca tyłów batalionu w okresie przygotowania natarcia

Dnia 15.09, o godz. 16.00 2 batalion 10pp, znajdujący się po długim marszu na odpoczynku w lesie „Dębowy“, otrzymał rozkaz przejścia do natarcia na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela i zająć jutro przed świtem podstawę wyjściową do natarcia, która będzie zarazem podstawą szturmową (szkic nr 1 — położenie pierwsze).

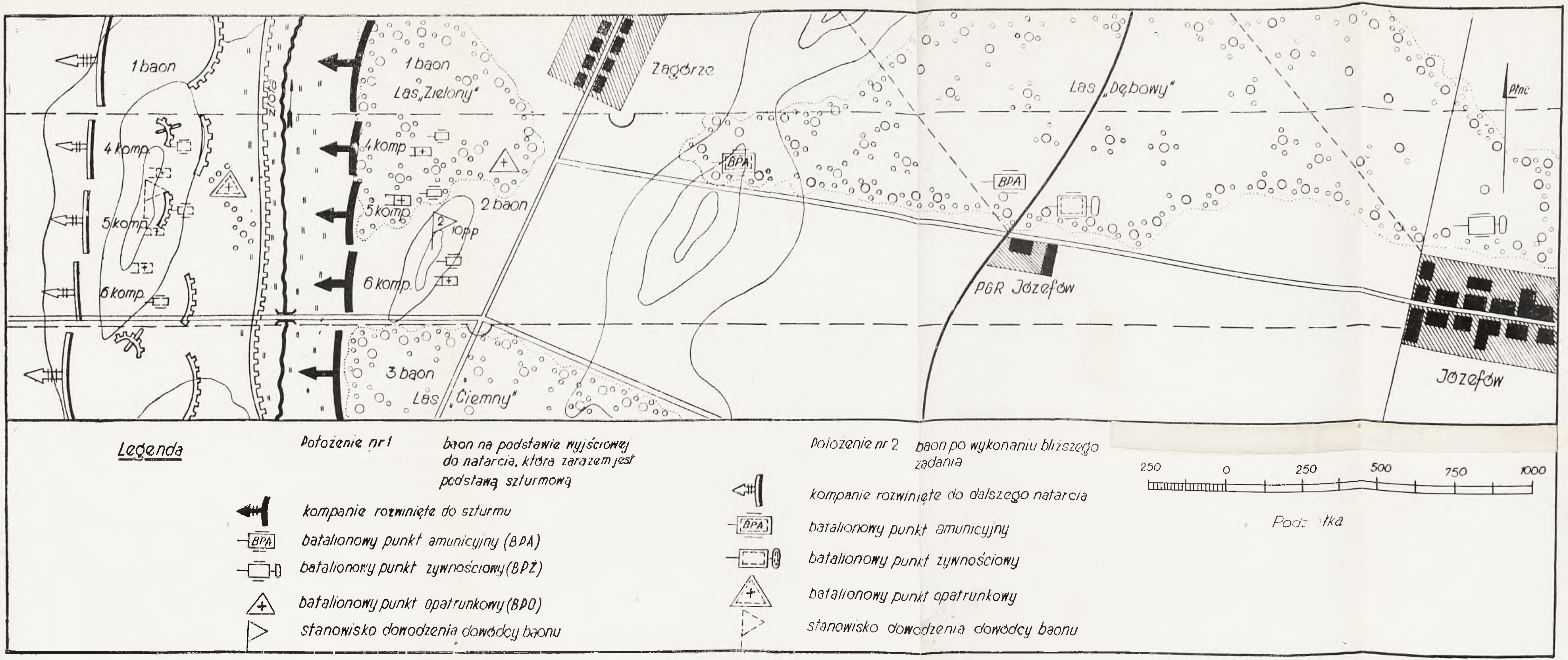
Gotowość do natarcia — godzina 4.00 dnia 16.09.

Stan zaopatrzenia materiałowego batalionu w chwili otrzymania rozkazu przejścia do natarcia:

a) amunicja: po 40 naboi na kb, 300 naboi na pistolet maszynowy, 400 naboi na rkm, 1500 naboi na ckm, po 40 pocisków na moździerz oraz po 2 granaty ręczne na strzelca;
b) żywność: na wozach jedna porcja na cały stan osobowy batalionu; porcję zapasową „R“ zjedzono na rozkaz dowódcy pułku podczas marszu.

Do czasu zajęcia przez batalion podstawy wyjściowej do natarcia należy wykonać następujące czynności:

— uzupełnić ruchome zapasy materiałowe (noszone i wożone) do wysokości nakazanej w rozkazie bojowym do-


1 baon
4 komp.
5 komp.
6 komp.
1 baon
Las „Zielony"
4 komp
5 komp.
2 baon
6 komp.
10pp
3 baon
Las „Ciemny"
Zagórze
BPA
Las „Dębowy"
PGR Józefów
Józefów
płnc
Legenda
Położenie nr 1 baon na podstawie wyjściowej do natarcia, która zarazem jest podstawą szturmową
kompanie rozwinięte do szturmu
batalionowy punkt amunicyjny (BPA)
batalionowy punkt żywnościowy (BPŻ)
batalionowy punkt opatrunkowy (BPO)
stanowisko dowodzenia dowódcy baonu
Położenie nr 2 baon po wykonaniu bliższego zadania
kompanie rozwinięte do dalszego natarcia
batalionowy punkt amunicyjny
batalionowy punkt żywnościowy
batalionowy punkt opatrunkowy
stanowisko dowodzenia dowódcy baonu
250 0 250 500 750 1000

Szkic 1.

wódcy batalionu, a szczególnie zaopatrzyć pododdziały batalionu i pododdziały przydzielone do batalionu w dostateczną ilość amunicji konieczną do prowadzenia natarcia,

— przegrupować pododdziały tyłowe batalionu i przygotować je do oczekiwanych zadań,

— wysłać meldunek do kwatermistrza pułku o stanie zaopatrzenia materiałowego batalionu z zapotrzebowaniem na uzupełnienie brakujących środków materiałowych potrzebnych do wykonania wyznaczonego batalionowi zadania.

Jak wynika z ogólnego położenia pierwszym i najważniejszym zadaniem dla tyłów batalionu jest niezwłoczne uzupełnienie w pododdziałach amunicji oraz wydanie wszystkim żołnierzom zapasowej dziennej racji „R". Dlatego też adiutant batalionu w meldunku o stanie tyłów batalionu prosi kwatermistrza pułku o dowiezienie do godz. 21.00 na batalionowy punkt amunicyjny: 24.000 naboi, 400 granatów ręcznych i 400 pocisków dla moździerzy oraz żąda wydania na cały stan osobowy batalionu dziennej racji żywnościowej „R".

Stosownie do tego adiutant batalionu wydaje dowódcy plutonu gospodarczego następujące zarządzenie:

1) do godziny 20.00 rozwinąć i urządzić batalionowy punkt amunicyjny w lesie „Dębowy" — 200 m na północ PGR Józefów oraz batalionowy punkt żywnościowy na skraju lasu 100 m od drogi na północ Józefów;

2) do godziny 21.00 kwatermistrz pułku dośle na batalionowy punkt amunicyjny 24.000 sztuk amunicji, 400 pocisków do moździerzy i 400 sztuk granatów ręcznych. Po przeładowaniu na samochody drużyny amunicyjnej plutonu gospodarczego, wysłać natychmiast 50% otrzymanej amunicji oraz wszystkie granaty na kompanijne punkty amunicyjne. Pozostała część amunicji będzie stanowić ruchomy zapas na batalionowym punkcie amunicyjnym;

3) na godzinę 20.30 wysłać w rejon 5 kompanii kuchnie polowe z gorącą kolacją. W to samo miejsce na godzinę 1.00 w nocy dostarczyć ugotowany obiad i wrzątek oraz rozdać zapasową porcję „R" na cały stan osobowy batalionu".

W ten sposób wszystkie pododdziały batalionu będą zaopatrzone w potrzebną ilość amunicji jeszcze przed wyruszeniem na podstawę wyjściową, a dowódca batalionu będzie miał na batalionowym punkcie amunicyjnym dostateczny zapas amunicji na pokrycie pilnych zapotrzebowań w toku walki.

Również gorąca kolacja i ugotowany obiad oraz zapasowa porcja „R“ będą wydane wszystkim żołnierzom przed wyruszeniem batalionu na podstawę wyjściową.

Adiutant batalionu, po wydaniu zarządzenia dowódcy plutonu gospodarczego, wydaje z kolei zarządzenie dowódcy plutonu sanitarnego:

1) Do godziny 22.00 rozwinąć na wschodnim skraju lasu „Zielony“ batalionowy punkt opatrunkowy i przygotować go do odbioru i ewakuacji rannych.
2) Wysłać patrole do kompanii w celu sprawdzenia czy nie ma chorych lub rannych i jeśli będą — przetransportować ich natychmiast na batalionowy punkt opatrunkowy.
3) Do godz. 24.00 przekazać wszytkich chorych i rannych z batalionowego punktu opatrunkowego na pułkowe wozy sanitarne i odtransportować na pułkowy punkt opatrunkowy“.

W ten sposób zapasy ruchome batalionu w ciągu nadchodzącej nocy będą uzupełnione, a urządzenia tyłowe przegrupowane i dostosowane do oczekujących ich zadań w czasie natarcia.

IV. Plan pracy tyłów batalionu piechoty w czasie natarcia

Na podstawie rozkazu bojowego dowódcy batalionu adiutant batalionu opracowuje plan działania tyłów batalionu w toku walki.

W tym planie powinien ująć:

a) czas i sposoby dowożenia amunicji na kompanijne punkty amunicyjne oraz drogi dowozu,

b) czas i sposoby dostarczania żywności walczącym pododdziałom batalionu na przedniej linii frontu,

c) czas i sposoby ewakuacji rannych z pola walki,

d) sposoby ewakuacji rannych koni,

e) czas i sposoby przesunięcia urządzeń tyłowych.

a) Zaopatrywanie w amunicję

Dowożenie amunicji na kompanijne punkty amunicyjne odbywa się z reguły na przełaj z wykorzystaniem odcinków terenu nieobserwowanego przez nieprzyjaciela. Należy unikać dróg widocznych i miejsc ostrzeliwanych przez nieprzyjaciela.

Zaopatrywanie w amunicję jest najważniejszym obowiązkiem plutonu gospodarczego batalionu, dlatego też w okresie wzmożonej walki, a tym samym i wzmożonego zużycia amunicji, należy użyć do jej przewozu na kompanijne punkty amunicyjne

wszystkich rozporządzalnych środków transportowych batalionu. Szczególną uwagę należy zwrócić na zaopatrzenie w amunicję broni maszynowej.

Dlatego w planie działania tyłów batalionu adiutant batalionu powinien przewidzieć jaka ilość amunicji będzie przypuszczalnie zużyta przez poszczególne pododdziały w każdej fazie walki oraz w jakim czasie i jakimi drogami należy amunicję dowozić. Każdy dowódca powinien określić przewidzianą ilość amunicji, potrzebną do wykonania zadania bojowego, w zależności od warunków walki oraz mieć odpowiednią ilość zapasów ruchomych dla uzupełnienia amunicji w tych pododdziałach, które ze względu na położenie bojowe wystrzelały więcej amunicji, niż to było przewidziane w planie.

b) Zaopatrywanie w żywność

Na szczeblu batalionu zaopatrywanie w żywność należy do obowiązków dowódcy plutonu gospodarczego. Ciągłość zaopatrywania batalionu w żywność osiąga się przez organizację zapasów ruchomych, noszonych i wożonych.

Pod nazwą „zapasy ruchome" rozumiemy należność „R", noszoną przez żołnierzy i należność „W", znajdującą się na samochodach plutonu gospodarczego batalionu.

Praca batalionowego punktu żywnościowego powinna być tak zorganizowana, aby w czasie walki co najmniej raz dziennie mogła być dostarczona gorąca strawa dla wszystkich żołnierzy.

c) Ewakuacja rannych

Podczas walki ewakuację rannych w batalionie przeprowadza batalionowy punkt opatrunkowy kierowany przez dowódcę plutonu sanitarnego, którym jest oficer — instruktor sanitarny. Jego obowiązki są następujące:

- nadzór i kierowanie czynnościami sanitarno-higienicznymi i przeciwepidemicznymi w obrębie batalionu,
- kierowanie pracą podoficerów sanitarnych kompanii,
- udzielanie pomocy i wskazówek przy organizacji kompanijnych gniazd rannych,
- udzielanie rannym doraźnej pomocy,
- przekazywanie rannych na pułkowy punkt opatrunkowy.

W pierwszej kolejności należy z batalionowego punktu opatrunkowego ewakuować:

- silnie krwawiących i wykrwawionych,
- rannych w szczękę, w czaszkę, w szyję, w klatkę piersiową, z zaburzeniami oddechu,

— rannych w brzuch oraz silnie poparzonych,
— rannych z oderwanymi i zmiażdżonymi kończynami,
— nieprzytomnych.

Dowódca batalionowego punktu opatrunkowego utrzymuje stałą łączność:

— ze sztabem batalionu — przez gońca lub osobiście,
— ze starszym lekarzem pułku — przez woźniców transportu sanitarnego,
— z podoficerami sanitarnymi kompanii — przez noszowych lub osobiście.

d) Ewakuacja rannych koni

Ewakuację chorych i rannych koni przeprowadza dowódca plutonu gospodarczego, który skierowuje wszystkie konie potrzebujące pomocy weterynaryjnej na wysunięty punkt weterynaryjny, organizowany przez ambulans weterynaryjny pułku w odległości 3—5 km od linii frontu. W przytoczonym przykładzie wysunięty punkt weterynaryjny znajduje się w lesie „Dębowy", 300 m na wschód od BPŻ.

Doraźnej pomocy rannym koniom udzielają woźnice.

c) Przesunięcie urządzeń tyłowych batalionu

W czasie walki następują częste zmiany położenia walczących oddziałów, a zatem zachodzi konieczność ciągłej regulacji ugrupowania urządzeń tyłowych.

W przykładzie przesuwanie poszczególnych urządzeń tyłowych batalionu odbędzie się w następującej kolejności:

1) batalionowy punkt amunicyjny, który rozwinięto w lesie „Dębowy" na północ PGR Józefów, po wykonaniu przez batalion zadania bliższego będzie przesunięty na zachodni występ tego lasu (patrz szkic nr 1), by nie być oderwanym zbyt daleko od posuwających się do przodu nacierających pododdziałów batalionu;

2) batalionowy punkt żywnościowy, po wykonaniu przez batalion bliższego zadania, przesuwa się lasem na wysokość zachodniego skraju PGR Józefów, 200 m na zachód od poprzedniego miejsca postoju batalionowego punktu amunicyjnego (w terenie odkrytym nie są wskazane częste zmiany BPŻ);

3) batalionowy punkt opatrunkowy, po wykonaniu przez batalion bliższego zadania, będzie przesunięty w zaroślach, 200 m na zachód rzeki Złota (patrz szkic nr 1).

V. Dokumentacja dotycząca pracy tyłów na szczeblu batalionu

Do dokumentacji dotyczącej pracy tyłów batalionu piechoty należą:

— wytyczne dowódcy batalionu dla adiutanta batalionu co do pracy i rozmieszczenia tyłów batalionu,

— mapa podręczna adiutanta batalionu z naniesionym położeniem tyłów batalionu,

— wyciąg z rozkazu kwatermistrzowskiego pułku, ustalający ramy pracy tyłów batalionu.

— zarządzenia i wytyczne kwatermistrza pułku uzupełniające rozkaz kwatermistrzowski w czasie walki,

— meldunki dowódców kompanii o stanie materiałowym,

— meldunki batalionu o stanie tyłów i sytuacji materiałowej przedstawiane codziennie kwatermistrzowi pułku,

— wykazy stanu ludzi i koni, sprzętu i materiału uzbrojeniowego oraz transportowego w batalionie,

— wykazy sprzętu i materiałów uzbrojenia oraz amunicji, sporządzane przez pułkowy punkt amunicyjny, na których podstawie batalionowy punkt amunicyjny otrzymuje sprzęt i materiał uzbrojeniowy oraz amunicję,

— protokóły oddawczo-odbiorcze sprzętu i materiału uzbrojenia dostarczone z batalionowego punktu amunicyjnego do pododdziałów,

— pokwitowania kompanijnych punktów amunicyjnych za dostarczoną im amunicję,

— jadłospisy otrzymywane codziennie z pułku, z których dowódca plutonu gospodarczego sporządza kopie w ilości posiadanych przez batalion kuchen polowych i które doręcza kucharzom,

— zestawienia artykułów żywnościowych przyjmowanych przez batalionowy punkt żywnościowy od oficera żywnościowego pułku (nadsyłane transportem pułku),

— pokwitowania kucharzy za pobraną żywność do kotła,

— pokwitowania szefów kompanii na żywność pobraną odpowiednio do stanu osobowego kompanii,

— pokwitowania na otrzymany przez batalion sprzęt i materiał mundurowo-taborowy,

— pokwitowania otrzymanych innych materiałów pobranych przez batalion z kwatermistrzostwa pułku,

— zapotrzebowanie materiałowe batalionu przesyłane pisemnie lub podawane telefonicznie do kwatermistrza pułku.

Uwaga: Pokwitowania i wykazy zbiera codzienie dowódca plutonu gospodarczego lub dowódca drużyny gospodarczej batalionu i codziennie doręcza kierownikowi kancelarii kwatermistrzostwa pułku.

Zadaniem dokumentacji materiałowej jest dokładna ewidencja stanu materiałowego, która powinna być prowadzona w każdym położeniu bojowym w celu możności dokładnego sprawdzenia w dowolnym czasie stanu faktycznego zapasów materiałowych w jednostce (pododdziale) oraz sprawdzenia przychodu i rozchodu, jak również stanu jakościowego każdego rodzaju materiału wojennego.

Aby spełnić to zadanie ewidencja i sprawozdawczość musi być dokładna i prowadzona bieżąco oraz odpowiadać faktycznemu stanowi materiałowemu w danym dniu.

Organizacją ewidencji i sprawozdawczości na szczeblu batalionu piechoty kieruje dowódca batalionu przy pomocy adiutanta batalionu i dowódcy plutonu gospodarczego batalionu, do którego obowiązków należy organizacja technicznego wykonywania i rozsyłania dokumentacji dotyczącej pracy tyłów.

Wszelkie zapisy obrotów materiałowych dokonywa się na podstawie oryginalnych dokumentów oddawczo-odbiorczych, należycie wypełnionych i podpisanych przez osoby odpowiedzialne za dany odbiór lub oddanie materiału.

W wypadku powstania strat, uszkodzeń lub kradzieży sporządza się protokół strat, a osoby winne ich dopuszczenia pociąga się do odpowiedzialności materialnej, dyscyplinarnej lub sądowo-karnej za powstałe dla Skarbu Państwa straty.

Płk N. OSOKIN

DZIAŁANIE PLUTONU MOŹDZIERZY PRZY PRZYGOTOWANIU NATARCIA

(Ćwiczenie musztry bojowej)

Ćwiczenia musztry bojowej zajmują poważne miejsce w szkoleniu plutonu moździerzy. Pluton uczy się na nich zgranego działania w czasie posuwania się w szyku rozwiniętym, pokonywania wszelkiego rodzaju przeszkód, zajmowania i zmiany stanowisk ogniowych oraz prowadzenia ognia.

Strzelcy doskonalą się w wykonywaniu czynności obsługi w warunkach zbliżonych do bojowych, podoficerowie uczą się dowodzenia działonami, cały zaś pluton ćwiczy zgranie obsług i przygotowuje się do ćwiczeń taktycznych w składzie kompanii moździerzy oraz do wspólnych ćwiczeń z pododdziałami strzeleckimi.

Każde zagadnienie wyszkoleniowe przerabia się kolejno częściami, a następnie w całości tak długo, dopóki szkoleni nie nauczą się właściwego i szybkiego wykonywania wszystkich czynności. Przed powtórzeniem danego zagadnienia kierownik ćwiczenia przeprowadza krótkie omówienie, podczas którego wskazuje popełnione błędy, pokazuje i wyjaśnia jak należało działać.

Każde ćwiczenie musztry bojowej powinno być starannie przygotowane, szczególnie pod względem zaopatrzenia materiałowego, dokładnie zorganizowane i przeprowadzone według planu, na co powinien zwrócić szczególną uwagę dowódca plutonu.

Przygotowanie ćwiczenia

Na kilka dni przed przystąpieniem dowódców plutonów do przestudiowania tematu należy przeprowadzić z nimi w pododdziałach odprawę instruktorsko-metodyczną i dać im odpowiednie wytyczne. Dowódcy plutonów powinni jasno uzmysłowić so-

bie cel ćwiczenia i zagadnienia wyszkoleniowe, jakie z niego wynikają, zasady organizacyjne i metodyczne do jego przeprowadzenia i sposób zabezpieczenia materiałowego.

Duże znaczenie w okresie przygotowawczym ma praca dowódcy plutonu w terenie. On układa wówczas przebieg ćwiczenia określając gdzie, w jaki sposób i w jakiej kolejności należy przerabiać poszczególne zagadnienia; ustala rozmieszczenie pozorowanego nieprzyjaciela i własnych pododdziałów, wybiera SO, dozory, cele do obezwładnienia ogniem plutonu i odcinki SOZ; obmyśla w jaki sposób będzie stwarzał położenia dla poszczególnych faz ćwiczenia.

Wybierając teren do ćwiczenia, dowódca plutonu powinien wybrać taki odcinek, który by zapewnił najlepsze warunki dowódcy plutonu w terenie. Ponieważ jest to ćwiczenie z zakresu musztry bojowej, będzie przeto celowe przeprowadzenie go na placu ćwiczeń z przygotowanymi rowami ciągłymi, łączącymi, SO dla dział ppanc i moździerzy, odcinkami pozorowanych przeszkód przeciwczołgowych i przeciw piechocie. Teren powinien zapewniać dobrą obserwację na głębokość 2,5—3 km i mieć dostateczną ilość przedmiotów terenowych na różnych odległościach. W razie potrzeby dowódca plutonu sam organizuje przygotowanie placu ćwiczeń tak, aby miał na nim SO dla moździerzy, przeszkody, dodatkowe dozory itp.

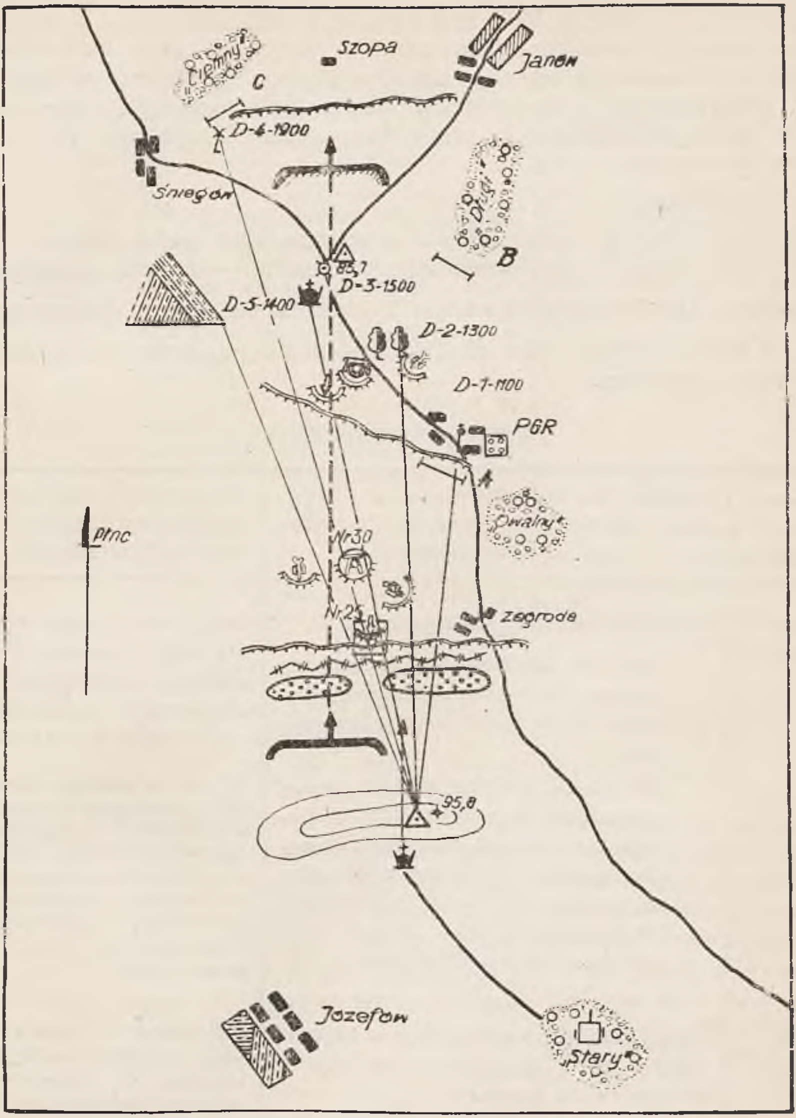
Dla pozorowania nieprzyjaciela stosuje się najprostsze środki: figury bojowe, wskaźniki, ślepą amunicję i petardy. Strzelcowi pozorującemu nieprzyjaciela dowódca plutonu wskazuje w terenie gdzie, na jaki sygnał, jakie cele wystawić i jak je pozorować ślepą amunicją.

W czasie pracy w terenie dowódca plutonu sporządza szkic terenu ćwiczenia i nanosi nań zarys położenia taktycznego. Równocześnie przygotowuje dane początkowe (odchylenie i celownik) do wybranych dozorów, celów i odcinków SOZ.

W drodze powrotnej dowódca plutonu studiuje trasę marszu na plac ćwiczeń, zaznacza sobie linie terenowe gdzie będzie można zmienić ugrupowanie plutonu i przećwiczyć obsługi w poruszaniu się pod ogniem artylerii, moździerzy, podczas nalotu itp.

Po powrocie do koszar dowódca plutonu układa plan-konspekt, uzupełnia szkic i daje działonowym wskazówki do przygotowania obsług, broni i sprzętu. Po zatwierdzeniu planu-konspektu przez dowódcę kompanii, dowódca plutonu instruuje podoficerów jak należy przeprowadzić ćwiczenie.

Wzór planu-konspektu musztry bojowej na temat „Działanie plutonu 82 mm moździerzy podczas przygotowania szturmu“ może być następujący:



Działanie plutonu moździerzy przy przygotowaniu natarcia.

PLAN-KONSPEKT

ćwiczenia musztry bojowej na temat: „Działanie plutonu 82 mm moździerzy przy przygotowaniu szturmu".

Cel: Nauczyć podoficerów dowodzenia działonami przy zajmowaniu SO i prowadzenia ognia w składzie plutonu moździerzy w okresie artyleryjskiego przygotowania natarcia. Doskonalić strzelców w zgranych działaniach przy zajmowaniu i urządzaniu SO oraz w prowadzeniu ognia.

Czas: 3 godziny.

Miejsce: Plac ćwiczeń w rejonie wzgórza 95,8 (patrz szkic).

Pomoce naukowe: Instrukcja strzelania — 82 mm moździerz.

Sprzęt: Uzbrojenie etatowe. po 3 łódki z pociskami ćwiczebnymi na każdą obsługę, linka długości 15—20 m, petardy, chorągiewka biała i czerwona.

PRZEBIEG ĆWICZENIA

Czas w minutach	Zagadnienia do przećwiczenia i czynności dowódcy plutonu (podawanie położeń i rozkazy)	Oczekiwane działania szkolonych (działonowych i strzelców)
30 minut	**Przejście plutonu w rejon SO** 1. Wydaje działonowym rozkaz do marszu. Sprawdza zrozumienie zadania przez podoficerów i strzelców 2. W czasie marszu podaje sygnał „samoloty nieprzyjaciela" i kieruje działaniami plutonu. Zarządza przejście plutonu z kolumny marszowej w szyk rozwinięty.. Po osiągnięciu lasu „Stary" rozmieszcza pluton działonami	Działonowi zastanawiają się nad otrzymanym zadaniem, objaśniają je obsługom i wyznaczają obserwatorów sygnałów. W czasie marszu dowodzą działonami zgodnie z rozkazami i sygnałami dowódcy plutonu. W lesie „Stary" rozmieszczają w ukryciu działony i organizują obserwację. Przygotowują się do zajęcia SO.
80 minut	**Czynności plutonu podczas zajmowania SO i przygotowania się do prowadzenia ognia.** 1. Wysuwa się z działonowymi na wzgórze 95,8, orientuje ich w terenie i wyznacza zadania. Obserwuje pracę działonów przy zaj-	Działonowi wybierają SO, punkty ustalenia (główny i zapasowy), wzywają działony na SO, wyznaczają zadania obsługom, organizują urządzenie SO i przygotowują się do otwarcia ognia.

Czas w minutach	Zagadnienia do przećwiczenia i czynności dowódcy plutonu (podawanie położeń i rozkazy)	Oczekiwane działania szkolonych (działonowych i strzelców)
	mowaniu SO i sprawdza wyznaczanie zadań obsługom przez działonowych	Działony zajmują SO i je urządzają. Przygotowują amunicję ćwiczebną do strzelania
	2. Wydaje rozkaz do ustawienia w kierunku moździerza kierunkowego i ułożenia snopa równoległego przez wzajemne celowanie, zapisuje dane (odchylenie) moździerza kierunkowego. Nakazuje działonowym zmierzyć odstępy między moździerzami, wytyczyć kierunki dla swoich moździerzy przy nastawieniu kątomierza 30 — 00 i ustalić na zapasowy punkt ustalenia. Sprawdza pracę działonów dotyczącą urządzenia SO	Wykonują rozkazy i wskazówki dowódcy plutonu, dokończają urządzenia SO, doskonalą się w donoszeniu amunicji na SO
	3. Wyznacza podoficera ogniowego. Przechodzi na PO, przygotowuje dane do celu pomocniczego (dozór 3), wstrzeliwuje go i równocześnie sprawdza snop plutonu, przygotowuje dane do celu nr 25 i 30 oraz do odcinków SOZ. Wraca na SO, sprawdza przygotowania działonów do strzelania do zanotowanych celów	Wykonują podawane komendy, przygotowują amunicję do strzelania do podanych celów
50 minut	**Prowadzenie ognia w okresie artyleryjskiego przygotowania natarcia.** 1. Podaje komendy do otwarcia ognia na cel nr 25 i 30. Obserwuje pracę obsług. Poprawia ich błędy. W czasie prowadzenia ognia skutecznego stwarza położenie: „W moździerzu... (określa w którym) zacięcie" itp. Nakazuje zmianę funkcyj w ramach obsług i doskonali obsługi w nowym składzie.	Doskonalą się w prowadzeniu ognia. Działonowi przeprowadzają zmianę funkcyj, doskonalą zapasowych celowniczych, ćwiczą obsługi w prowadzeniu ognia w zmniejszonym składzie działonu i doskonalą się w usuwaniu zacięć

Czas w minutach	Zagadnienia do przećwiczenia i czynności dowódcy plutonu (podawanie położeń i rozkazy)	Oczekiwane działania szkolonych (działonowych i strzelców)
10 minut	**Omówienia ćwiczenia**	Słuchają uwag dowódcy plutonu, i zadają ewentualne pytania
	Uwaga: Pozostałe 10 minut przeznacza się na przejście do miejsca następnego zajęcia.	

Przeprowadzenie ćwiczenia

Przed wymarszem na plac ćwiczeń, dowódca plutonu, po sprawdzeniu przygotowania obsług do ćwiczenia, podaje temat i cel ćwiczenia, wzywa do siebie działonowych, zapoznaje ich z położeniem bojowym i wyznacza zadania do marszu. Po sprawdzeniu jak podoficerowie przekazują zadanie obsługom wydaje rozkaz do marszu w kolumnie.

W czasie marszu dowódca plutonu doskonali pluton w wykonywaniu czynności dotyczących marszu. Po osiągnięciu ustalonego poprzednio rejonu podaje sygnał: „samoloty nieprzyjaciela“.

Na ten sygnał działony na rozkaz swoich dowódców rozczłonkowują się odpowiednio do zarządzeń dowódcy plutonu wydanych przed marszem. W dalszym marszu dowódca plutonu doskonali pluton w przejściu z szyku marszowego w rozwinięty. Zwraca przy tym uwagę na szybkość wykonania rozkazów, utrzymanie nakazanego kierunku, nieskupianie się i zachowanie tempa marszu.

Po dojściu plutonu do zagajnika „Stary“ dowódca plutonu zatrzymuje pluton, wskazuje działonowym „stanowisko rozwinięcia“, nakazuje zorganizowanie obserwacji i przygotowanie się do zajęcia SO.

Po sprawdzeniu czynności obsług dowódca plutonu razem z działonowymi wysuwa się na wzgórze 95,8, wystawia obserwatora, orientuje podoficerów w terenie, podaje im położenie nieprzyjaciela, zadanie plutonu moździerzy i wyznacza zadanie obsługom.

W konkretnym wypadku podaje, że pluton zajmuje SO na południowych stokach wzgórza 95,8 i w okresie artyleryjskiego przygotowania natarcia obezwładnia siły żywe nieprzyjaciela w rowie (cel nr 25) oraz moździerz (cel nr 30). W dalszym ciągu pluton bierze udział w szturmie razem z pododdziałem strzeleckim, obezwładniając ocalałe gniazda ogniowe nieprzyjaciela, osłania go przed przeciwuderzeniami i w tym celu przygotowuje SOZ — A, B, C.

Z kolei dowódca plutonu wskazuje stanowiska dla każdego moździerza, wskazuje i wytycza zasadniczy kierunek strzelania, a po sprawdzeniu znajomości zadania przez podoficerów, nakazuje obsługom zajęcie SO.

W czasie zajmowania SO dowódca plutonu zwraca uwagę na szybkie, sprawne i ukryte wykonanie czynności przez obsługę. W razie zauważenia, że jakiś działon zbyt wolno wykonuje komendę „do boju", zwraca na to uwagę działonowego i nakazuje powtórzenie czynności.

Po zajęciu SO dowódca plutonu nakazuje moździerzowi kierunkowemu wycelować w wytyczonym kierunku. Po sprawdzeniu wycelowania, podaje komendę do ustalenia na główny punkt ustalenia i przystępuje do ułożenia snopa równoległego sposobem wzajemnego celowania. Żąda przy tym, aby działonowi sprawdzali właściwe nastawienie kątomierza, dokładne zgranie pęcherzyka poziomnicy, a równocześnie sam obserwuje pracę celowniczych, ławodniczych i działonowych.

Po ułożeniu snopa i zameldowaniu przez działonowych odchyleń kątomierzy na główny punkt ustalenia, dowódca plutonu może jeszcze raz powtórzyć ułożenie snopa tym samym sposobem. Przypuśćmy, że przy powtórnym układaniu snopa wynikła różnica w odchyleniach kątomierzy 2 i 3 moździerza, bądź też dowódca plutonu uważa czas zużyty na ułożenie snopa za zbyt długi. W tym wypadku, po wskazaniu braków w pracy działonów, powtarza kilkakrotnie układanie snopa. Następnie, po zanotowaniu zasadniczych odchyleń kątomierzy na punkt ustalenia, nakazuje podoficerom zmierzyć odstępy między moździerzami, wytyczyć kierunki wszystkich moździerzy przy nastawieniu kątomierza 30—00 i ustalić na zapasowe punkty ustalenia.

W dalszym ciągu ćwiczenia dowódca plutonu obserwuje pracę działonowych zwracając im uwagę na popełnione błędy, a w niektórych wypadkach pokazuje osobiście jak należy daną czynność wykonać. Obsługi w tym czasie trasują, kopią i maskują stanowiska dla moździerzy.

Po sprawdzeniu danych na zapasowe punkty ustalenia i wielkości kątów między głównym a zapasowym punktem ustalenia oraz sprawdzeniu gotowości SO, dowódca plutonu przystępuje do doskonalenia obsług w donoszeniu amunicji na SO i w przygotowaniu ich do strzelania. W tym celu wskazuje działonowym miejsce złożenia amunicji, nakazuje zorganizować jej donoszenia i przygotowanie do strzelania.

Z kolei dowódca plutonu wyznacza podoficera ogniowego sam zaś udaje się na PO na wzgórze 95,8. Tam organizuje łączność z SO za pomocą gońców, przygotowuje dane do celu nr 25 i 30 oraz do odcinków SOZ, wpisuje je do karty strzelania i podaje komendy na SO, wskazując przy tym sposób wykonania ognia.

Podoficer ogniowy przyjmując komendy zapisuje je, przekazuje działonowym i sprawdza pracę obsług usuwając błędy w nastawieniach kątomierza i celownika. Działonowi powtarzają komendy, obliczają i zapisują odchylenia kątomierzy swoich moździerzy i podają komendy swoim celowniczym. Skoro będą podane im dane do celu nr 25 i 30 oraz do odcinków SOZ zapisują je i przygotowują obsługi do prowadzenia ognia do tych celów.

Dowódca plutonu po powrocie na SO sprawdza przygotowanie moździerzy do strzelania odpowiednio do zanotowanych celów. Przegląda równocześnie u działonowych arkusze nastawień i sprawdza u poszczególnych strzelców obsługi znajomość sposobów prowadzenia ognia do tych celów.

Gdy wszystkie niedociągnięcia w przygotowaniu działonów będą usunięte dowódca plutonu podaje sygnał: „Samoloty nieprzyjaciela“ i rozkazuje: „Pluton, kryj się“. Działony rozkładają szybko moździerze (na miejscu pozostają płyty oporowe) i kryją się ze sprzętem w rowach. Po sprawdzeniu właściwego rozmieszczenia obsług w rowie, wskazaniu i usunięciu niedociągnięć, ponownie rozkazuje plutonowi przyjąć położenie „do boju“, a następnie powtarza rozkaz „Pluton, kryj się“.

W dalszej części zajęcia dowódca plutonu przystępuje do doskonalenia plutonu w prowadzeniu ognia do celu nr 25 i 30 w czasie artyleryjskiego przygotowania natarcia. Po podaniu komendy obserwuje pracę działonowych i obsług, sprawdza wycelowanie moździerzy, podaje uzupełniające położenia bojowe, które utrudniają pracę obsług podczas prowadzenia ognia. Na przykład: „W pierwszym działonie celowniczy ranny“. Dowódca działonu zmienia funkcje poszczególnych strzelców obsługi i doskonali zapasowego celowniczego i obsługę w prowadzeniu ognia w zmniejszonym składzie. Albo: „W drugim moździerzu

zacięcie", „W trzecim moździerzu ciężko pracuje mechanizm podnośnicy". Obsługi pod kierownictwem działonowych usuwają wadliwe działanie i uszkodzenia sprzętu. Działonowi meldują wcześniej dowódcy plutonu o przyczynach wadliwego działania i objaśniają obsługom jak się je usuwa.

W podobny sposób pluton powtarza kilkakrotnie strzelanie do zanotowanych celów.

Po osiągnięciu zgrania obsług, dowódca plutonu oznajmia szkolonym, że własna artyleria przeniosła ogień w głąb obrony nieprzyjaciela, piechota zaś i czołgi rozpoczęły szturm i nakazuje przygotować się do zmiany stanowisk ogniowych.

Na tym dowódca plutonu kończy ćwiczenie, zbiera pluton, sprawdza broń i oporządzenie, a następnie przeprowadza omówienie z całym plutonem.

Na wstępie omówienia przypomina temat ćwiczenia, zagadnienia do przerobienia i podaje w jakim stopniu osiągnięto cel ćwiczenia. Przy tym omawia dodatnie i ujemne strony pracy każdego działonu i charakterystyczne wypadki przy wykonywaniu czynności przez poszczególnych strzelców. Szczególny nacisk kładzie na zgranie działonów w czasie prowadzenia ognia.

W końcu omówienia podaje ocenę działań każdego działonu. Niedociągnięcia w pracy działonowych dowódca plutonu omawia w osobnej z nimi rozmowie.

Ppłk ALEKSANDER WITKOWSKI

PLUTON MOŹDZIERZY W NATARCIU *

CHARAKTERYSTYKA ZADAŃ I CZYNNOŚCI PLUTONU MOŹDZIERZY W NATARCIU

Druga wojna światowa przyniosła bardzo duży i szybki rozwój moździerzy. Związek Radziecki w drugiej wojnie światowej wyprodukował 89 razy więcej moździerzy niż Rosja przedrewolucyjna w czasie pierwszej wojny światowej.

Już z samych tych liczb można wnioskować, że zagadnienie wyszkolenia dowódców i obsług moździerzy wzrosło do rzędu bardzo poważnych zagadnień.

W nowoczesnej wojnie — przy masowym użyciu artylerii i moździerzy — dowódca musi umieć kierować ogniem nie tylko plutonu czy kompanii, ale również większego zgrupowania moździerzy. Ponadto nowoczesna wojna wymaga znacznie lepszego opanowania techniki strzelania niż w wojnach ubiegłych. Dziś od dowódców moździerzy wymaga się jeszcze szybszego przygotowania i otwierania ognia oraz umiejętności jeszcze bardziej sprawnego przenoszenia ognia z celu na cel. Dlatego też na te momenty należy położyć duży nacisk w wyszkoleniu, przy czym należy zwrócić szczególną uwagę na umiejętność sprawnego działania dowódców i obsług moździerzy w natarciu, gdyż ta forma walki wymaga znacznie większej sprawności dowódców i obsług niż obrona.

Zadaniem tego artykułu jest ogólne naświetlenie pracy dowódcy plutonu i obsług moździerzy w czasie natarcia.

W nowoczesnej walce plutonu będzie stosunkowo rzadko występował samodzielnie, natomiast najczęściej w składzie kompanii moździerzy. Działanie samodzielne plutonu będzie miało miejsce zwykle w walkach

---

* Opracowano na podstawie źródeł radzieckich

o osiedla lub w walkach w głębi obrony nieprzyjaciela, kiedy jednolite kierownictwo całej kompanii jest utrudnione lub też w ogóle niemożliwe. W warunkach tego rodzaju pluton moździerzy będzie zwykle podporządkowany dowódcy kompanii strzeleckiej do zwalczania tych celów, które przeszkadzają jej w posuwaniu się naprzód.

Zgodnie z zasadami regulaminowymi zadania plutonów moździerzy w natarciu polegają na:

— obezwładnieniu i niszczeniu środków ogniowych oraz sił żywych nieprzyjaciela w rowach na przednim skraju jego obrony,
— obezwładnieniu środków ogniowych nieprzyjaciela, znajdujących się w głębi jego obrony,
— obezwładnieniu moździerzy nieprzyjaciela znajdujących się na przeciwstokach oraz karabinów maszynowych strzelających ogniem bocznym,
— niszczeniu ogniem zaporowym piechoty nieprzyjaciela, która przeszła do przeciwuderzenia,
— wykonywaniu przerw w przeszkodach z drutu (najlepsze wyniki osiąga się przy strzelaniu granatami stalowymi na odległość do 1200 m),
— wspieraniu ogniem natarcia kompanii strzeleckich,
— oślepianiu gniazd ogniowych nieprzyjaciela i tworzeniu zasłon dymnych.

Zanim przejdę do omówienia organizacji i przeprowadzenia ćwiczenia scharakteryzuję pokrótce pracę dowódcy plutonu i samego plutonu w toku natarcia na obronę nieprzyjaciela.

Pluton moździerzy bez względu na to czy występuje samodzielnie, czy też w składzie kompanii, znajdując się na „stanowisku rozwinięcia", organizuje obserwację i ubezpieczenie; obsługa buduje ukrycia dla siebie i sprzętu na wypadek napadu ogniowego artylerii lub lotnictwa, dowódca sprawdza gotowość sprzętu i obsługi do oczekiwanej walki. Po otrzymaniu konkretnego zadania pluton ukrycie zajmuje i urządza SO, ustawia moździerze, układa snop równoległy, maskuje sprzęt i amunicję. Środki ciągu umieszcza się w ukryciu 300—400 m za stanowiskami ogniowymi. Stanowisko środków ciągu jest jednocześnie punktem amunicyjnym. W czasie przygotowania i wsparcia szturmu na przedni skraj obrony nieprzyjaciela, pluton moździerzy działa prawie zawsze pod kierownictwem dowódcy kompanii moździerzy. W zależności od terenu i otrzymanego zadania, pluton wykonywa ogień bądź z własnego stanowiska, bądź też z SO kompanii. O ile pluton znajduje się na własnym. osobnym stanowisku, dowódca plutonu organizuje własny punkt obserwacyjny, skąd samodzielnie wykonywa wyznaczone mu przez dowódcę kompanii zadania.

W okresie artyleryjskiego przygotowania plutony moździerzy obezwładniają siły żywe i środki ogniowe na przednim skraju obrony nieprzyjaciela zgodnie z planem ognia. W czasie pozornego przeniesienia ognia artylerii, moździerze otwierają ogień na cele, które jeszcze ocalały i wznowiły swą działalność. Kiedy artyleria przeniesie ogień w głąb obrony nieprzyjaciela (co oznacza początek szturmu), moździerze kontynuują ogień na przedni skraj obrony tak długo dopóki szturmująca piechota nie podejdzie do wybuchów granatów na odległość pasa niebezpiecznego. Następnie przenoszą one ogień w głąb lub na skrzydła szturmowanego odcinka obrony nieprzyjaciela. Kiedy własna piechota uchwyci przedni skraj, moździerze szybko wysuwają się naprzód, zajmują dogodne SO i niszczą ogniem te cele, które bezpośrednio utrudniają piechocie posuwanie się naprzód. Od tej chwili plutony moździerzy mogą być podporządkowane dowódcom kompanii strzeleckich.

Jeśli dowódca kompanii moździerzy zdecydował się podporządkować plutony kompaniom strzeleckim, wówczas moździerze posuwają się w ugrupowaniu bojowym piechoty, ubezpieczają ogniem natarcie wspieranego pododdziału, niszcząc cele bezpośrednio zagrażające i odpierają przeciwuderzenia nieprzyjaciela.

Zmianę stanowisk ogniowych przeprowadza pluton całością, lub też (najczęściej) działonami. O ile zachodzi konieczność zmiany stanowisk, dowódca plutonu musi mieć na uwadze ciągłość ognia, która polega na tym, aby nawet na moment nie pozostawić pododdziałów strzeleckich bez wsparcia ogniowego.

Na każdym nowozajętym stanowisku obsługa szybko okopuje się. W każdym wypadku stara się wykorzystać i przystosować rowy nieprzyjaciela i leje po pociskach artyleryjskich.

W razie przeciwuderzenia piechoty nieprzyjaciela wraz z czołgami pluton moździerzy stara się ogniem odciąć piechotę od czołgów. W wypadku pojawienia się czołgów nieprzyjaciela obsługa kryje się w schronach, pozostawiając jedynie wyznaczone patrole do walki z czołgami. Przy tym nie należy zapominać o zabezpieczeniu sprzętu przed zniszczeniem. Sprzęt należy ukryć, a rejon stanowisk zaminować.

Jeśli pluton będzie zaskoczony przez nieprzyjacielskich fizylierów, zwalcza go ogniem posiadanej broni strzeleckiej.

Dowódca plutonu w natarciu, zwłaszcza w głębi obrony, ogólnie biorąc, powinien:

— prowadzić nieprzerwaną obserwację i rozpoznanie pola walki,
— utrzymywać stałą łączność z dowódcą wspieranego pododdziału,
— obezwładniać cele zgodnie z jego żądaniami lub też z własnej inicjatywy,

— wybierać dogodne SO,
— ustalać kolejność i sposób zmiany SO,
— wydawać zarządzenia dotyczące nieprzerwanego zaopatrywania w amunicję.

Tak w najogólniejszych zarysach przedstawiałaby się praca dowódcy plutonu i obsług moździerzy w natarciu.

PRZYGOTOWANIE SIĘ DOWÓDCY KOMPANII MOŹDZIERZY DO PRZEPROWADZENIA ĆWICZENIA

Szkolenie dowódców plutonów moździerzy przeprowadza zasadniczo dowódca kompanii moździerzy, który powinien znać metodę i sposób przygotowania ćwiczeń związanych z tego rodzaju szkoleniem.

Zaznajomiwszy się z tematem, celem i treścią (zagadnieniami) ćwiczenia, dowódca kompanii moździerzy powinien przede wszystkim odpowiedzieć sobie na pytanie czego ma nauczyć dowódcę plutonu i obsługi, ustalając konkretnie wynik jaki w ćwiczeniu chce osiągnąć. Przed gruntowną analizą zagadnień do przerobienia powinien przeczytać niezbędną literaturę, posiadane regulaminy i przestudiować doświadczenia z minionej wojny oraz zastanowić się nad tym, gdzie mógłby dany temat przerobić, przy czym konkretne miejsce ćwiczenia wybiera na podstawie mapy lub osobistej znajomości terenu.

Następnie udaje się w teren zabierając ze sobą dowódcę grupy pozorowania i sygnalistów. W terenie, po ogólnym zorientowaniu się, ustala tło taktyczne ćwiczenia, z grubsza umiejscawia obronę nieprzyjaciela, stanowisko rozwinięcia plutonu i podstawę wyjściową dla własnych pododdziałów. Następnie przechodzi do rejonu obrony nieprzyjaciela i tam, patrząc okiem obrońcy, szczegółowo rozplanowuje położenie obrony i ustala miejsce celów. Z kolei udaje się na podstawę wyjściową i analizuje teren pod kątem widzenia przyszłego działania, zastanawiając się czy dane zagadnienie w tym terenie da się przerobić, przy czym ogólnie rozpoznaje teren z punktu widzenia pracy dowódcy plutonu moździerzy.

Po przybyciu do rejonu podstawy wyjściowej wybiera ją ostatecznie, dokładnie oznacza i nanosi na szkic. Z kolei decyduje skąd rozpocznie ćwiczenie i odpowiednio do tego wybiera stanowisko rozwinięcia dla plutonu (kompanii) moździerzy. Na podstawie wyjściowej pododdziałów strzeleckich wybiera dozory, PO i SO dla plutonu moździerzy, a następnie miejsce dla środków transportu. Z podstawy wyjściowej, o ile nie zaznajomił się dostatecznie z terenem, idzie jeszcze raz wzdłuż trasy natarcia plutonu, ustalając szczegółowo całokształt pracy plutonu,

w natarciu. Przechodząc tę przestrzeń myślowo wyobraża sobie działanie nieprzyjaciela i dowódcy plutonu i stawiając się w ich położenie rozgrywa walkę. Ponadto ustala z dowódcą grupy pozorowania i sygnalistami sposób pokazywania i wywoływania celów. Znalazłszy się w rejonie przedniego skraju w głębi obrony ostatecznie poprawia rozmieszczenie celów.

Po przebyciu w ten sposób całej głębokości obrony, dowódca kompanii wraca do koszar, przy czym w drodze powrotnej studiuje marszrutę plutonu na ćwiczenia, aby ją wykorzystać do przerobienia dodatkowych zagadnień, jak np. napad lotnictwa, czołgów itp.

Po powrocie do koszar, na podstawie zebranego materiału, niezwłocznie przystępuje do sporządzenia planu-konspektu. Z tą pracą nie należy zwlekać i najlepiej przystąpić do niej od razu, póki jeszcze dobrze pamięta się wszystkie szczegóły z rozpoznania terenu.

Plan-konspekt do niniejszego ćwiczenia podany jest w takiej formie, w jakiej napisał go autor odpowiedniego artykułu w „Wojennym Wiestniku". Uważam, że ta forma planu-konspektu jest najbardziej odpowiednia i godna naśladowania. Ten konspekt jest jasny, przejrzysty i stosunkowo krótki.

W szkołach wojskowych, gdzie na podstawie tego rodzaju konspektu prowadzi ćwiczenienie nieraz kilku różnych wykładowców, można by go nieco uzupełnić. Uzupełnić by należało niektóre szczegóły dotyczące organizacji dodając w formie załączników:

— rozkaz bojowy dowódcy kompanii i plutonu moździerzy do natarcia,

— pewną ilość szczegółów dodatkowych dotyczących położeń, jakie kierownik ćwiczenia ma zamiar stwarzać w czasie natarcia.

UWAGI O PRZEPROWADZENIU ĆWICZENIA

1. Przejście plutonu do rejonu wyczekiwania

Przed wymarszem kierownik ćwiczenia, przeprowadza na punkcie wyjściowym przegląd plutonu, kontroluje stan broni, łopat, dopasowanie ekwipunku oraz stan umundurowania. Następnie wprowadza dowódcę plutonu w położenie taktyczne i w roli dowódcy kompanii moździerzy wydaje dowódcy plutonu rozkaz do marszu. W danym położeniu chodzi mu o to, ażeby przemarsz wykorzystać do szkolenia pewnych elementów walki, jak np. napad lotnictwa, czołgów itp. W omawianym przykładzie kierownik ćwiczenia podał następujące położenie:

„Oddziały własne przerwały obronę nieprzyjaciela na skraju rzeki Biała i wykorzystując powodzenie posuwają się w kierunku południowym, gdzie natknęły się na zorganizowaną obronę na zawczasu przygotowanej pozycji w rejonie Krukowo i wzgórza „Owalne", lotnictwo nieprzyjaciela prowadzi intensywne rozpoznanie na podejściach do przedniego skraju jego obrony. Dnia 12.06 o godz. 9.00 dowódca 1 batalionu 210pp otrzymał zadanie skoncentrować się w rejonie lasu Krukowo i być w gotowości do natarcia. 1 pluton moździerzy (ćwiczący) kontynuuje marsz w składzie kompanii moździerzy z zadaniem wyjścia w rejon południowo-wschodni skraj lasu Krukowo. Trasa marszu: wojskowy plac ćwiczeń — las Krukowo. Punkt przejścia — zachodni skraj wojskowego placu ćwiczeń — przekroczyć o godzinie 8.20.

Sygnały: — lotnictwo nieprzyjaciela — rakieta zielona; czołgi nieprzyjaciela — rakieta czarny dym.

Po sygnale — rakieta zielona — pluton rozczłonkowuje się w lewo od drogi; po sygnale — rakieta czarny dym — kryje się i wydziela patrole do zwalczania czołgów.

Wyznaczyć obserwatora za lotnictwem i sygnałami.

Kierownik ćwiczenia upewniwszy się, że dowódca plutonu zrozumiał zadanie, pozwala mu działać samodzielnie, a sam, począwszy od punktu przejścia, cały czas śledzi marsz plutonu, kontroluje w jaki sposób dowódca plutonu zorganizował obserwację oraz czy pluton zachowuje należyty porządek w czasie marszu i rozwijania. Dla celów treningowych kierownik ćwiczenia podaje podczas marszu sygnały: napad czołgów i lotnictwa. W naszym przykładzie sygnał „samoloty nieprzyjaciela" podaje wtedy, gdy pluton przechodzi przez most, a sygnał „napad czołgów" — przy podejściu plutonu do wąwozu.

2. Wydanie rozkazu przez dowódcę kompanii i analiza zadania dowódcy plutonu

Po przybyciu plutonu do rejonu wyczekiwania, kierownik ćwiczenia zwraca uwagę przede wszystkim na to, czy dowódca plutonu rozmieścił swój pluton w ukryciu i czy go rozczłonkował działonami, czy zorganizował obserwację i ubezpieczenie, czy wreszcie wydał zarządzenie do rozmieszczenia środków transportowych. Jeśli te czynności dowódca plutonu wykonał prawidłowo, kierownik ćwiczenia wzywa dowódcę plutonu na wzgórze „Gołe", orientuje go w terenie i daje następujący rozkaz bojowy:

Dozory: 1 — róg zielonego pola,
2 — żółty nasyp na wzgórzu „Owalne" (główny),
3 — rozwidlenie dróg,
4 — występ krzaków „Kąty".

1. Nieprzyjaciel broni się na skraju miejscowości Krukowo, na stokach wzgórza „Owalne“ i dalej na wschód.

Przedni skraj obrony nieprzyjaciela przechodzi wzdłuż północnych zboczy wzgórza „Owalne“ (wskazuje w terenie).

Wykryto następujące środki ogniowe nieprzyjaciela:

— dozór 1, w lewo 0-50, dalej 100 — rkm,
— dozór 2, w prawo 0-80 — rów ciągły,
— dozór 3, w prawo — SO ckm,
— dozór 4, za wzgórzem — moździerz.

2. Nasz batalion, z podstawy wyjściowej za wzgórzem „Gołe“ — naciera w ogólnym kierunku dozoru 2.

Zadanie bliższe — opanować południowo-wschodnie stoki wzgórza „Owalne“; zadanie dalsze — nacierać w kierunku Prochowo.

Na prawo naciera pierwszy batalion; na lewo — drugi batalion naszego pułku, w kierunku na krzaki „Kąty“.

3. Kompania moździerzy, rozmieszczona na SO za wzgórzem „Gołe“, bierze udział w przygotowaniu artyleryjskim natarcia i podczas szturmu, zgodnie z planem pułkowej grupy artylerii. Po opanowaniu przez piechotę przedniego skraju obrony plutonami przechodzi do dyspozycji dowódców kompanii strzeleckich.

4. 1 pluton (ćwiczący) — SO na południowym stoku wzgórza „Gołe“. Zadanie: wspierać 1 kompanię strzelecką, nacierającą w kierunku dozoru 2; po rozpoczęciu się przygotowania artyleryjskiego obezwładnić w ciągu 30 minut siły żywe w rowie (cel nr 50), a następnie ckm (cel nr 62); w czasie pozornego przeniesienia ognia artylerii obezwładnić niezniszczone jeszcze i nowowykryte cele na północnych stokach wzgórza „Owalne“.

Z chwilą rozpoczęcia się szturmu — przenieść ogień na moździerze nieprzyjaciela (cel nr 74); przygotować ogień na wąwóz położony na północ od krzaków „Kąty“.

Po uchwyceniu przez oddziały strzeleckie przedniego skraju obrony nieprzyjaciela, pluton przechodzi pod rozkazy dowódcy 1 kompanii strzeleckiej. Gotowość ogniowa — godzina 12.00.

5. Sygnały:

— początek przygotowania artyleryjskiego — seria czerwonych rakiet,
— początek szturmu — seria zielonych rakiet.

6. Kompanijny punkt amunicyjny i gniazdo rannych w południowej części lasu Krukowo.

Norma zużycia amunicji — 200 granatów na moździerz. Połowę normy mieć na SO z początkiem przygotowania artyleryjskiego.

7. Mój punkt obserwacyjny (wskazuje); oś przesuwania się: dozór nr 2, wzgórze „Długie".

Kierownik ćwiczenia po wydaniu rozkazu bojowego w roli dowódcy kompanii moździerzy, sprawdza czy dowódca plutonu zrozumiał zadanie. Następnie każe dowódcy plutonu przystąpić do jego wykonania.

3. Przeprowadzenie rozpoznania i rozkaz dowódcy plutonu

Dowódca plutonu, po wysłuchaniu rozkazu bojowego, przeprowadza rozpoznanie terenu, stanowisk ogniowych i celów, po czym melduje dowódcy kompanii moździerzy (kierownikowi ćwiczenia) o wynikach rozpoznania. O ile kierownik ćwiczenia nie zauważył poważniejszych błędów w czynnościach dowódcy plutonu, pozwala mu wydać rozkaz bojowy dla plutonu. Żąda przy tym od dowódcy plutonu krótkiego i ścisłego wyrażania swoich myśli i to w trybie rozkazującym. Kiedy dowódca plutonu skończył wydawać rozkaz bojowy, kierownik ćwiczenia sprawdza czy działonowi zrozumieli właściwie zadanie plutonu i zadanie swoich działonów.

4. Zajęcie SO i przygotowanie się plutonu do prowadzenia ognia

Po zajęciu przez pluton SO, kierownik ćwiczenia kontroluje pracę podoficera ogniowego. Podoficer ogniowy powinien wskazać każdemu działonowi miejsce jego stanowiska, kierunek strzelania i podać komendę „do boju". Gdy działony ustawią moździerze w położeniu bojowym i ułożą snop równoległy, dowódca plutonu podchodzi kolejno do obsług i sprawdza prawidłowość ustawienia moździerzy na SO, (osadzenie płyty oporowej, umocowanie celowników na jarzmie, dokładność ułożenia snopa równoległego itp.), zwracając przy tym szczególną uwagę na maskowanie SO i na gotowość obsług do otwarcia ognia w każdej chwili. Kierownik ćwiczenia kontroluje również pracę dowódcy plutonu na PO. Sprawdza mianowicie jak on dla plutonu zorganizował i jak prowadzi obserwację nieprzyjaciela, jak przygotowuje dane początkowe do strzelania, jak rozdzielił amunicję i jaką określił szybkość ognia do każdego celu.

Kiedy kierownik ćwiczenia przekazał już dowódcy plutonu na SO przygotowane dane do strzelania, kontroluje czy prawidłowo je przyjęto i jak działają poszczególni strzelcy obsługi. Równocześnie zwraca uwagę na przygotowanie amunicji (sporządzenie tabliczek z wymienieniem ilości amunicji i na jaki cel jest przeznaczona). Jeśli kierownik ćwiczenia i tu większych błędów nie zauważył, pozwala dowódcy plutonu przystąpić do wstrzeliwania się.

5. Prowadzenie ognia w ramach przygotowania artyleryjskiego

Początek przygotowania artyleryjskiego kierownik ćwiczenia wskazuje sygnałem — serią rakiet czerwonych. Na ten sygnał pluton, zgodnie z planem, powinien otworzyć i prowadzić ogień do celu nr 50 i 62.

Obserwując pracę dowódcy plutonu, kierownik ćwiczenia ocenia czy szybko i prawidłowo podaje on właściwe komendy, jak wykonują swe czynności poszczególne obsługi (w jakim czasie po otrzymaniu rozkazu otwierają ogień. Jeśli stwierdzi prawidłowe działanie ćwiczących, podaje następne położenie, np.: „Łączność z dowódcą kompanii zerwana; od początku przygotowania artyleryjskiego upłynęło 30 minut“ itp.

Powzięcie decyzji będzie prawidłowe, jeśli dowódca plutonu samodzielnie przeniesie ogień na cel nr 62.

Z kolei kierownik ćwiczenia podaje sygnał do przeniesienia ognia artyleryjskiego i jednocześnie pokazuje cel nr 1 (ckm). Wówczas, zgodnie z planem, pluton po przeniesieniu ognia artylerii powinien obezwładnić nowoodkryte cele na północnych stokach wzgórza „Owalne“. Dowódca plutonu po wykryciu celu powinien szybko podać komendę do otwarcia ognia. Przez stwarzanie dodatkowych położeń kierownik ćwiczenia osiąga to, że dowódca plutonu ściśle wypełnia te zadania, jakie były przewidziane planem artyleryjskiego przygotowania.

Ażeby dać bardziej realny obraz pola walki, kierownik ćwiczenia różnymi sygnałami lub przez podanie dodatkowych położeń stwarza obraz walki wraz z jej dynamiką. Na przykład, po podaniu sygnału „Początek szturmu“, po krótkiej przerwie podaje: „Czołowe tyraliery kompanii strzeleckiej dochodzą .... (wskazuje), wybuchy granatów widoczne są... (wskazuje) “ itd. Gdy tylko, zdaniem dowódcy plutonu, odległość między nacierającymi i wybuchami przestaje być bezpieczną, dowódca plutonu przenosi ogień na cel nr 74.

W dalszym etapie walki, kierownik wprowadza zadymianie PO, przez co powoduje decyzję dowódcy plutonu przejścia na zapasowy PO.

Na zakończenie tej fazy ćwiczenia kierownik sprawdza dziennik strzelań dowódcy plutonu, prawidłowość zapisywania danych i komend ogniowych.

6. Zmiana SO i podporządkowanie plutonu moździerzy dowódcy kompanii strzeleckiej

Kierownik ćwiczenia podaje dowódcy plutonu, że 1 kompania strzelecka opanowała przedni skraj obrony (wskazuje). Jasne, że położenie wymaga przerwania ognia do celu nr 74 oraz przejścia na drugie SO i to jednocześnie całym plutonem. W tym czasie kierownik ćwiczenia śledzi w jakim szyku odbywa się zmiana stanowisk ogniowych, jakie zarządzenie wydał dowódca plutonu do zmiany stanowisk środków transportowych oraz dostarczenia amunicji na nowe SO.

W czasie zmiany stanowisk ogniowych kierownik ćwiczenia wywołuje ogień artylerii nieprzyjaciela żądając przy tym, aby pluton skokami i jak najszybciej wyszedł z zagrożonej strefy. W rejonie nowych SO kierownik ćwiczenia w roli dowódcy 1 kompanii strzeleckiej przyjmuje meldunek dowódcy plutonu o przybyciu na nowe SO i podaje dowódcy plutonu następujące położenie bojowe: „Kompanię strzelecką, kontynuującą natarcie na wzgórze „Długie“, zatrzymano ogniem ckm z kierunku .... (wskazuje). Wasze zadanie: obezwładnić ckm i zabezpieczyć szturm kompanii na wzgórze „Długie“.

Po wprowadzeniu w nowe położenie i daniu zadania, kierownik ćwiczenia podaje sygnał do pokazania celu nr 2 — ckm, a następnie obserwuje pracę dowódcy plutonu i obsług, przy czym zwraca szczególną uwagę na szybkie otwarcie ognia do wskazanego celu.

7. Posuwanie się plutonu za piechotą i obezwładnienie nowowykrytych celów

Ten okres walki wymaga od obsług moździerzy dużej szybkości działania, zwłaszcza przy zmianie stanowisk ogniowych. Chodzi o to, aby zbyt daleko nie pozostać za piechotą i aby jak najszybciej przygotować nowe dane ogniowe oraz przekazać je do plutonu. Z kolei pluton powinien:

— szybko zająć i przygotować stanowiska,
— szybko zabudować sprzęt, dokładnie nastawiać podane zmiany nastaw celownika i kątomierza oraz
— na czas dostarczyć i przygotować granaty.

Kierownik ćwiczenia podaje dowódcy plutonu, że kompanię szturmującą nieprzyjaciela na wzgórze „Długie“ zatrzymano ogniem ckm z wąwozu i podaje sygnał do pokazania się celu Nr 3.

Dowódca plutonu samodzielnie wyszukuje cel i przenosi nań ogień plutonu. O ile ta czynność będzie wykonana prawidłowo, kierownik podaje, że ckm jest obezwładniony, a kompania opanowała wzgórze „Długie“. W tym położeniu dowódca plutonu powinien nakazać zmianę SO, dwoma działonami, a ogniem trzeciego działonu ostrzeliwać cel nr 3 i być gotowym do otwarcia ognia na zagajnik.

W czasie przesunięcia się dwóch pierwszych działonów na nowe stanowiska, kierownik ćwiczenia wywołuje ogień artylerii nieprzyjaciela, zmuszając w ten sposób obsługi, aby przy zmianie stanowiska wykorzystały jak najstaranniej warunki terenowe.

W pobliżu rowów na wzgórzu „Długie“ kierownik ćwiczenia stwarza nowe położenie. Na ugrupowanie bojowe 1 kompanii strzeleckiej i na pluton moździerzy nieprzyjaciel otworzył silny ogień ckm i moździerzy z kierunku krzaków. Ogień moździerzy (cel nr 4) kierownik ćwiczenia pozoruje petardami.

Pluton, wykorzystując fałdy i pokrycia terenowe oraz rowy nieprzyjaciela, jak również ogień trzeciego moździerza do celu nr 4, powinien wyjść z pola ostrzału, szybko zająć SO i otworzyć ogień na moździerze nieprzyjaciela. W tym momencie dowódca plutonu podaje sygnał do zmiany SO przez trzeci działon.

Gdy tylko trzeci działon dołączył do plutonu, kierownik ćwiczenia podaje dowódcy plutonu następujące położenie: „Celu nr 4 jeszcze nie obezwładniono. Kompania przy dużych stratach w ludziach z trudem posuwa się naprzód".

W tym położeniu dowódca plutonu powinien wydać rozkaz trzeciemu działonowi, aby posuwał się za kompanią strzelecką w stałej gotowości do obezwładnienia celów, które wstrzymują jej ruch. Reszta moździerzy kontynuuje ogień na cel nr 4.

Piechota przesunęła się dalej. Po upływie kilku minut kierownik ćwiczenia wprowadza dowódcę plutonu w następujące położenie: „1 pluton strzelecki szturmuje cel nr 4. Kompanijny punkt amunicyjny przeniósł się do krzaków „Kąty". Jest to chwila, w której dowódca plutonu powinien zmienić SO dwoma działonami i przesunąć je do rejonu stanowisk działonu trzeciego. Jeśli dowódca plutonu poweźmie inną decyzję, wówczas kierownik ćwiczenia pozoruje petardami ogień artylerii na pluton, zmuszając go w ten sposób do zmiany SO. Kierownik ćwiczenia śledzi jak szybko pluton zmieni SO i w jakim tempie przesunie się na wysokość trzeciego działonu.

8. Odparcie przeciwuderzenia

Kierownik ćwiczenia podaje nowe położenie:

„Z chwilą wyjścia kompanii strzeleckiej na linię krzaków.... (wskazuje) piechota nieprzyjaciela wsparta czołgami przeciwuderza z krzaków „Zielone". Czołowe tyraliery kompanii strzeleckiej zajęły rowy nieprzyjaciela (wskazuje)".

Równocześnie kierownik ćwiczenia daje sygnał, aby wykonano pozorowanie przeciwuderzającej grupy.

W tym położeniu najbardziej prawidłową decyzją dowódcy plutonu będzie natychmiastowe przygotowanie się i otworzenie szybkiego ognia w celu odcięcia piechoty od czołgów. Po otwarciu ognia kierownik ćwiczenia w roli podoficera ogniowego na SO melduje dowódcy plutonu, że amunicja jest na wyczerpaniu, a kompanijny punkt amunicyjny znajduje się w krzakach „Kąty". Dowódca plutonu powinien prosić w tym momencie dowódcę kompanii strzeleckiej, ażeby przydzielił mu szeregowych do przyniesienia granatów z krzaków „Kąty". Równocześnie dowódca plutonu daje rozkaz podoficerowi ogniowemu zaminować dostęp do SO.

W dalszym ciągu ćwiczenia pluton, po stworzeniu przez kierownika ćwiczenia położenia, że „piechota nieprzyjaciela zaległa w terenie" pro-

wadzi ogień ciągły. Na wiadomość, że „dwa czołgi posuwają się na SO plutonu“, dowódca plutonu nakazuje patrolom do zwalczania czołgów być gotowym do walki, a plutonowi ze sprzętem ukryć się w rowach. Śledząc działanie plutonu, kierownik ćwiczenia obserwuje przede wszystkim czy obsługi potrafią szybko przejść od prowadzenia ognia z moździerzy do strzelania z broni strzeleckiej i stwarza nowe położenie, w którym pluton jest zmuszony przyjąć walkę z grupą fizylierów nieprzyjaciela, którzy przerwali się w rejon SO moździerzy. W czasie tej walki ocenia dowódców i obsługi czy zajęli dogodne stanowiska ogniowe i czy sprawnie używają posiadanej broni strzeleckiej.

9. Przygotowanie szturmu nowych przedmiotów

Przy zburzonym schronie kierownik ćwiczenia, występując w roli dowódcy kompanii strzeleckiej, daje dowódcy plutonu moździerzy następujące zadanie: „Nieprzyjaciel, po nieudanym szturmie, wszedł na wzgórze 176,5 i zajął tam rów... (wskazuje). Zadanie 1 kompanii strzeleckiej — opanować PGR Kamińsko. Podstawa szturmowa — w zajętych przez nas rowach.

Pluton moździerzy: dozór 2, w prawo 0—50, w rowie piechota nieprzyjaciela — obezwładnić. Z początkiem szturmu — przenieść ogień na ckm obok złamanego drzewa. Po zdobyciu rowów na wzgórzu, zmienić SO i posuwać się za kompanią strzelecką“.

Kierownik ćwiczenia rozmaitymi położeniami naprowadza dowódcę plutonu, aby ten wykonał wyżej wskazane zadanie z nowych stanowisk ogniowych i w tym celu wykorzystał dla plutonu zniszczony rów strzelecki i leje od granatów, które pluton może łatwo wykorzystać na SO. Kierownik ćwiczenia, po wykonaniu przez pluton wszystkich czynności zgodnie z życzeniami kierownika, podaje sygnał do szturmu. Na ten znak pluton przenosi ogień na ckm nieprzyjaciela.

Na tym fragmencie kierownik kończy ćwiczenie i daje rozkaz do zbiórki plutonu na omówienie.

10. Omówienie ćwiczenia

Omówienie ćwiczenia najlepiej przeprowadzać z całym plutonem. Na omówieniu dowódca kompanii wskazuje w jakim stopniu osiągnięto cel ćwiczenia, podkreśla błędy i dodatnie strony w czynnościach działonowych i obsług. Szczególnie zwraca uwagę na stopień przygotowania obsług do spełniania samodzielnych zadań, jak budowanie i maskowanie SO, szybka i ukryta zmiana SO oraz stopień sprawności kierowania ogniem.

W końcu omówienia kierownik ćwiczenia podaje ogólną ocenę plutonu.

Błędy i niedociągnięcia popełnione przez dowódcę plutonu dowódca kompanii omawia z nim osobiście.

Kpt. WACŁAW KAZIMIERSKI

JAK OBLICZYĆ POTRZEBNĄ ILOŚĆ ŚRODKÓW DYMOTWÓRCZYCH I ZADYMIACZY DO WYKONANIA KRÓTKOTRWAŁEJ ZASŁONY DYMNEJ

Istnieje szereg czynności w warunkach bojowych, które mogą być łatwiej wykonane pod osłoną środków dymotwórczych. Pod przykryciem zasłony dymnej łatwiej można zmienić stanowisko wykrytego przez nieprzyjaciela działa, przekroczyć grzbiet wzgórza, zamaskować uszkodzony czołg w celu jego naprawy itp.

Zasłona dymna zabezpiecza ukryte podejście do miejsca koncentracji środków przeprawowych, ułatwia przeprawę wskutek zmniejszenia celności ognia nieprzyjacielskiego. Ponadto środki dymotwórcze mogą być wykorzystane do oślepienia ważnych taktycznie punktów nieprzyjaciela i są niezawodnym środkiem sygnalizacji (dymy kolorowe).

Opracowując to lub inne ćwiczenie z wyszkolenia bojowego narzuca się nieraz w pewnych okolicznościach potrzeba zastosowania środków dymotwórczych, na przykład:

- działanie w terenie otwartym (brak ukrytego podejścia),
- konieczność rozproszenia ognia nieprzyjaciela na odcinek większy niż zajmuje pododdział nacierający w celu zmniejszenia własnych strat,
- oślepienie gniazd ogniowych nieprzyjaciela, zwłaszcza prowadzących ogień boczny w celu umożliwienia własnym pododdziałom posuwania się do przodu.

I właśnie w tych wypadkach kierownicy ćwiczeń napotykają niejednokrotnie na trudności związane z obliczeniem potrzebnej ilości środków dymotwórczych, zadymiaczy i donoszących środki dymotwórcze.

Przed przystąpieniem do obliczenia trzeba mieć następujące dane:

1. Kierunek i siłę wiatru.
2. Długość odcinka zadymiania.
3. Czas wytwarzania zasłony.

Na podstawie tych danych należy obliczyć:

1. Ilość ognisk na odcinku zasłony.
2. Ilość serii przypadających na jedno ognisko.
3. Ilość świec na każde ognisko.
4. Ogólną ilość potrzebnych środków dymotwórczych do wytwarzania zaplanowanej zasłony.
5. Ilość zadymiaczy.
6. Ilość donoszących środki dymotwórcze.

Najlepiej jednak zanotować sobie kilka podstawowych liczb, określających zdolność maskującą niektórych podstawowych środków dymotwórczych przy przeciętnych warunkach meteorologicznych.

Granat dymny

Czas dymienia 1,5 minuty: ciężar 545 gramów.

Wytwarza:

a) przy wietrze w kierunku nieprzyjaciela:
— zasłonę 5—10 m szerokości i 20—25 m głębokości,

b) przy wietrze bocznym (wzdłuż linii frontu):
— zasłonę 20—25 m szerokości i 5—10 m głębokości,

c) przy wietrze skośnym:
— zasłonę 10—15 m szerokości i 5—10 m głębokości.

Świeca dymna D (M) 11

Czas dymienia 5—6 minut; ciężar 2,3 kilograma.

Wytwarza:

a) przy wietrze w kierunku nieprzyjaciela:
— zasłonę 15—20 m szerokości i 75—100 m głębokości,

b) przy wietrze bocznym:
— zasłonę 75—100 m szerokości i 15—20 m głębokości,

c) przy wietrze skośnym:
— zasłonę 30—50 m szerokości i 45—70 m głębokości.

Ognisko składające się z 3 świec D (M) 11 wytwarza:

a) przy wietrze w kierunku nieprzyjaciela:
— zasłonę 30—40 m szerokości i 150—200 m głębokości,

b) przy wietrze bocznym:
— zasłonę 150—200 m szerokości i 30—40 m głębokości,

c) przy wietrze skośnym:
— zasłonę 60—100 m szerokości i 30—40 m głębokości.

Z tego zestawienia wynika, że przy wietrze bocznym, tj. wiejącym wzdłuż frontu, wskutek szerszego promienia zadymiania, ogniska można rozmieścić szerzej, tzn. w większych odstępach jedno od drugiego.

Przyjmijmy, że mamy obliczyć zasłonę dymną maskującą na odcinku 1500 metrów w czasie 20 minut, przy bocznym kierunku wiatru.

Najdogodniej jest (ze względu na mniejszą ilość potrzebnych zadymiaczy) wykorzystać zdolność maskującą ogniska składającego się z 3 świec D (M) 11:

1. Rozpoczynamy obliczenia od określenia ilości potrzebnych ognisk (patrz zdolność przesłaniającą ogniska przy bocznym kierunku wiatru).
   Ponieważ, jak wynika z wyżej przytoczonej tabelki, zdolność maskująca ogniska 3-świecowego wynosi przy wietrze bocznym 150 metrów, a długość odcinka zasłony 1500 metrów, wobec tego dzieląc 1500 metrów przez 150 metrów otrzymamy ogólną ilość ognisk na linii zasłony, to jest 10.
2. Dla określenia ilości niezbędnych serii należy ilość minut przewidzianych na utrzymanie zasłony podzielić przez czas dymienia jednej serii, a więc 20 : 5 = 4 serie.
3. Na każdym ognisku jednocześnie spalą się po 3 świece w 4 seriach co 5 minut.
   Stąd wynika, że w każdym ognisku należy mieć:
   3 świece × 4 serie = 12 świec.
4. Ponieważ mamy takich ognisk 10, a w każdym z nich w czasie trwania zasłony spala się po 12 świec, to mnożąc 12 świec × 10 ognisk = 120 świec.
   A więc tę ilość świec należy mieć na linii zadymiania. Jako rezerwę doliczamy 10% posiadanej liczby, tj. 10% od 120 czyli 12 świec.
   Razem więc musimy mieć do wytwarzania zasłony:
   120 + 12 = 132 świece D (M) 11.
5. Praktyka wykazuje, że przy każdym ognisku powinien znajdować się jeden zadymiacz, a na całej linii zadymiania powinno ich być tylu, ile jest ognisk + 10% rezerwy.
   W tym wypadku będziemy mieli 11 zadymiaczy (10 zadymiaczy + 1 zadymiacz rezerwowy).
6. Z kolei przystępujemy do obliczenia ilości potrzebnych donoszących. Wychodzimy z założenia, że jeden zadymiacz może ze sobą zabrać 12 świec, a więc 11 zadymiaczy zabierze ze sobą jednocześnie 12 × 11 = 132 świece.
   Z tego obliczenia wynika, że w przytoczonym przykładzie do przenoszenia świec wystarczą sami zadymiacze i można się obejść bez specjalnych donoszących.

Por. ZYGMUNT JAWORSKI

NAUKA RZUCANIA GRANATAMI RĘCZNYMI A WYCHOWANIE FIZYCZNE

(Artykuł dyskusyjny)

Do niedawna szkolenie w rzucaniu granatami ręcznymi odbywało się przeważnie podczas godzin przeznaczonych na wychowanie fizyczne, natomiast do wyszkolenia strzeleckiego należała przede wszystkim nauka o budowie granatów, ich działaniu itp.

Ten podział nauki o granatach i sposobach posługiwania się nimi obecnie zlikwidowano.

Nowa instrukcja „Granaty ręczne" (Piech. — 43/49) omawia dość szczegółowo sposoby i naukę rzucania granatów ręcznych oraz zasady ich użycia. W ten sposób te tematy włączono do wyszkolenia strzeleckiego jako jego organiczną część.

Ten fakt nie dowodzi jednak, aby nauka rzucania granatami ręcznymi nie miała nic wspólnego z wychowaniem fizycznym i dlatego wyłączono ją z tego przedmiotu. Zarówno wtedy, gdy nauka rzucania granatami była jednym z działów wychowania fizycznego, jak i obecnie, kiedy jest ona włączona do wyszkolenia strzeleckiego, przygotowanie żołnierza do rzutów pod względem sprawności fizycznej było i jest jednakowo ważne i aktualne, jakkolwiek na to zagadnienie stanowczo za mało poświęca się uwagi.

Aby wypełnić — przynajmniej w części — tę lukę, omówimy metodę szkolenia w zakresie rzutu granatami z uwzględnieniem roli czynnika wychowania fizycznego w tym szkoleniu.

O metodzie nauczania rzutów granatami ręcznymi

Celem nauki rzucania granatami ręcznymi jest nabycie umiejętności d a l e k i e g o i c e l n e g o rzutu z każdej postawy, w różnych warunkach terenowych i sytuacjach walki.

Stosując się ściśle do słusznej zasady stopniowania trudności w szkoleniu, zastanówmy się w jaki sposób można osiągnąć ten cel.

Niektórzy dowódcy pododdziałów rozpoczynają naukę rzutu granatem od rzutów na odległość. uważając, że żołnierz powinien przede wszystkim opanować technikę rzutu granatem, „przyzwyczaić“ rękę do rzutu, a dopiero potem uczyć się rzutów do określonego celu.

Ta metoda jest niewłaściwa i wynika z niesłusznego, sztucznego rozgraniczenia nauki rzutów na odległość od nauki rzutów do celu. Ona jest tym bardziej niewłaściwa, im na większą odległość odbywają się te początkowe rzuty. Przy tej metodzie żołnierz nie tylko nie nauczy się prawidłowego sposobu rzutu, lecz będzie narażony na obrażenia cielesne (zwłaszcza na nadwyrężenie stawu barkowego i łokciowego), który jak wskazuje doświadczenie, doznaje niejednokrotnie, co czyni go niezdolnym na pewien czas do dalszych rzutów lub ćwiczeń gimnastycznych.

Aby osiągnąć dobre wyniki w rzucie granatem, należy od pierwszej lekcji ćwiczyć rzuty do celu początkowo z bardzo bliskiej odległości, zwiększając tę odległość stopniowo w miarę opanowywania techniki rzutu i wzrostu sprawności fizycznej, niezbędnej do rzutu na dalszą odległość.

Ta metoda zapewnia:

— łatwe opanowanie prawidłowej (właściwej każdemu żołnierzowi) techniki rzutu;
— uniknięcie obrażeń cielesnych;
— stosunkowo szybkie nabycie umiejętności celnego rzutu na różne (również i dalsze) odległości.

Podczas rzutu do bliskiego celu (15—20 m a nawet bliżej) ruchy wykonywa się stosunkowo powoli, a równocześnie w sposób naturalny (w odróżnieniu od sztucznie zwolnionego tempa wykonania ruchu), dzięki czemu instruktor może z łatwością zauważyć każdy nieprawidłowo wykonany ruch podczas rzutu i błąd ten natychmiast usunąć, zwracając przy tym na niego uwagę ćwiczącemu.

Rozpoczynając naukę rzutu granatem od rzutów na bliską odległość i stopniowo zwiększając tę odległość w miarę opanowania techniki rzutu i przygotowania żołnierzy pod względem sprawności fizycznej — usuwamy całkowicie możliwość jakichkolwiek obrażeń cielesnych, jak nadwyrężenia stawu barkowego i łokciowego itp., co ma często miejsce przy rzutach na dalsze odległości bez uprzedniego przygotowania do tych rzutów pod względem sprawności fizycznej.

Gruntowne przygotowanie do rzutów podczas początkowych lekcji (przez nauczenie prawidłowej techniki rzutu i przygotowanie pod względem sprawności fizycznej, niezbędnej do rzutów) ułatwia znacznie, w późniejszym procesie szkolenia, naukę celnych rzutów na dalsze odległości.

Nauka rzutów do celu i na odległość może z powodzeniem odbywać się równocześnie bez najmniejszej szkody dla wyszkolenia. Nie ma więc

potrzeby organizowania specjalnych lekcji nauki rzutu tylko na odległość lub tylko do celu, gdyż umiejętności rzutu na odległość nabywa się podczas nauki celnego rzutu na różne, stopniowo zwiększające się odległości.

Przed każdą lekcją rzutu granatem należy stosować kilka ćwiczeń gimnastycznych, szczególnie ćwiczenia ramion, w celu rozgrzania organizmu i przygotowania go do rzutów.

Doskonalenie w rzucie granatem poza programowymi lekcjami

Dla osiągnięcia wysokiego poziomu wyszkolenia w zakresie rzutu granatem jest konieczny, oprócz programowych zajęć, stały i systematyczny trening w rzucaniu granatami. Taki trening, po kilka rzutów za każdym razem, należy stosować bardzo często (nawet codziennie), w różnej formie i w różnych warunkach. Może to być np. zadanie dla poszczególnych żołnierzy lub drużyn „zniszczenia" napotkanych podczas przemarszu do placu ćwiczeń (lub z powrotem) pozorowanych stanowisk ogniowych nieprzyjaciela (rowy, krzaki itp.). Niekoniecznie musimy przy tym posługiwać się granatami; z powodzeniem mogą być używane w takich wypadkach kamienie.

Dużo okazji do praktycznego zastosowania rzutu granatem dają takie tematy jak: „Walka w osiedlu", „Szturm i walka w głębi obrony nieprzyjaciela" itp.

Szczególną uwagę należy zwracać na powiązanie szkolenia w zakresie rzucania granatami, tak podczas zajęć programowych, jak i podczas treningów, z wyszkoleniem taktycznym, nawiązując do konkretnych i możliwie realnych sytuacji bojowych. Przy tym należy bezwzględnie wymagać, aby rzuty były wykonywane tak, jakby to miało miejsce w rzeczywistych warunkach bojowych, a nie podczas ćwiczeń.

Rzut granatem jako element toru przeszkód

Tematy wychowania fizycznego, których treścią jest, między innymi, rzut granatem, powinny być przerobione dopiero po dokładnym opanowaniu techniki rzutu i przynajmniej częściowym przygotowaniu do rzutów pod względem sprawności fizycznej, podczas lekcji wyszkolenia strzeleckiego. Rzut granatem należy traktować w tym wypadku jako doskonalenie albo trening, powiązany sytuacyjnie z pokonywaniem przeszkód lub walką wręcz. Całość natomiast jest przygotowaniem do pokonywania toru przeszkód.

Rzut granatem podczas pokonywania toru przeszkód jest sprawdzianem nie tylko umiejętności celnego rzutu, lecz również szybkości wykonania serii rzutów. W ten sposób ocena za rzut granatem jako dział wyszkolenia strzeleckiego jest uzupełniona oceną za szybkość i celność serii rzutów podczas pokonywania toru przeszkód.

W sumie ten swego rodzaju podwójny sprawdzian podkreśla znaczenie umiejętności celnego rzutu granatem ręcznym w różnych warunkach.

Rzut granatem lewą (prawą) ręką

Na zakończenie pragniemy zwrócić uwagę na jeszcze jedno ważne z punktu widzenia wychowania fizycznego zagadnienie, nie brane dotychczas pod uwagę przy nauce rzucania granatami, a mianowicie na celowość, a nawet konieczność nauki rzutu granatem także i lewą ręką (mańkut prawą).

Nauka rzutu granatem również lewą (prawą) ręką zapewnia równomierny rozwój fizyczny i wzmocnienie obu ramion i mięśni czynnych podczas rzutu. Ponadto umiejętność celnego rzutu lewą ręką może być niejednokrotnie bardzo pożyteczna podczas walki (prawa ręka zraniona itp.).

Rzuty lewą ręką należy wykonywać — podobnie jak prawą — różnymi sposobami i w różnych warunkach.

Dla większego zainteresowania nauką rzutów lewą ręką (mańkuci prawą), należy te rzuty oceniać (naturalnie po uprzednim nauczeniu rzutu) stosując się do zasad klasyfikacji podanych w załączniku nr 4 instrukcji „Granaty ręczne“ (Piech. — 43/49) z tym, że wymagania co do rzutów na odległość będą o połowę mniejsze, a przy ocenie za celność, odległość należy skrócić do 15 m. Tak np. jeżeli za rzut prawą ręką na odległość 40 m uzyskuje się ocenę dobrą (10 punktów), to, aby uzyskać tę ocenę za rzut lewą ręką, wystarczy rzucić 20 m.

Po odpowiednim przygotowaniu można urządzić zawody ustalając kolejność zajętych miejsc na podstawie uzyskanych wyników w rzucie prawą i lewą ręką łącznie.

Ppłk TADEUSZ WEJTKO

METODYKA WYSZKOLENIA TAKTYCZNEGO W OFICERSKICH SZKOŁACH PIECHOTY*

KONSPEKT nr 3
TEMAT: PLUTON STRZELECKI W OBRONIE

Ćwiczenie nr 1

Organizacja obrony wzmocnionego plutonu strzeleckiego

Cel: Nauczyć podchorążych organizowania obrony plutonu.

Zagadnienia ćwiczebne:

1.	Analiza zadania, ocena położenia, rozpoznanie rejonu obrony i organizacja systemu ognia	1 godz.
2.	Powzięcie decyzji i wydanie rozkazu bojowego do obrony	30 minut
3.	Organizacja współdziałania ze środkami wzmocnienia	30 minut
4.	Omówienie planu obrony	30 minut
5.	Opracowanie szkicu ogniowego	30 minut

Metoda: Ćwiczenie grupowe w terenie.

Czas: 4 godziny.

Miejsce: Teren ćwiczebny 500 m na północ Korzeniów.

Pomoce naukowe: Reg. Walki Piechoty cz. I. §§ 290—305, zał. 2 i 7.
Instrukcja saperska dla piechoty.

Obliczenie czasu

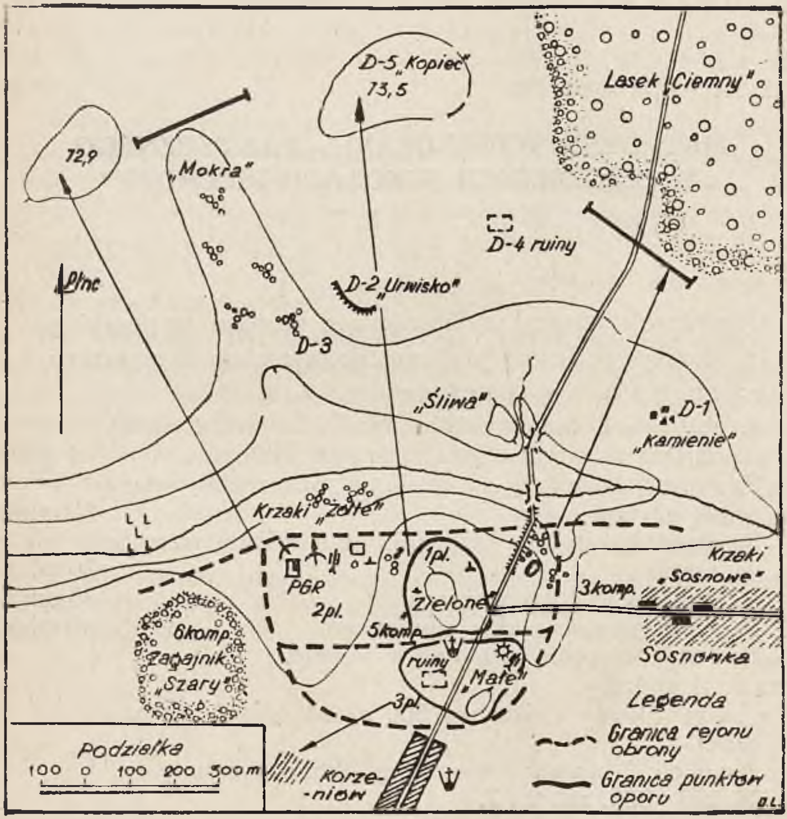
1.	Domarsz do miejsca ćwiczenia i powrót	30 minut
2.	Praca wstępna	15 minut
3.	Przeprowadzenie ćwiczenia	3 godz.
4.	Omówienie	15 minut
	Razem	4 godz.

* Opracowano na podstawie źródeł radzieckich.

ZAŁOŻENIE

do tematu „Pluton strzelecki w obronie"

Dowódca 5 kompanii strzeleckiej po zakończeniu rozpoznania rejonu obrony wydał o godzinie 8.00 dnia 15.06 na wzgórzu „Małe" następujący rozkaz bojowy:



Szkic nr 1.

Dozory: 1 — kamienie,
2 — urwisko,
3 — krzaki (wysokie),
4 (główny) — ruiny,
5 — kopiec na wzgórzu 73,5.

1. Nasze oddziały powstrzymują nacierającego nieprzyjaciela 15 km na północ Korzeniów.

2. 5 kompania z plutonem ckm i plutonem 76 mm dział broni rejonu: nasyp, PGR, wzgórze „Małe“ z zadaniem nie dopuścić nieprzyjaciela do posuwania się doliną Mokra. Punkt oporu zorganizować w rejonie: kopiec, wzgórze „Zielone“, wzgórze „Małe“. Wzgórze 73,5 osłonić ogniem ckm i moździerzy.

Na dolinie ze strumykiem skupić ogień wszystkich środków ogniowych kompanii.

Ugrupowanie bojowe — kątem w tył.

Pas ostrzału: na prawo — szosa; na lewo — dom, wzgórze 72,0.

Gotowość systemu ognia — godzina 11.00.

Wspiera bateria artylerii pułkowej i pluton 82 mm moździerzy.

3. Na prawo 3 kompania broni miejscowości Sosnówka; na lewo 6 kompania broni zagajnika „Szary“.

4. **1 pluton** (ćwiczący) z drużyną ckm bronić rejonu: nasyp, suchy krzak, wzgórze „Zielone“ z zadaniem nie dopuścić nieprzyjaciela do włamania się w rejon obrony plutonu i przedostania się w kierunku Korzeniów.

Pas ostrzału: na prawo — szosa; na lewo — krzaki, wzgórze 73,5.

Dodatkowy kierunek ognia na krzaki „Żółte“.

Wspierają: pluton moździerzy i 76 mm działo.

2 pluton z plutonem moździerzy bronić rejonu PGR. Punkt oporu — ogród i ruiny domów. Pas ostrzału: na prawo krzaki „Żółte“, urwisko; na lewo dom, wzgórze 72,0.

3 pluton bronić rejonu: kopiec, wydma piaszczysta (wył), północny skraj Korzeniów.

Punkt oporu zorganizować po obu stronach szosy w rejonie: kopiec, ruiny, wzgórze „Małe“. Przygotować ogień w kierunkach: stos kamieni, krzaki „Żółte“ oraz w przerwę między punktami oporu 2 plutonu i 6 kompanii. Dla obrony okrężnej przygotować ogień w kierunku Sosnówka i Korzeniów.

Pluton ckm zajmuje SO w rejonie PGR.

Pas ostrzału: na prawo krzaki „Żółte“, ruiny; na lewo wysoki dom w PGR, wzgórze 72,0. Przygotować ześrodkowany ogień na rejon krzaków w dolinie „Mokra“.

Stanowiska zapasowe: ruiny, wzgórze „Małe“.

Pluton 82 mm moździerzy zajmuje SO we wschodniej części Korzeniów.

Pas ostrzału: na prawo szosa; na lewo PGR, wzgórze 72,0.

Przygotować SOZ w punktach: południowo - zachodni skraj lasku „Ciemny", krzaki „Żółte"; ogień ześrodkowany położyć na wzgórze „Śliwa" i wzgórze 73,5.
Wspierać 1 pluton strzelecki.

Pluton 76 mm dział:

a) Pierwsze: zajmie SO obok kopca. Pas ostrzału: na prawo dozór 1, na lewo dozór 2. Kierunki dodatkowe: Sosnówka i Korzeniów.

b) Drugie: zajmie SO w rejonie PGR. Pas ostrzału: na prawo urwisko, na lewo wzgórze 72,0. Kierunki dodatkowe: ścięty las i Korzeniów.

W razie ukazania się czołgów nieprzyjaciela — prowadzić do nich ogień.

5. SD na wzgórzu „Małe"; zapasowe SD — ruiny.
6. KPA i gniazdo rannych — Korzeniów.

Zastępcy: dowódcy 1 i 3 plutonów.

Poza tym dowódca 1 plutonu wie, że:

— Sygnał alarmu lotniczego — rakieta niebieska.
— Sygnał alarmu chemicznego — syrena.
— 5 kompania znajduje się w Korzeniów.
— Czaty bojowe znajdują się 0,5 km na północ od wzgórza 73,5.

PLAN PRZEPROWADZENIA ĆWICZENIA

Podczas marszu na ćwiczenia przećwiczyć odparcie napadu lotnictwa szturmowego. Po przybyciu w rejon ćwiczenia przerobić z podchorążymi orientowanie się na podstawie mapy, sprawdzić znajomość regulaminów i wprowadzić w położenie bojowe.

I. Organizacja obserwacji nieprzyjaciela

Obserwację w pasie plutonu i na boki prowadzi obserwator wyznaczony przez dowódcę plutonu; obserwację do tyłu prowadzi 4 drużyna.

Przykładowa forma wyznaczenia zadania obserwatorowi:

„Nieprzyjaciela należy spodziewać się z kierunku lasku „Ciemny". Pluton zajmuje obronę na wzgórzu „Zielone". W odległości 2 km przed nami znajdują się nasze czaty bojowe.

Dozory: 1 — kamienie, 2 — urwisko, 3 — krzaki (wysokie), 4 — (główny) ruiny czarne. Zająć stanowiska... (wskazuje). Obserwować w pasie: na prawo nasyp, południowy skraj lasku „Ciemny"; na lewo krzaki „Żółte", wzgórze 73,5.

Szczególną uwagę zwracać na wzgórze 73,5 i na wyjście z lasku „Ciemny".

II. Analiza zadania i ocena położenia

1. Obliczenie czasu: obecnie jest 8.30, gotowość systemu ognia 11.00. Dowódca plutonu dla organizacji ognia ma dwie i pół godziny czasu. Z tego zużyje 1 godzinę na rozpoznanie rejonu obrony, powzięcie decyzji i wyznaczenie zadań. Dowódcom drużyn trzeba pozostawić na zorganizowanie ich prac nie mniej niż 15 minut.

Na oczyszczenie przedpola i wykonanie wnęków dla postawy leżąc jest konieczna 1 godzina. Po wykonaniu tych prac trzeba natychmiast przystąpić do rozbudowy stanowisk i kopania rowu ciągłego, najpierw do głębokości dla postawy klęcząc, a następnie stojąc.

2. Zadanie. 5 kompania wzmocniona plutonem ckm, plutonem moździerzy i 76 mm działami broni rejonu wzgórza „Zielone", PGR, północny skraj Korzeniów. 1 pluton ma zadanie bronić rejonu: nasyp, suchy krzak, wzgórze „Zielone".

Pas ostrzału obejmuje szosę, ważny kierunek dla natarcia nieprzyjaciela, i lasek „Ciemny", będący dobrym miejscem do podejścia nieprzyjaciela do przedniego skraju naszej obrony. Otrzymano rozkaz dla łączności ogniowej z sąsiadami — przygotować ogień boczny wzdłuż doliny ze strumykiem. Na prawo w Sosnówka broni się 3 kompania. Na lewo w PGR broni się 2 pluton naszej kompanii. Z tego wynika, że oba skrzydła są zabezpieczone. Styk z 3 kompanią zabezpiecza ogniem 3 pluton.

Nasze oddziały powstrzymują nacierającego nieprzyjaciela; czołowe jego jednostki mogą się zjawić jeszcze dzisiaj. Dlatego też należy jak najszybciej wykonać wszelkie prace w rejonie obrony plutonu i przygotować się do odparcia szturmu nieprzyjaciela. Pluton jest w pełnym składzie. Przydzielono mu jeden ckm, a wspiera go pluton moździerzy i 76 mm działo.

3. Teren. Do rejonu obrony plutonu wchodzi wzgórze „Zielone", dające dobry ostrzał tak w pasie działania plutonu, jak i przed sąsiadami. Jednakże z tego wzgórza nie można ostrzelać doliny za wzgórzem „Śliwa" i doliny ze strumykiem na wschód od nasypu. Te miejsca natomiast może dobrze ostrzelać prawy sąsiad — 3 kompania. Nie zwalnia to plutonu i przydzielonych środków od utrzymywania tych miejsc pod ogniem. Między „Sosnówka" a wzgórzem „Zielone" znajduje się dolina z krzakami. Może ona być wykorzystana przez nieprzyjaciela do przenikania w głąb obrony kompanii, przeto należy ją zamknąć krzyżowym ogniem plutonu. Poza tym należy zwrócić się do dowódcy kompanii z prośbą o pokrycie tej doliny ogniem z głębi obrony.

Dolina przebiegająca przed przednim skrajem obrony może być przez nieprzyjaciela wykorzystana jako podstawa szturmowa,

dlatego też ona musi znajdować się ciągle pod bocznym ogniem ckm i drużyn strzeleckich. W tym celu należy przydzielony ckm postawić przy nasypie, z kierunkiem ostrzału na krzaki „Żółte". SO dla ckm wybrać podczas rozpoznania. Trzeba porozumieć się z lewym sąsiadem co do bocznego ognia ckm lub rkm z ruiny w ogrodzie w kierunku mostu.

W pasie ostrzału plutonu, za strumykiem, w odległości 900 m jest wzgórze 73,5, na którym mogą się znajdować punkty obserwacyjne oraz stanowiska ogniowe broni maszynowej i dział. Lasek „Ciemny" jest dogodnym ukrytym podejściem, które może wykorzystać nieprzyjaciel jako podstawę wyjściową do natarcia. Skraj tego lasku, do którego odległość wynosi 800 m, należy stale obserwować. Na lewo od wzgórza 73,5 jest położona dolina „Mokra", pokryta rzadkimi krzakami — jest ona również dogodnym podejściem. Należy liczyć się z tym, że przez nią nacierać będzie piechota i czołgi nieprzyjaciela. Teren w pasie działania plutonu jest przeważnie odkryty. Jest możliwe zastosowanie przez nieprzyjaciela podczas natarcia zasłony dymnej, wobec czego pluton musi być na to przygotowany.

W rejonie obrony plutonu rów ciągły powinien przebiegać po północnych stokach wzgórza „Zielone". W tym rowie jest konieczne rozmieścić trzy drużyny. Zarys rowu należy ustalić w czasie rozpoznania. Od rowu ciągłego trzeba wykopać rów łączący w kierunku ruin domu. Teren w pasie ostrzału plutonu nadaje się wszędzie do przejścia czołgów.

Na SO dla plutonu moździerzy można wykorzystać: przeciwstok wzgórza „Zielone" i jamy w krzakach na prawym skrzydle plutonu. Te miejsca trzeba ustalić podczas rozpoznania terenu.

Punkt oporu plutonu na wzgórzu „Zielone" znajduje się pod dobrą obserwacją nieprzyjaciela, dlatego też należy go dokładnie zamaskować.

III. Rozpoznanie rejonu obrony i przedpola dla organizacji systemu ognia

Plan rozpoznania

1. **Pierwszy punkt — nasyp.** Obserwując wzdłuż doliny, określić możliwość całkowitego pokrycia jej ogniem przed przednim skrajem (ogniem bocznym). Wybrać SO dla ckm. Wyznaczyć zadanie dla dowódcy drużyny ckm.

2. **Drugi punkt — dół i krzaki.** Określić sposoby pokrycia ogniem terenu pomiędzy dozorem 1 a szosą; wybrać stanowiska dla 1 drużyny. Określić możliwość prowadzenia ognia w kierunku krzaków koło Sosnówka. Wyznaczyć zadanie 1 drużynie.

Ustalić zarys pierwszego rowu ciągłego. Wskazać zapasowe stanowiska 1 drużyny. Ustalić gdzie będą przebiegać przeszkody z drutu kolczastego.

3. **Trzeci punkt — północno-wschodnie stoki wzgórza „Zielone“.** Wybrać stanowiska dla 2 drużyny, z których będzie można prowadzić ogień w kierunku mostu, głównego dozoru — ruiny i krzaków „Żółte“. Wyznaczyć zadanie drużynie. Wskazać jej zapasowe stanowiska.

4. **Czwarty punkt — północno-zachodnie stoki wzgórza „Zielone“.** Wskazać stanowiska dla 3 drużyny, z których będzie można pokryć ogniem dolinę „Mokra“ przed 2 plutonem i do tyłu w kierunku ogrodów. Wyznaczyć zadanie 3 drużynie. Wskazać jej stanowiska zapasowe. Ustalić zarys rowu ciągłego.

5. **Piąty punkt — szczyt wzgórza „Zielone“.** Wybrać stanowiska dla 4 drużyny, z których będzie można prowadzić skuteczny ogień w kierunkach: a) Sosnówka, b) wzdłuż szosy, c) do tyłu na ruiny. Wyznaczyć zadanie 4 drużynie. Ustalić swój PO. Wydać rozkaz bojowy plutonowi oraz zorganizować współdziałanie z drużyną ckm i środkami wsparcia.

Po zakończeniu rozpoznania dowódca plutonu wysuwa się na wzgórze „Sliwa“ i na urwisko skąd obserwuje rejon obrony plutonu.

IV. Organizacja systemu ognia
(RWP cz. I. §§ 294—296)

W wyniku przeprowadzonego rozpoznania przez dowódcę plutonu powinna dojrzeć całkowicie jego decyzja co do organizacji systemu ognia, który w danym wypadku może przedstawiać się następująco:

Ogień ześrodkowany:

— 1, 2 i 3 drużyna — na wzgórze „Sliwa“ i ruiny; sygnał wywoławczy — krążenie łopatką,
— 2 i 3 drużyna — na rejon krzaków „Żółte“; sygnał wywoławczy dla 3 drużyny — wskazywanie łopatką w kierunku celu, dla 2 drużyny — komenda,
— 1 i 4 drużyna — na styk z 3 kompanią, otwarcie ognia na komendę dowódców drużyn,
— 3 i 4 drużyna — na styk z 2 plutonem, otwarcie ognia na komendę.

W ten sposób przeszkody zbudowane na stykach między sąsiadami będą całkowicie pokryte ogniem bocznym z kb, rkm i ckm.

Ogień boczny ckm — od nasypu wzdłuż doliny przed przednim skrajem; otwarcie ognia samodzielnie z chwilą wyjścia nieprzyjaciela na kierunek ognia. Wywołanie ognia dodatkowego ckm przed prawym sąsiadem na sygnał — pociski smugowe w kierunku celu. Na kierunku ognia ckm będą znajdowały się przeszkody z drutu kolczastego i pole minowe.

Oprócz tego środki wsparcia, poza wykonaniem zadań wyznaczonych przez dowódcę kompanii, powinny przygotować w pasie ostrzału plutonu:

— pluton ckm — ogień ześrodkowany na kierunki od ruin do drogi,
— pluton moździerzy — ogień ześrodkowany na dolinę znajdującą się na północ od wzgórza „Śliwa" i stały ogień zaporowy na dolinę na prawo od rozwidlenia strumieni; sygnał otwarcia ognia — pociski smugowe w kierunku celu,
— 76 mm działa prowadzą ogień w pasie działania plutonu samodzielnie lub stosownie do wskazówek dowódcy kompanii.

Sąsiad prawy — 3 kompania — powinien nie dopuścić do gromadzenia się sił żywych nieprzyjaciela w dolinie na północ i zachód wzgórza „Śliwa".

Sąsiad lewy — 2 pluton — powinien pokryć ogniem bocznym dolinę w kierunku mostu.

V. Rozkaz dowódcy 1 plutonu strzeleckiego do obrony

(Szkic nr 2)

Dozory: 1 — kamienie,
2 — urwisko,
3 — wysoki krzak,
4 — (główny) — czarne ruiny,
5 — kopiec na wzgórzu 73,5.

1. Natarcie nieprzyjaciela powstrzymują nasze oddziały w odległości 15 km (wskazuje kierunek). Ukazanie się nieprzyjaciela przed frontem działania plutonu jest możliwe jeszcze dzisiaj.

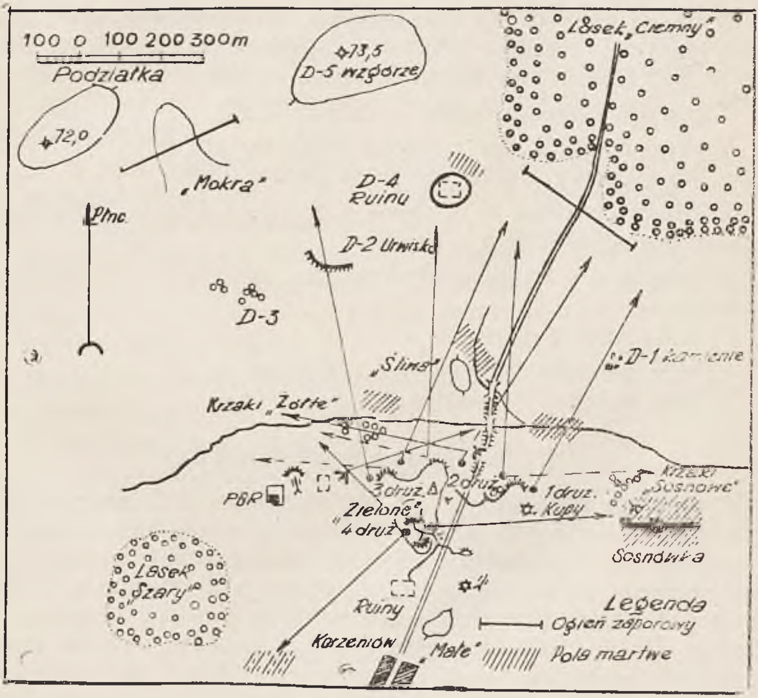
2. 1 pluton z drużyną ckm broni rejonu: nasyp, suchy krzak, wzgórze „Zielone" z zadaniem nie dopuścić nieprzyjaciela do włamania się w rejon obrony i przedostania się w kierunku Korzeniów. 1, 2 i 3 drużyna zajmują stanowiska w pierwszym rowie ciągłym; 4 drużyna w rowie uzupełniającym na wzgórzu „Zielone". Punkt oporu na wzgórzu „Zielone". Pas ostrzału: na prawo — szosa; na lewo — krzaki, wzgórze 73,5.

Wspiera pluton moździerzy i 76 mm działo.

3. Na prawo w Sosnówka broni się 3 kompania strzelecka; na lewo w PGR broni się 2 pluton naszej kompanii.

4. **1 drużyna** — stanowisko główne 100 m na prawo od zakrętu drogi; zapasowe — koło jamy. Pas ostrzału: na prawo — kępki, dozór 1; na lewo — szosa. Dodatkowy kierunek ognia — w prawo przed frontem 3 kompanii.

2 drużyna — stanowisko główne 100 m na lewo od szosy; zapasowe — koło szosy. Pas ostrzału: na prawo — szosa; na lewo — pień, ruiny. Dodatkowy kierunek ognia — krzaki „Żółte“.



Szkie nr 2.

3 drużyna — stanowisko główne wzdłuż pola zaoranego, zapasowe — 70 m w lewo od tego pola. Pas ostrzału: na prawo — pień, występ zagajnika; na lewo — krzaki „Żółte“, urwisko. Dodatkowy kierunek ognia — w lewo przed frontem 2 plutonu.

4 drużyna — stanowisko główne w rowie uzupełniającym na wzgórzu „Zielone“, zapasowe pierwsze — 50 m w prawo, drugie — 100 m w lewo od głównego. Przygotować ogień na styk z 3

kompanią w kierunku krzaków „Sosnowe“, w przerwę między 1 i 2 plutonem i na Korzeniów.

1, 2 i 3 drużyna przygotowują ześrodkowany ogień na wzgórze „Śliwa“, 2 i 3 drużyna na krzaki „Żółte“. Przerwę pomiędzy 1 plutonem, a 3 kompanią ostrzeliwuje 1 drużyna; przerwę między 1, a 2 plutonem — 3 drużyna.

Para strzelców wyborowych — stanowisko na lewo od 2 drużyny. Pas obserwacji i ostrzału: na prawo szosa, na lewo krzaki „Żółte“ i wzgórze 73,5. Szczególną uwagę zwrócić na ruiny i wzgórze „Śliwa“. Stanowisko zapasowe koło mostu.

Drużyna ckm — SO koło nasypu. Przygotować ogień boczny w kierunku krzaków „Żółte“. Zapasowe SO — 50 m bliżej, koło szosy. Dodatkowy kierunek ognia — krzaki „Sosnowe“.

Gotowość systemu ognia — dzisiaj 11.00.

Wykopać wnęki dla postawy leżąc do godziny 16.00 i rów ciągły dla postawy klęcząc do jutra godzina 6.00.

5. Drużyna OPlot — drużyna 4. Sygnał OPlot — rakiety niebieskie; sygnał OPchem — syrena.

6. Sygnały i znaki umówione dla łączności i dowodzenia: (podaje).

Ja będę przy 2 drużynie.

KPA i gniazdo rannych w Korzeniów.

7. Moi zastępcy: dowódca 2 i 4 drużyny.

VI. Organizacja współdziałania

Z prawym sąsiadem. Udać się osobiście do 3 kompanii, poinformować dowódcę lewoskrzydłowego plutonu tej kompanii jakie zadanie ma 1 pluton 5 kompanii i jaką powziął decyzję co do zabezpieczenia styku między 1 plutonem, a 3 kompanią. Prosić dowódcę 3 kompanii by zabezpieczył styk ogniem z rejonu Sosnówka. Podać dokładnie gdzie będzie przebiegał rów ciągły. Ze względu na to, że dolina za wzgórzem „Śliwa“ nie jest możliwa do ostrzeliwania z rejonu plutonu, prosić sąsiada o przygotowanie ognia na tę dolinę z jego rejonu obrony.

Wspólnie z dowódcą plutonu 3 kompanii rozpoznać teren w przerwie między 1 plutonem i 3 kompanią w celu ustalenia zadań zabezpieczenia styku.

Z lewym sąsiadem. Posłać podoficera w celu zapoznania dowódcy 2 plutonu z decyzją dowódcy 1 plutonu co do zabezpieczenia styku między plutonami, na której podstawie wskaże rejon stanowisk 3 drużyny, ześrodkowanie ognia 2 i 3 drużyny na rejon krzaków „Żółte“, 3 i 4 drużyny na styk z 2 plutonem, przygotowanie ognia rkm przed frontem 2 plutonu. Poza tym należy pro-

sić dowódcę 2 plutonu o przygotowanie ześrodkowanego ognia na styk oraz ostrzeliwanie z ckm doliny w kierunku mostu.

Z plutonem moździerzy. Po przybyciu dowódcy plutonu moździerzy na wzgórze „Zielone" porozumieć się z nim osobiście. Podać mu zadanie 1 plutonu i swoją decyzję. Wskazać zarys rowu ciągłego, SO drużyn, punkty i kierunki, na których ześrodkowuje się ogień plutonu, stanowisko ckm i jego zadanie, swoje miejsce znajdowania się.

Dowódca plutonu moździerzy podaje z kolei gdzie jego pluton zajmuje stanowiska, jakie otrzymał zadanie, miejsce PO.

Dowódca plutonu strzeleckiego wyznacza zadanie plutonowi moździerzy — przygotować ogień ześrodkowany na miejsce przypuszczalnego gromadzenia się sił żywych nieprzyjaciela: dolinę na północ wzgórza „Śliwa", oraz dolinę w miejscu połączenia się dwóch strumieni.

Z 76 mm działem. Posłać łącznika do działonowego, któremu wskazać stanowiska 1 i 2 drużyny, znajdujące się w pasie ognia działa, i miejsce swojego PO.

Podać, iż główny niebezpieczny kierunek działania czołgów znajduje się na zachód od szosy. W związku z tym prosić działonowego o zwrócenie uwagi przede wszystkim na szosę i na rejon na wschód od niej.

Być gotowym do prowadzenia ognia do czołgów w wypadku przerwania się ich przez rejon 2 plutonu.

Z dowódcą czaty bojowej. Jakkolwiek dowódca 1 plutonu nie organizuje współdziałania, powinien jednak zapewnić odejście ubezpieczenia do rejonu obrony ze stanowisk zapasowych. Wiadomości o tym dokąd odchodzą pododdziały ubezpieczenia bojowego dowódca plutonu otrzymuje od dowódcy kompanii.

VII. Plan walki obronnej

(RWP cz. I. §§ 296—305)

1. W okresie działań czołowych jednostek nieprzyjaciela pluton znajduje się w rowach ciągłych z wyjątkiem rkm 1 i 3 drużyny, które ogniem z zapasowych stanowisk nie dopuszczają do podejścia nieprzyjaciela do przedniego skraju obrony. W wypadku przenikania pojedynczych grup do przedniego skraju należy je zniszczyć. Ogień otwierać samodzielnie. W wypadku, jeżeli siły nieprzyjaciela przeważają nasze i będą próbowały szturmować stanowiska plutonu, należy wprowadzić do walki wszystkie środki plutonu. W tym okresie prace nad urządzeniem stanowisk prowadzi się tylko w miejscach nie będących pod obserwacją nieprzyjaciela.

2. Z chwilą rozpoczęcia ostrzeliwania przez artylerię, drużyny kryją się na dnie rowów i w szczelinach. Na stanowiskach pozostają dyżurni obserwatorzy.

3. W okresie natarcia nieprzyjaciela, gdy ogień jego artylerii trwa nadal, drużyny w dalszym ciągu kryją się w rowach. Z chwilą przeniesienia ognia artylerii i rozpoczęcia szturmu przez piechotę nieprzyjaciela, wszystkie środki ogniowe plutonu wysuwają się na swe stanowiska i natychmiast, na rozkaz drużynowych, otwierają ogień do szturmującej piechoty. Ckm prowadzi ogień na skrzydło szturmującego nieprzyjaciela. Gdy nieprzyjaciel podejdzie do rowu ciągłego na odległość 50 m, drużyny zarzucają go granatami ręcznymi z takim obliczeniem, aby tyraliery piechoty nieprzyjaciela, idące do szturmu, znalazły się w strefie wybuchów granatów.

4. W wypadku zajęcia przez nieprzyjaciela rejonu stanowisk 1 drużyny, 4 drużyna podchodzi rowem łączącym z zadaniem oczyszczenia rowu 1 drużyny od nieprzyjaciela i przywrócenia poprzedniego położenia. W wypadku zdobycia przez nieprzyjaciela rejonu stanowisk 3 drużyny, 4 drużyna przybywa do pierwszego rowu by oczyścić od nieprzyjaciela rów 3 drużyny. W wypadku opanowania przez nieprzyjaciela rejonu stanowisk 2 drużyny, 1 i 3 drużyna ześrodkowują ogień na nieprzyjaciela, który się wdarł i wspierają przeciwuderzenie 4 drużyny.

Moździerze ześrodkowują ogień na dolinę ze strumieniem, odcinają wdzierającego się nieprzyjaciela od jego odwodów i rażą go podczas wycofywania się.

Przy przerwaniu przez nieprzyjaciela przedniego skraju obrony na odcinkach sąsiadów i jego wyjściu na skrzydła plutonu, 2 drużyna prowadzi w dalszym ciągu ogień przed frontem, a 1, 3 i 4 drużyna ześrodkowują ogień na wdzierającego się nieprzyjaciela, przy czym moździerze ostrzeliwują nieprzyjaciela, który się włamał koło PGR.

Pluton uporczywie utrzymuje stanowiska punktu oporu na wzgórzu „Zielone" do czasu podejścia odwodu i wspiera ogniem jego przeciwuderzenie.

W okresie walki w okrążeniu, dowódca znajduje się na PO za wzgórzem „Zielone" przy 4 drużynie.

Wskazówki metodyczne

Cel ćwiczenia

Wykładowca organizując ćwiczenie, powinien mieć na uwadze podstawowy cel — nauczenie podchorążych działania w roli dowódcy plutonu strzeleckiego przy przejściu do obrony. Roz-

budowa saperska punktu oporu plutonu stanowi temat specjalnego ćwiczenia, w związku z czym tego zagadnienia nie włączono do omawianego ćwiczenia.

Przygotowanie się wykładowcy do ćwiczenia

Praca dowódcy plutonu przebiega w takiej kolejności, jaka jest podana w tym konspekcie. Zmiany w przebiegu pracy mogą być wprowadzone w zależności od ogólnego położenia i od rodzaju terenu. W jednym wypadku pluton przechodzi do obrony z natarcia, w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, i pracę nad organizowaniem obrony prowadzi wówczas pod ogniem. W innym wypadku pluton przechodzi do obrony w wyniku boju spotkaniowego lub podczas natarcia mającego na celu utrzymanie zdobytego przez siebie terenu. W innym jeszcze wypadku pluton przechodzi do obrony bez styczności z nieprzyjacielem, którego powstrzymują nasze jednostki daleko na przedpolu.

Przy opracowaniu ćwiczeń na temat obrony należy za każdym razem stwarzać sytuację, o różnych właściwościach, aby podchorążowie zdobyli jak najwięcej wiadomości z tego działu. Dla naszego ćwiczenia wybrano położenie, które daje dowódcy plutonu dużo czasu na zorganizowanie obrony i dzięki temu zakres jego czynności jest szerszy niż w innych wypadkach.

Zasadniczymi zagadnieniami w danym ćwiczeniu są: organizacja systemu ognia w plutonie i współdziałanie z przydzielonymi i wspierającymi środkami ogniowymi. Pracę nad organizacją systemu ognia wykonywa się podczas rozpoznania rejonu obrony i przedpola, ponieważ system ognia ściśle wiąże się z ukształtowaniem terenu w rejonie obrony i na podejściach do przedniego skraju obrony.

Podchorążych należy nauczyć wybierania stanowisk dla drużyn strzeleckich zależnie od otrzymanego zadania ogniowego i od warunków terenowych. Aby wybrać dobre stanowisko muszą oni „uczciwie" popełzać w terenie.

Wybrawszy teren do ćwiczenia, wykładowca powinien przerobić wszystkie czynności dowódcy plutonu włącznie z organizacją ogni. Aby właściwie się z tego wywiązać musi on sam przejść kilka razy i popełzać w wybranym odcinku terenu, ustalając skąd można dogodniej ostrzeliwać to lub inne podejście, skąd można prowadzić ogień boczny przed przednim skrajem, jak organizować ogień na boki, do tyłu itp. Oprócz tego wykładowca musi sam zawczasu przemyśleć decyzję jak również wszystkie pozostałe elementy pracy związanej z organizacją obrony: rozkaz, współdziałanie, plan obrony i łączność.

Przygotowanie podchorążych

W czasie nauki własnej wykładowca w formie konsultacji wyjaśnia następujące zagadnienia:

— urządzenie rejonu obrony i punktu oporu plutonu,
— gdzie powinien przebiegać pierwszy i drugi rów ciągły, rowy łączące oraz rozmieszczenie przeszkód,
— stanowiska drużyn strzeleckich, ckm, moździerzy, dział przeciwpancernych itp.

Gdy jest dosyć czasu należy zastanowić się nad kolejnością czynności dowódcy plutonu i sposobem wydawania rozkazów.

W okresie przerabiania ćwiczeń na temat obrony, na salach wykładowych muszą być wywieszone szkice ilustrujące sposoby organizacji i urządzenia rejonu obrony oraz prowadzenie walk obronnych.

Przeprowadzenie ćwiczenia

Ćwiczenie rozpoczyna się wprowadzeniem w położenie bojowe. W tym celu wykładowca — w roli dowódcy kompanii — wydaje rozkaz. Ćwiczenie wykonywa się metodą grupową, przy czym wszyscy podchorążowie działają w roli dowódcy 1 plutonu strzeleckiego.

Po przeprowadzeniu analizy zadania i ocenie położenia, wykładowca przechodzi do rozpoznania rejonu obrony i przedpola, uprzednio ustaliwszy plan jego przeprowadzenia. Podczas obchodzenia rejonu obrony, wykładowca zatrzymuje się w tym miejscu gdzie przewiduje się stanowisko jednej z drużyn. W tym miejscu pokazuje jak należy wybierać stanowiska dla drużyny, jak rozpoznawać teren, by prawidłowo zorganizować ogień i jakie należy przy tym dawać wskazówki drużynowym.

Dalszą pracę rozpoznania terenu przeprowadzają już sami podchorążowie, pod kierownictwem wykładowcy. Po zakończeniu rozpoznania terenu pobiera się decyzję, następnie organizuje się współdziałanie i wydaje się rozkaz. Z kolei podchorążowie przygotowują dane do prowadzenia ognia i opracowują szkic ogniowy.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest opracowanie planu obrony (RWP cz. I. § 296). Ten plan powinien być opracowany bardzo gruntownie.

Na zakończenie wykładowca przeprowadza omówienie, na którym podsumowuje wyniki osiągnięte w ćwiczeniu, podaje jak zostały przerobione zagadnienia ćwiczebne i co nie zostało jeszcze

należycie przyswojone. Podkreśla także dobre strony pracy poszczególnych podchorążych. W omówieniu należy zwrócić uwagę na szybkość organizowania obrony.

Ćwiczenie nr 2

Dowodzenie wzmocnionym plutonem strzeleckim w obronie podczas odpierania natarcia i szturmu nieprzyjaciela

Cel: Doskonalić podchorążych w dowodzeniu plutonem w obronie.

Zagadnienia ćwiczebne:

1. Wsparcie czaty bojowej i odparcie rozpoznania nieprzyjaciela . . . . 30 minut
2. Kierowanie ogniem plutonu i środków wzmocnienia podczas natarcia piechoty nieprzyjaciela . . . . 1 godzina
3. Dowodzenie plutonem podczas odparcia szturmu nieprzyjaciela, współdziałanie ze środkami wzmocnienia, wyznaczenie im zadań, zabezpieczenie styków . . . . . . 40 minut
4. Działanie plutonu i czynności dowódcy podczas wtargnięcia piechoty i czołgów nieprzyjaciela w rejon obrony plutonu . . . . . 1 godzina

Metoda: Ćwiczenie grupowe z przejściem do działań w składzie pododdziału.

Miejsce: Plac ćwiczebny nr 3 (Korzeniów).

Czas: 4 godziny.

Pomoce naukowe: RWP cz. I. §§ 8—10, 26, 295—305, zał. nr 5.

ZAŁOŻENIE

do tematu „Dowodzenie wzmocnionym plutonem strzeleckim w obronie podczas odpierania natarcia i szturmu nieprzyjaciela“

1 pluton 5 kompanii strzeleckiej 20.06 zajmuje przygotowany przez siebie rejon obrony (szkic nr 2). Przed frontem plutonu znajdują się przeszkody z drutu kolczastego (100 m w prawo od krzaków „Żółte“), dalej do mostu mało widoczne przeszkody i przy moście skarpa (50 m).

Nasze jednostki, powstrzymujące natarcie nieprzyjaciela na przedpolu obrony, odeszły w głąb obrony.

O godz. 16.00 dnia 20.06 przez wzgórze 73,5 odchodzi, prowadząc walkę, czata bojowa. Dowódca plutonu znajduje się na swoim PO (wzgórze „Zielone“).

Działanie nieprzyjaciela

Rano 20.06 piechota nieprzyjaciela rozpoczęła walkę z naszą czatą bojową. Z chwilą wyjścia na wzgórze 73,5 i na południowy skraj lasku „Ciemny“ nieprzyjaciel rozpoczął rozpoznanie naszego rejonu obrony. Do rana następnego dnia piechota nieprzyjaciela zajęła podstawy wyjściowe i zaczęła się okopywać.

Od godz. 6.00 dnia 21.06 rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie, podczas którego piechota nieprzyjaciela podsunęła się pod podstawę szturmową na wysokości strumienia znajdującego się przed przednim skrajem. Przed frontem plutonu naciera do półtorej kompanii. W ugrupowaniu bojowym nieprzyjaciela znajdują się działa, ckm i działa pancerne.

Z chwilą wyjścia piechoty na wysokość wzgórza „Śliwa“, z lasku „Ciemny“ wychodzą czołgi. Koło strumienia wyprzedzają one piechotę, która w tym momencie wyrusza za nimi do szturmu. Pierwszy szturm odparto. W wyniku powtórnego szturmu udaje się wedrzeć nieprzyjacielowi w rejon obrony plutonu, ale wkrótce jest on zmuszony wycofać się na swą podstawę szturmową. Przechodząc do szturmu po raz trzeci, nieprzyjaciel zagraża prawemu skrzydłu plutonu.

PLAN PRZEPROWADZENIA ĆWICZENIA

I. Odparcie rozpoznania nieprzyjaciela

30 minut (szkic nr 3)

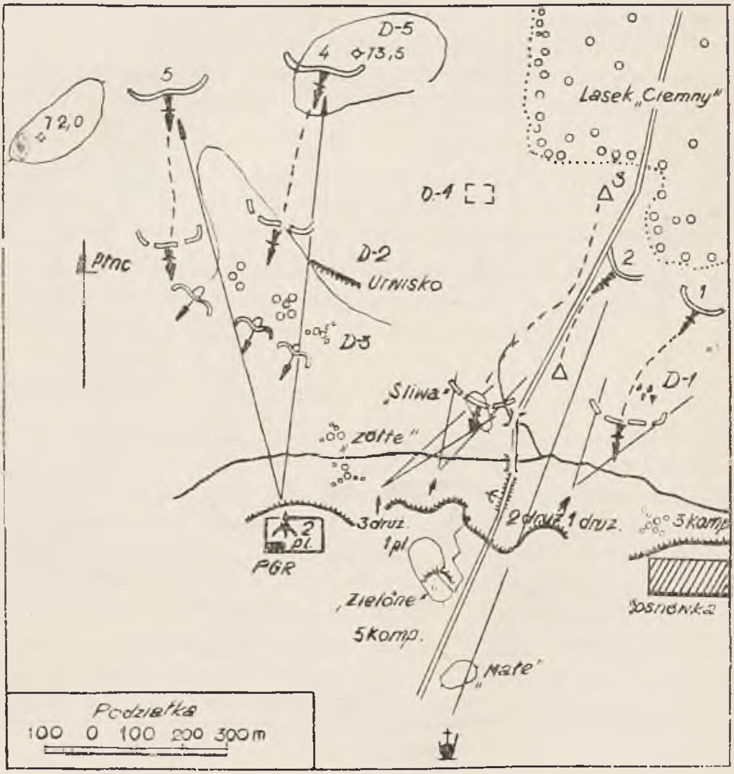
Cel: Nauczyć odróżniania działań rozpoznawczych nieprzyjaciela od natarcia jego sił głównych. Nauczyć podchorążych jak działa pluton i jakie czynności wykonywa dowódca plutonu podczas odpierania rozpoznania nieprzyjaciela.

Położenie: Godzina 16.00 dnia 20.06. Czata bojowa odchodzi przez wzgórze 73,5 w kierunku PGR. Z lasku „Ciemny“ po obu stronach szosy nacierają dwa plutony piechoty nieprzyjaciela. Przez wzgórze 73,5, ścigając nasze ubezpieczenie, naciera więcej niż pluton piechoty nieprzyjaciela wzmocnionej ckm.

Podchodząca piechota nieprzyjaciela jest ostrzeliwana ogniem ckm, moździerzy i artylerii (wywołanie celów przy pomocy sygnałów — krążenie czerwoną chorągiewką).

Ocena sytuacji: Przed frontem plutonu naciera do dwóch plutonów piechoty nieprzyjaciela. Przypuszczalnie są to pododdziały ze straży przedniej nieprzyjaciela.

Decyzja: Nieprzyjaciel nie może być dopuszczony do przedniego skraju. Aby uniemożliwić mu dalszy ruch należy go zatrzymać i zniszczyć na wysokości 1 i 2 dozoru ogniem rkm ze stanowisk zapasowych.



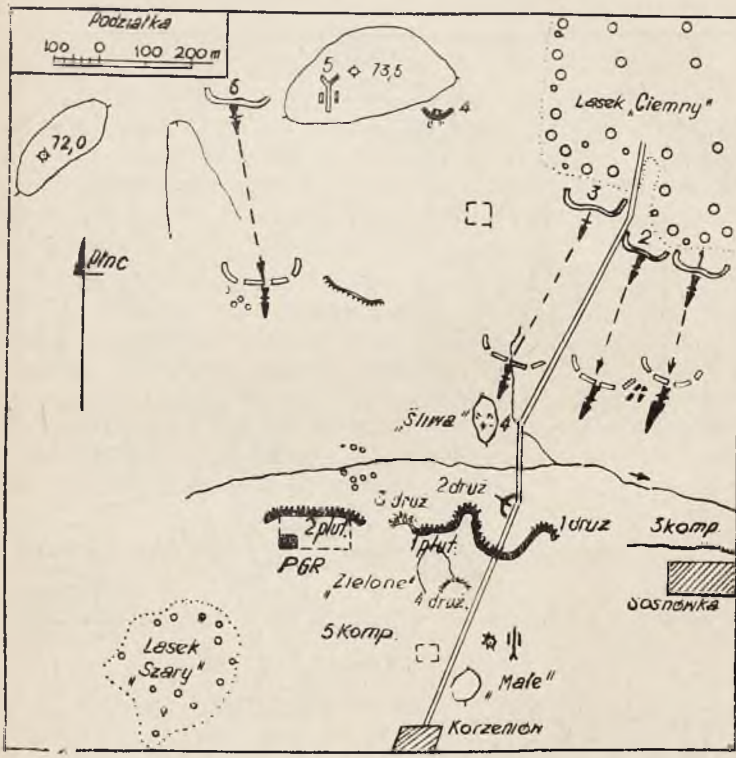
Szkic nr 3.

Zadania: Pluton moździerzy zniszczy grupy piechoty nieprzyjaciela pomiędzy wzgórzem „Śliwa" i miejscem połączenia się strumieni. Pluton ckm zniszczy grupę nieprzyjaciela pomiędzy wzgórzem „Śliwa", a urwiskiem.

Drużyny strzeleckie, działa i ckm nie otwierają ognia. Zarządzić dokładne maskowanie; przesuwać się tylko rowami łączącymi i po wskazanych uprzednio drogach.

II. Dowodzenie plutonem podczas natarcia nieprzyjaciela 1 godzina (szkic nr 4)

Cel: Nauczyć oceny położenia podczas walki. Szkolić podchorążych w umiejętności kierowania ogniem plutonu (kolejność wprowadzania do walki środków ogniowych plutonu, współdziałanie z ckm, moździerzami i artylerią, wyznaczanie zadań środkom ogniowym).



Szkic nr 4.

Położenie 1.

Czas: 6.00 21.06. Na linii południowy skraj lasku „Ciemny"— wzgórze 73,5 — wzgórze 72,0 widać rowy ciągłe obsadzone przez piechotę nieprzyjaciela; na dużej wysokości przeleciało lotnictwo nieprzyjaciela, a w tyle słychać wybuchy bomb.

Ocena sytuacji: Rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie i lotnicze. Nieprzyjaciel zajął podstawy wyjściowe. Należy spodziewać się natarcia.

Decyzja: Ukryć pluton przed odłamkami w szczelinach. W rowach pozostawić obserwatorów.

Położenie 2.

Początek natarcia piechoty nieprzyjaciela (pozoruje się pokazaniem wszystkich celów w ruchu od podstawy wyjściowej w kierunku wzgórza „Zielone". Wywołanie celów sygnałem — krążenie czerwoną i białą chorągiewką). Artyleria nieprzyjaciela ostrzeliwuje przedni skraj obrony. Lotnictwo nieprzyjaciela rozpoczęło intensywne działania.

Ocena sytuacji: Piechota nieprzyjaciela przeszła do natarcia. Po obu stronach szosy naciera do kompanii, na zachód od wzgórza 73,5 także około kompanii. Ckm prowadzą ogień ze wzgórza 73,5; z tegoż miejsca strzela działo.

Decyzja: Pluton pozostanie w ukryciu. Wskazać cele czołowemu obserwatorowi artyleryjskiemu i dowódcy plutonu moździerzy. Zameldować dowódcy kompanii.

Położenie 3.

Położenie celów stosownie do sygnału — czerwona i biała chorągiewka poziomo. Nacierająca piechota nieprzyjaciela osiągnęła wysokość 1 i 2 dozoru. Część piechoty ukryła się w dolinie na północ od wzgórza „Śliwa". Ze wzgórza „Śliwa" strzelają ckm nieprzyjaciela. Artyleria i moździerze nieprzyjaciela ostrzeliwują seriami nawałowymi rejon obrony. Dowódca plutonu widzi na wzgórzu „Śliwa" wybuchy.

Decyzja: Wysunąć na stanowiska rkm i ześrodkować ich ogień na piechocie nacierającej wzdłuż szosy. Skierować ogień plutonu moździerzy na piechotę, znajdującą się w dolinie na północ od wzgórza „Śliwa".

III. Dowodzenie plutonem po odparciu szturmu nieprzyjaciela (szkic nr 5)

Cel: Nauczyć podchorążych właściwej oceny sytuacji. Ćwiczyć ich w kierowaniu ogniem plutonu i środków wzmocnienia w celu przeszkodzenia piechocie nieprzyjaciela w okopywaniu się na podstawie szturmowej, odcięcia jej od czołgów, zniszczenia piechoty i czołgów przed stanowiskami plutonu.

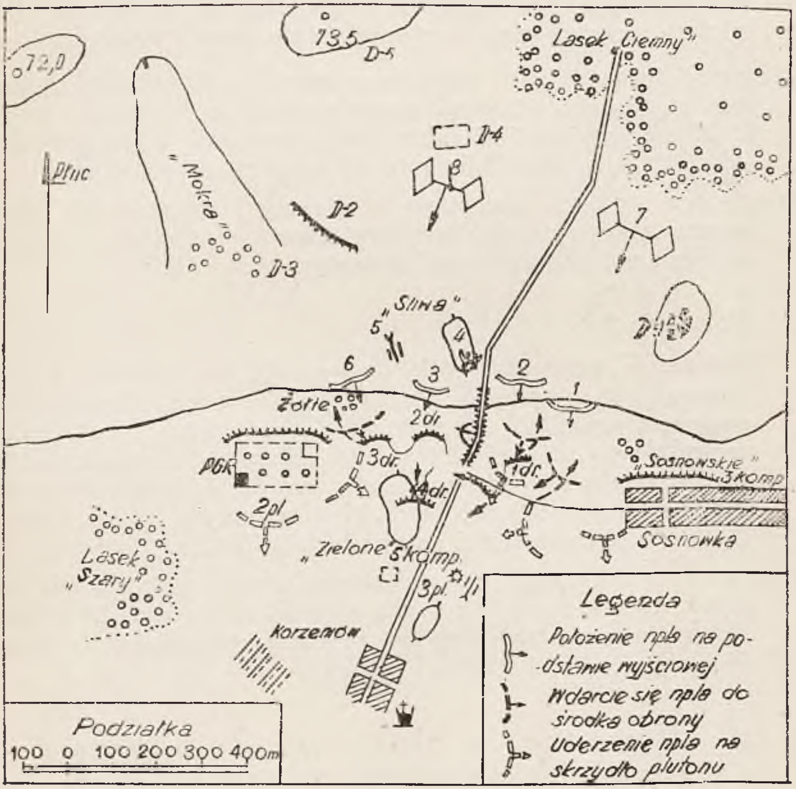
Nauczyć współdziałania w walce z ckm, moździerzami i działami. Ćwiczyć podchorążych w opanowaniu techniki dowodzenia pododdziałami w czasie walki.

Położenie 1.

Piechota nieprzyjaciela zbliża się do strumienia. Przeniesienie ognia artylerii i moździerzy nieprzyjaciela w głąb obrony.

O c e n a s y t u a c j i: Piechota nieprzyjaciela nie jest gotowa do szturmu. Przeniesienie ognia artylerii jest pozorne.

D e c y z j a: Pluton pozostanie w szczelinach. Dać zadanie moździerzom zniszczenia piechoty koło strumienia.



Szkic nr 5.

Położenie 2.

Na sygnał wykładowcy (czerwona chorągiewka podniesiona pionowo) wysuwają się z lasku „Ciemny“ dwie makiety czołgów: każda makieta oznacza 5 czołgów.

O c e n a s y t u a c j i: Nieprzyjaciel wprowadził do walki czołgi. Z zagajnika wyszło 10 czołgów.

Decyzja: O czołgach zawiadomić natychmiast czołowego obserwatora artyleryjskiego i przekazać tę wiadomość sygnałem dowódcy kompanii. Drużyny prowadzą samodzielnie ogień do piechoty nieprzyjaciela w dolinie ze strumieniem.

Położenie 3.

Czołgi wyprzedzają piechotę (sygnał — czerwona i biała chorągiewki podniesione pionowo). Piechota nieprzyjaciela zaległa w dolinie i prowadzi ogień. Nastąpiło osłabienie ognia artylerii na rejon obrony plutonu. Ckm nieprzyjaciela prowadzi ogień do działa z rejonu mostu. Wykładowca podaje straty plutonu.

Ocena sytuacji: Artyleria nieprzyjaciela przenosi ogień. Piechota nieprzyjaciela w sile do kompanii przygotowuje się do szturmu wespół z czołgami.

Decyzja: Drużyny — zająć stanowiska i ześrodkować ogień na piechocie nieprzyjaciela w celu odcięcia jej od czołgów. 2 drużyna zwalczyć ckm znajdujący się koło mostu. Ogień na dolinę z rejonu połączenia się strumieni (drużyna ckm otwiera ogień boczny z rejonu nasypu z własnej inicjatywy w tym momencie, gdy tyraliera piechoty nieprzyjaciela poderwie się i pójdzie do szturmu).

IV. Działanie plutonu i jego dowódcy przy włamaniu się nieprzyjaciela do rejonu obrony plutonu

Cel: Doskonalić w obserwowaniu pola walki i umiejętności określenia we właściwym czasie kierunku uderzenia nieprzyjaciela. Nauczyć kierowania działaniami plutonu przy niszczeniu nieprzyjaciela, który się włamał w rejon obrony (ześrodkowanie ognia, walka z czołgami, przejście do przeciwuderzenia siłami 1 i 2 drużyny w celu przywrócenia poprzedniego położenia, zabezpieczenie skrzydeł).

Położenie 1.

Szturm odparto. Piechota nieprzyjaciela znajduje się na podstawie szturmowej w dolinie ze strumieniem i prowadzi ogień. Silny ogień artylerii i moździerzy na rejon obrony plutonu, trwający 10 minut. Skupienie piechoty w prawo od krzaków „Żółte". Czołgi nieprzyjaciela przekroczyły wzgórze „Zielone"; część z nich unieszkodliwiono.

Ocena sytuacji: Nieprzyjaciel przegrupowuje pododdziały i przygotowuje się do powtórnego szturmu.

D e c y z j a: Drużyny ukryć w schronach. Uzupełnić zapas amunicji. Przygotować się do odparcia szturmu. Pluton moździerzy — zniszczyć nieprzyjaciela na prawo od krzaków.

Położenie 2.

Piechota nieprzyjaciela na nowo rozpoczęła szturm (sygnał wywołania celów — czerwona chorągiewka pionowo, biała — poziomo).

D e c y z j a: Otworzyć ogień, podać sygnał.

Położenie 3.

Nieprzyjaciel zdobył rów 2 drużyny i posuwa się rowem łączącym w głąb obrony. W innych punktach piechota nieprzyjaciela zaległa przed naszymi stanowiskami i prowadzi ogień.

O c e n a s y t u a c j i: Nieprzyjaciel włamał się do środkowej części rejonu obrony plutonu.

D e c y z j a:Ześrodkować ogień 3 drużyny i drużyny ckm na piechocie, która wdarła się do stanowisk 2 drużyny. 4 drużyna przeciwuderzy na nieprzyjaciela. Wywołać ogień baterii i plutonu moździerzy na dolinę na północ od rowu 2 drużyny w celu odcięcia nieprzyjacielowi drogi odwrotu.

Położenie 4.

W wyniku zarządzeń dowódcy plutonu nieprzyjaciela odrzucono na podstawę szturmową. Artyleria i moździerze wznawiają ogień. Dowódca plutonu widzi, że część piechoty przechodzi doliną koło mostu na prawe skrzydło plutonu. Po 10—15 minutach następuje przerwa w ogniu artylerii na rejon plutonu i piechota przechodzi do szturmu (sygnał wywołania celów — czerwona chorągiewka pionowo, biała — poziomo).

O c e n a s y t u a c j i: W okresie ognia artylerii piechota nieprzyjaciela skupia się koło mostu. Należy oczekiwać uderzenia na prawe skrzydło plutonu.

D e c y z j a: Drużyna ckm — zająć SO koło szosy. Obezwładnić nieprzyjaciela na prawo od mostu.

Pluton moździerzy — zniszczyć siły żywe nieprzyjaciela koło mostu. Następnie nie dopuścić do posuwania się piechoty na styku między 3 i 5 kompanią.

4 drużyna być w gotowości do prowadzenia ognia w kierunku krzaków „Sosnowskie".

Dowódca plutonu melduje o położeniu dowódcy kompanii.

Omówienie

Na omówieniu należy wskazać, że obrona na każdym szczeblu musi być aktywna. Nigdy nie należy ograniczać się tylko do odpierania uderzeń nieprzyjaciela, lecz trzeba wykorzystywać każdą dogodną sytuację do przeciwdziałań w celu złamania ducha zaczepnego nieprzyjaciela i zmuszenia go do zaprzestania dalszego natarcia.

Armia Radziecka podczas zaciętych walk obronnych pod Leningradem, Stalingradem, Kurskiem i na wielu innych odcinkach w walkach obronnych dezorganizowała, wyczerpywała i wykrwawiała wroga, a jednocześnie przygotowywała się do przeciwnatarcia.

Wskazówki metodyczne

Podczas ćwiczenia podchorążowie powinni uczyć się kierować walką plutonu w obronie po pierwsze: w warunkach, gdy nieprzyjaciel odrzucił nasze ubezpieczenie bojowe i usiłuje rozpoznać nasz przedni skraj, po drugie zaś: gdy główne siły nieprzyjaciela przeszły do natarcia i szturmują przedni skraj.

Do przerobienia danego tematu wybrano sytuację, gdy pluton przeszedł do obrony nie na zawczasu przygotowanej pozycji, lecz w warunkach wymagających organizowania obrony i budowy umocnień od nowa, przy czym nieprzyjaciel, odrzuciwszy czaty bojowe, szturmuje nasz przedni skraj z marszu. Podczas dalszych ćwiczeń doskonalących należy przerobić działania plutonu przy odparciu szturmującego nieprzyjaciela ze stanowisk będących w bezpośredniej styczności z nim, działania plutonu zajmującego drugi lub trzeci rów ciągły itp.

Organizacja ćwiczenia

Przygotowanie podchorążych wyznaczonych do pozorowania nieprzyjaciela

Natarcie nieprzyjaciela pozoruje się dwukrotnie. Za pierwszym razem pokazuje się okres walk rozpoznawczych nieprzyjaciela, za drugim — natarcie i szturm sił głównych.

W tym celu do pozorowania nacierającego nieprzyjaciela wyznacza się następujące grupy:

a) **I grupa** pozoruje nieprzyjaciela, który ściga czatę bojową (cele nr 1, 2, 4 i 5 — plutony piechoty, cel nr 3 — PO). Wszystkie cele na sygnał — krążenie czerwoną chorągiewką — zaczynają posuwać się z podstawy wyjściowej naprzód z wyjątkiem celu nr 3 (PO), który pozostaje na miejscu.

Po przerobieniu pierwszego położenia (rozpoznanie), podchorążowie, pozorujący zwiadowców nieprzyjaciela, powracają do kierownika ćwiczenia.

b) **II grupę** w sile 8 ludzi wysyła się do pozorowania sześciu położeń. Cele nr 1, 2, 3 i 6 pozorują plutony strzeleckie nieprzyjaciela, rozsypane w tyralierę i nacierające w kierunku wzgórza „Zielone".

Cel nr 4 — grupa ckm — pozoruje się dwiema figurami i kołatką.

Cel nr 5 — działo, pozoruje za pomocą tarczy starszy grupy.

Pozorujący zajmują podstawę wyjściową na wysokości południowego skraju lasku „Ciemny" — wzgórze 73,5.

Na sygnał — krążenie czerwoną i białą chorągiewką — zaczynają posuwać się naprzód.

Na sygnał — czerwona i biała chorągiewki, wyciągnięte poziomo w bok — pozorujący wychodzą na linię 1 i 2 dozoru.

Jeżeli wykładowca nie zdążył przerobić zamierzonych do przećwiczenia zagadnień, zatrzymuje pozorujących sygnałem — szybkie opuszczenie czerwonej chorągiewki z góry w dół.

Na sygnał — czerwona chorągiewka pionowo — z lasku „Ciemny" ukazują się czołgi (cel nr 7 i 8). Podchorążowie, niosąc makiety, szybko posuwają się naprzód. W tym czasie pozorujący nieprzyjaciela dochodzą do strumienia.

W wypadku powzięcia przez dowódcę plutonu właściwej decyzji (odcięcie piechoty od czołgów), wykładowca daje sygnał, na który podchorążowie pozorujący działanie plutonu strzeleckiego zatrzymują się, a czołgi posuwają się dalej.

Następnie na sygnał wykładowcy podchorążowie z makietami czołgów również zawracają i odchodzą w dolinę. Za nimi wycofują się podchorążowie pozorujący piechotę nieprzyjaciela. Te ruchy pozorujących wskazują, że szturm odparto.

Na sygnał — czerwona chorągiewka pionowo, a biała poziomo, pozorowana piechota nieprzyjaciela znów przechodzi do szturmu i włamuje się do rowu 2 drużyny (do rowu koło szosy).

Na komendę wykładowcy cała grupa pozorująca odchodzi na podstawę wyjściową.

Na sygnał — czerwona chorągiewka pionowo, a biała poziomo — pozorowany nieprzyjaciel ponawia szturm i tym razem obchodzi skrzydło plutonu.

Przygotowanie podchorążych

Poza przestudiowaniem rozdziału z Regulaminu Walki Piechoty cz. I. „Pluton strzelecki w obronie" podchorążowie muszą

przeczytać także: „Pojedynczy ckm w obronie", „Pojedyncze działo w obronie" i „Pluton moździerzy w obronie".

Zabezpieczenie materiałowe

Na ćwiczenie należy zabrać:

— dla broniącego się plutonu: 30 sztuk naboi ślepych dla ckm, po 10 sztuk naboi ślepych na rkm, po 3 sztuki naboi ślepych na każdego strzelca i po jednej kołatce na drużynę,

— dla pozorowania nieprzyjaciela: 30 sztuk naboi ślepych dla rkm i po 10 naboi ślepych na każdego strzelca (5 ludzi), 6 sztuk figur bojowych nr 14, 1 figurę nr 16, 1 figurę nr 17, 2 figury (makiety) nr 18 (każda figura oznacza pluton czołgów). Petardy (jeżeli są) należy dać obu stronom, lecz najwięcej musi ich mieć przy sobie kierownik ćwiczenia (wykładowca).

Przeprowadzenie ćwiczenia

Ćwiczenie to jest dalszym ciągiem poprzedniego, na którym była przerobiona organizacja obrony. Ćwiczenie należy zacząć krótkim przypomnieniem położenia bojowego i przejść od razu do działania.

I część zawiera zagadnienia dotyczące dowodzenia plutonem strzeleckim przy odparciu czołowych oddziałów nieprzyjaciela. Ta część jest związana z osłoną czaty bojowej podczas jej odejścia w rejon obrony. Na sygnał wykładowcy — „nieprzyjaciel" pokazuje się na południowym skraju lasku „Ciemny" i na wzgórzu 73,5 w odległości 800 m — dowódca plutonu ogranicza się tylko do wskazania celów czołowemu obserwatorowi artyleryjskiemu i plutonowi moździerzy.

Działania zaś samego dowódcy plutonu ograniczają się do wysunięcia na zapasowe SO rkm i do przerwania tych prac, które zdradzają rozmieszczenie plutonu (przerywa się wszelkie przesunięcia w terenie odkrytym, dla ruchu wykorzystuje się tylko rowy łączące i ciągłe). O sytuacji dowódca plutonu melduje dowódcy kompanii. Na tym kończy się pierwsza część ćwiczenia.

Podchorążowie, pozorujący nieprzyjaciela, zbierają się i dołączają do plutonu; jednocześnie wysyła się grupę w składzie 8 podchorążych do pozorowania dalszych działań nieprzyjaciela.

II część ćwiczenia obejmuje pracę dowódcy plutonu podczas walki obronnej przy odpieraniu nacierającego nieprzyjaciela. W tej części stwarza się trzy położenia:

— Pierwsze — polega na silnym ostrzeliwaniu przez artylerię i moździerze nieprzyjaciela stanowisk kompanii (okres przygotowania artyleryjskiego).

— Drugie — zawiera przesuwanie się piechoty nieprzyjaciela (w danej sytuacji terenowej — z odległości 800 m). Ewentualna decyzja dowódcy plutonu: wskazać cele dla artylerii i moździerzy, rozkaz dla plutonu: ukryć się z pozostawieniem na stanowiskach jedynie obserwatorów.

— trzecie położenie — to podejście piechoty nieprzyjaciela na odległość 500—600 m. W tym momencie żąda się od dowódcy plutonu wysunięcia na stanowiska rkm.

III część ćwiczenia obejmuje pracę dowódcy plutonu przy odparciu szturmu czołgów i piechoty nieprzyjaciela. W tej części podchorążowie powinni nauczyć się dowodzenia plutonem przy odpieraniu szturmu.

Pierwsze położenie w tej części, to skupianie się piechoty nieprzyjaciela na podstawie szturmowej i ogień artylerii nieprzyjaciela (przy tym należy pokazać pozorne przeniesienie ognia artylerii).

Drugie położenie — wyruszenie czołgów nieprzyjaciela do szturmu. Trzecie — wyminięcie przez czołgi nieprzyjaciela jego piechoty.

Przerabiając tę część ćwiczenia trzeba wdrażać podchorążym śmiałość i zdecydowanie w przejawianiu inicjatywy; nauczyć wybierania odpowiedniej chwili do otwarcia ognia dla odparcia szturmu nieprzyjaciela. Należy brać pod uwagę, że przedwczesne wyjście plutonu na stanowiska pociąga za sobą znaczne straty od odłamków pocisków i min; opóźnienie zaś wyjścia doprowadzi do tego, że nieprzyjaciel podejdzie zbyt blisko i pluton nie będzie w stanie odeprzeć go. Może również zdarzyć się, że nieprzyjacielowi uda się wedrzeć do stanowisk drużyn. Drużyny powinny więc zająć stanowiska w rowach we właściwym czasie.

Gotowość plutonu do otwarcia ognia musi się zbiegać z momentem, gdy piechota nieprzyjaciela poderwie się do szturmu. W tym wypadku pluton będzie miał więcej czasu, by niszczącym ogniem załamać natarcie piechoty nieprzyjaciela zanim ona zbliży się do jego stanowisk. Zadaniem plutonu jest zatrzymać ją, przygwoździć do ziemi i odciąć od czołgów.

Należy stwarzać skomplikowane położenie, wymagające zdecydowanego i szybkiego działania.

IV część ćwiczenia obejmuje działania plutonu i jego dowódcy przy wtargnięciu nieprzyjaciela w rejon obrony plutonu.

Ta część polega na przerobieniu czterech epizodów:

p i e r w s z y — działanie plutonu po odparciu pierwszego szturmu,

d r u g i — działanie plutonu przy rozpoczęciu ponownego szturmu przez nieprzyjaciela,

w t r z e c i m epizodzie jeszcze bardziej komplikuje się położenie plutonu, gdyż nieprzyjacielowi na skutek powtórnego szturmu udało się zająć rów 2 drużyny,

c z w a r t y epizod — działanie plutonu w sytuacji, gdy na skutek powtórnego szturmu udało się nieprzyjacielowi wyjść na skrzydło plutonu, a nawet zdobyć rejon stanowisk 1 drużyny.

To ostatnie położenie stwarza dla plutonu moment bardzo krytyczny. Dowódca plutonu, pobierając decyzję w trzecim epizodzie, może przeciwuderzać na nieprzyjaciela, który się wdarł na stanowiska 2 drużyny 4 drużyną. Dla wsparcia przeciwuderzenia ześrodkowuje ogień 3 drużyny i drużyny ckm na rowie 2 drużyny, zajętym przez nieprzyjaciela. Poza tym powinien wywołać ogień baterii artylerii i plutonu moździerzy na dolinę, aby odciąć drogę podejścia odwodu nieprzyjaciela lub odwrót odrzuconego nieprzyjaciela. Po powzięciu właściwej decyzji przez dowódcę plutonu, wykładowca wycofuje „nieprzyjaciela" na jego podstawę wyjściową.

Według sytuacji czwartego epizodu dla broniącego się plutonu powstaje ciężkie położenie, tym bardziej, że 4 drużyna po przywróceniu pierwotnego położenia plutonu, znajdowała się w rowie 2 drużyny.

Ewentualna w tej sytuacji decyzja dowódcy plutonu: na nieprzyjaciela, który się przedarł na prawe skrzydło, ześrodkować ogień ckm, działa i pozostałych strzelców 1 drużyny; nie dopuścić do dalszego posuwania się nieprzyjaciela. Zameldować dowódcy kompanii. 4 drużynę skierować z powrotem na jej stanowisko z zadaniem odparcia szturmu nieprzyjaciela z zajętego przez niego rejonu obrony 2 plutonu.

Ćwiczenie zakończyć nie tylko odtworzeniem przedniego skraju, lecz doprowadzić do przejścia własnych pododdziałów do ogólnego natarcia w celu ostatecznego zniszczenia nieprzyjaciela.

Metoda przeprowadzenia ćwiczenia

Celem osiągnięcia właściwego celu ćwiczenia — nauczenia wszystkich podchorążych dowodzenia plutonem strzeleckim w walce obronnej — jest wskazane przeprowadzenie ćwiczenia metodą grupową. Do działań w składzie pododdziału należy przechodzić w specjalnych wypadkach, np.: w I części, gdy, zgodnie z wytworzoną sytuacją, rkm powinny się wysunąć na stanowiska

zapasowe i odpierać rozpoznanie nieprzyjaciela, które się zbliżyło do przedniego skraju na 500—700 m; w tym wypadku podchorążowie zajmują poprzednie stanowiska. To samo ma miejsce i w III części, gdy drużyny zajmują stanowiska i odpierają szturm nieprzyjaciela.

Przy omówieniu należy podkreślić wielkie znaczenie zorganizowanego, skutecznego ognia wszystkich środków ogniowych plutonu przy współdziałaniu z ogniem artylerii, ckm i moździerzy.

Specjalną uwagę należy zwrócić na sposoby dowodzenia plutonem szeroko rozrzuconym wzdłuż frontu i w głębi obrony. Należy przerobić także pracę KPA i w ogóle systemu zaopatrzenia plutonu w amunicję.

Wyliczywszy wszystkie zagadnienia, przerobione na ćwiczeniu, wykładowca ocenia pracę podchorążych, ćwiczących w roli dowódcy plutonu. Następnie wskazuje na niedociągnięcia i braki w danym ćwiczeniu oraz na zagadnienia źle opanowane. Wyjaśnienia popiera przykładami z drugiej wojny światowej. W danym wypadku może opowiedzieć fragmenty z Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego jak radziecka piechota, czołgi i artyleria bohatersko i umiejętnie odpierały wielokrotne gwałtowne szturmy wojsk faszystowskich na różnych odcinkach frontu i w różnych położeniach bojowych.

Przykłady z doświadczeń wojennych

Przygotowując się do ćwiczenia, wykładowca powinien wykorzystać doświadczenia wojenne. Jest celowe wspomnieć jak działały wojska faszystowskie, zwłaszcza piechota i czołgi, w czasie natarcia na kierunku białogrodzkim i orłowsko-kurskim.

Każdy szturm nieprzyjaciela poprzedzało gwałtowne bombardowanie z powietrza i intensywne ostrzeliwanie artyleryjskie pozycji radzieckich. Piechota radziecka w czasie tych bombardowań znajdowała się w ukryciu. Na stanowiskach pozostawali jedynie dyżurni obserwatorzy i ckm. Nieprzyjaciel stosował kilkakrotne pozorne przenoszenia ognia artyleryjskiego i moździerzy. Gdy do szturmu ruszyły czołgi, a za nimi gęste tyraliery piechoty, pododdziały radzieckie szybko zajmowały stanowiska i otwierały gwałtowny niszczący ogień. W tej walce ogniowej brali udział wszyscy strzelcy, fizylierzy, ckm, rppanc i pojedyncze działa, to znaczy wszystkie środki ogniowe rozmieszczone na przednim skraju i w pobliskiej głębi pozycji.

W powietrzu lotnictwo radzieckie skutecznie przeszkadzało nieprzyjacielowi w bombardowaniu. Baterieześrodkowywały ogień na nacierających czołgach nieprzyjaciela.

W miarę zbliżania się czołgów nieprzyjaciela wchodziły do walki z nimi pojedyncze działa, a następnie rppanc. Moździerze ckm i pm ześrodkowywały ogień na piechocie nieprzyjaciela, odcinając ją w ten sposób od czołgów. Trafiając pod ogień, piechota nieprzyjaciela zalegała w terenie. Czołgi nieprzyjaciela kilkakrotnie powracały do swojej piechoty, starając się umożliwić jej posuwanie się naprzód. Na przednich czołgach jechały desanty.

Przed przednim skrajem te czołgi były spotykane ogniem dział i rppanc. Część czołgów unieruchamiały pola minowe. Desanty zmiatano z czołgów ogniem ckm i karabinów. Wówczas czołgi i piechota zaczynały wycofywać się na podstawę wyjściową. Obrońcy nadal prowadzili ogień na cofającego się nieprzyjaciela, który ponosił przy tym znaczne straty.

Wkrótce po powtórnym, silniejszym od pierwszego, przygotowaniu artyleryjskim i moździerzy, oddziały nieprzyjaciela przechodziły znów do szturmu. Tymczasem z przodu posuwały się grupy piechoty i saperów, którzy pod osłoną ognia czołgów wykonywali przejścia w polach minowych. Wobec tego czołgi musiały zwalniać szybkość ruchu i łatwiej je można było ostrzeliwać. Część czołgów nieprzyjaciela ulegała zniszczeniu. Piechota zatrzymywała się i dowództwo niczym jej nie mogło ruszyć do szturmu. W końcu nieprzyjaciel się wycofywał.

W innym przykładzie nieprzyjaciel, po krótkich przerwach, przechodził trzy razy do szturmu, lecz za każdym razem trafiał pod silny ogień oraz na uporczywość obrońców i dlatego cofał się ze stratami. Przy czwartym szturmie czołgi starały się wykorzystać wykonane poprzednio przejścia. Ale na piechotę i czołgi ześrodkowano silny ogień, w którego wyniku znaczną część piechoty zatrzymano na linii przeszkód z drutu kolczastego i polach minowych, przy czym ostrzeliwały ją radzieckie moździerze. Tylko niewielkim grupom piechoty i czołgów udało się włamać do rowów na przednim skraju. Ale otwarto do nich ześrodkowany ogień z głębi obrony i z sąsiednich odcinków, a następnie przeciwuderzeniami odtworzono poprzednie położenie.

Po odparciu szturmu odtworzono pola minowe pomimo silnego ognia nieprzyjaciela, skierowanego głównie na miejsca, gdzie były wykonane przez niego przejścia.

Opisano tu działania nieprzyjacielskich czołgów i piechoty na jednym z odcinków frontu. Ale i na wielu innych odcinkach natarcie nieprzyjaciela przebiegało w podobny sposób, z pewnymi tylko zmianami, polegającymi na tym, że np. czołgi i piechotę niszczono już na podstawie wyjściowej lub też piechotę nieprzyjaciela, działającą na wąskim pasie dużymi siłami, gdy zbliżała

się do przedniego skraju, niszczono przed stanowiskami radzieckimi, a gdy na pewnych odcinkach udawało się jej przerwać w głąb, niszczono ją ogniem z głębi obrony i przeciwuderzeniami.

Należy wziąć pod uwagę, że w opisywanych wyżej przykładach obie strony znajdowały się w bezpośredniej styczności i silnie były umocnione.

Działania zaczynały się bezpośrednio szturmem, ze względu na bardzo bliską odległość, powodującą, że faza natarcia opadała.

W tym wypadku piechota wychodziła ze swoich rowów wprost do szturmu, gdy tylko czołgi przeszły przez jej stanowiska.

Ppłk ALEKSANDER WITKOWSKI

POMOCE NAUKOWE I ICH PRZYDATNOŚĆ W SZKOLENIU

Niezwykle ważną rolę w nauczaniu szeregowych spełniają właściwie dobrane pomoce naukowe. Zagadnienie pomocy naukowych, wysoko postawione w Armii Radzieckiej, rozwija się również i w naszym wojsku, zwłaszcza w szkołach wojskowych i nabiera coraz większego znaczenia.

Szczególną doniosłość pomocy naukowych obserwujemy w wyszkoleniu strzeleckim przy nauczaniu zasad strzelania z broni piechoty. W tym bowiem dziale szkolenia zachodzi największa potrzeba posługiwania się pomysłowymi i bardzo nieraz różnorodnymi pomocami naukowymi. Tego wymaga konieczność lepszego zobrazowania trudnych pojęć lub zjawisk nie dających się zaobserwować jak na przykład: tor pocisku i ruch obrotowy pocisku w przewodzie lufy, prężność gazów itp.

Najczęściej dowódcy plutonów, ucząc szeregowych bardzo skomplikowanych pojęć, nie zdają sobie sprawy, że posługując się nawet bardzo prostymi pomocami można w sposób niezwykle łatwy i obrazowy pobudzić wyobraźnię szeregowych i ułatwić im zrozumienie szeregu trudnych zagadnień.

Niniejszy krótki artykuł ma być przeglądem możliwych pomocy naukowych, przedstawionych w takim porządku w jakim żołnierz uczy się zasad strzelania.

Pierwszym zagadnieniem, z jakim spotyka się żołnierz, jest zjawisko strzału. Do obowiązków dowódcy plutonu należy wyjaśnienie żołnierzom w jaki sposób zachodzi zjawisko strzału oraz jak, wskutek pewnych działań czysto mechanicznych (uderzenie iglicy w spłonkę), powstają procesy chemiczne (spalanie się gazów), będące źródłem siły wyrzucającej pocisk z lufy.

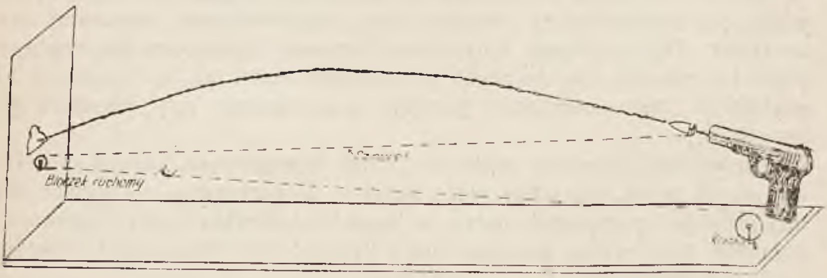
Omawiane zjawisko łatwo wytłumaczyć jeżeli się posiada odpowiednio wykonany przekrój karabina z umieszczonym w komorze nabojowej przekrojem naboju. Na właściwie sporządzonym przekroju powinny być widoczne: spadająca na spłonkę iglica, kowadełko, proch w łusce nabojowej oraz gwinty lufy.

Przekrój karabina stanowi niezmiernie cenną pomoc przy nauczaniu współdziałania broni i każdy kto uczył szeregowych współdziałania broni zdaje sobie z tego sprawę. Dlatego też powyższa pomoc naukowa powinna znajdować się przynajmniej w każdej kompanii.

Dowódca plutonu ucząc za pomocą przekroju zjawiska strzału, musi wyjaśnić również powstawanie gazów prochowych. Sam przekrój nie pozwoli mu w sposób obrazowy wyjaśnić tego zjawiska. Jednak jeśli weźmie probówkę lub nawet zwykłą buteleczkę, wsypie do niej parę ziarenek prochu i podgrzeje nad świecą, to łatwo przekona szeregowych jak wskutek nagrzewania spala się materiał wybuchowy i jak wewnątrz buteleczki powstają gazy prochowe.

W następstwie powstawania wielkiej ilości gazów w przewodzie lufy, pocisk rozpoczyna ruch do przodu, przy czym on wykonuje jednocześnie ruch dwojakiego rodzaju — ruch postępowy do przodu oraz ruch obrotowy dokoła swej osi podłużnej. Często instruktor ma duże trudności w wytłumaczeniu tego zjawiska, ponieważ nie umie go przedstawić obrazowo uczniom.

Aby zapobiec tego rodzaju trudnościom, należałoby wykonać w każdej jednostce następującą pomoc naukową (rys. 1): Na kawałku



Rys. 1. Model do pokazu ruchu wirowego pocisku

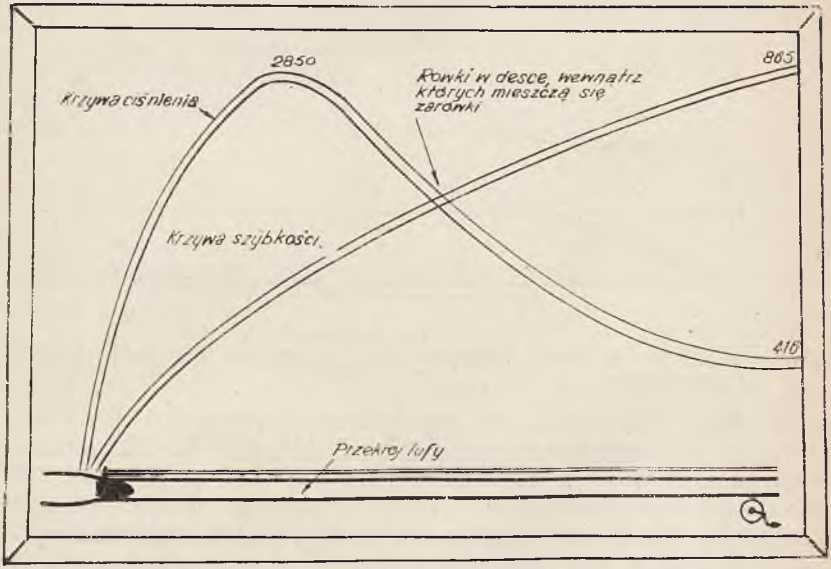
zwykłej deseczki o wymiarach 5 x 10 cm jest umieszczona makieta pistoletu, z której wychodzą dwa grube splecione druty, zakreślające łuk zbliżony do kształtu toru pocisku. Druty są splecione w ten sposób, że pocisk, posuwając się po nich w przód, musi wykonywać ruch obrotowy dookoła swej osi podłużnej (pocisk musi więc mieć wewnątrz gwint). Ruch podłużny łatwo nadać pociskowi za pomocą korbki, która pociąga go za sznurek bądź to do przodu, bądź do tyłu.

Powyższa pomoc naukowa jest bardzo prosta, tania i łatwa do wykonania, a bardzo cenna w nauczaniu.

Jeśli zaznajamiamy szeregowych z ciśnieniem gazów w przewodzie lufy, stopniowym wzrastaniem lub spadkiem ciśnienia oraz ze wzro-

stem szybkości pocisku, powinniśmy posługiwać się inną pomocą naukową. Przykład takiej pomocy był zademonstrowany na wystawie w pewnej jednostce technicznej. Jest ona również bardzo prosta w wykonaniu zwłaszcza dla szkół technicznych, bardziej skomplikowana dla oddziałów piechoty.

Na zwykłej tablicy drewnianej o wymiarach 1,2 x 1 m jest wycięty przewód lufy w przekroju podłużnym (rys. 2), w przewodzie lufy posuwa się pocisk pociągany korbką w przód lub w tył. W miarę posuwania się pocisku w przewodzie lufy, zapalają się żarówki w podłuż-



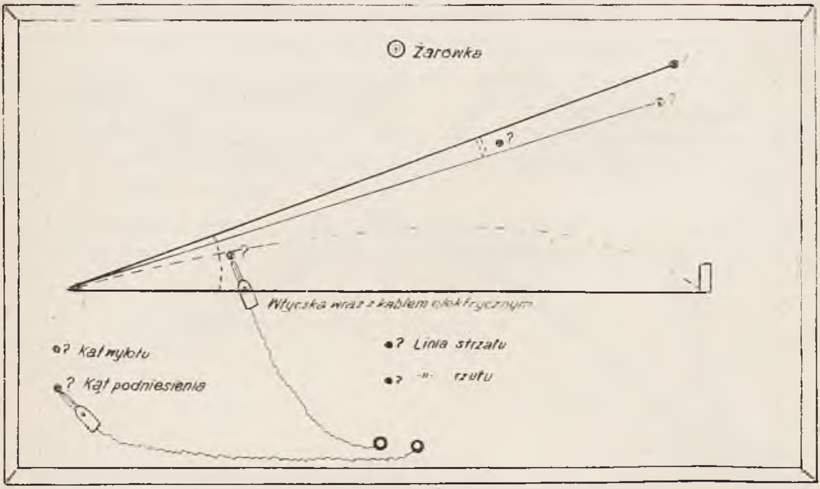
Rys. 2. Tablica obrazująca wzrost szybkości i ciśnienia

nych wycięciach znajdujących się na desce, a wyobrażających krzywą ciśnienia i krzywą szybkości pocisku. Dzięki temu przyrządowi szkolony widzi jednocześnie trzy elementy, a mianowicie:

— ruch pocisku w przewodzie lufy,
— gwałtowny wzrost ciśnienia gazów oraz jego powolniejszy spadek,
— stały wzrost szybkości pocisku od zera aż do jego maksymalnej wielkości.

Największa trudność w wykonaniu tego rodzaju przyrządu polega na skompletowaniu wielu podłużnych małych żarówek, które należy rozmieścić w wycięciach wyobrażających krzywe ciśnienia i szybkości.

Po rozmieszczeniu i połączeniu ich należy zastosować po przeciwnej stronie tablicy dwa suwaki zsynchronizowane z posuwającym się pociskiem. W miarę posuwania się pocisku suwaki zamykają obwody elektryczne i zapalają kolejno żarówki na krzywej ciśnienia i szybkości. Kolor żarówek dobrany jest w ten sposób, że na krzywej ciśnienia zapalają się żarówki czerwone, a na krzywej szybkości — niebieskie. Kiedy pocisk znajdzie się w części wylotowej lufy, zapalają się wszystkie żarówki na obydwu krzywych, dając pełny obraz wzrostu ciśnienia i szybkości, od wlotu aż do wylotu pocisku.

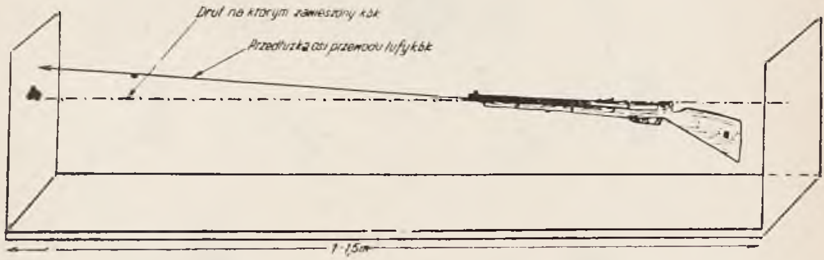


Rys. 3. Tablica do nauki elementów toru pocisku (przykładowa)

Jest zrozumiałe, że na podstawie powyższego pobieżnego opisu trudno będzie czytelnikom wykonać tego rodzaju model. Dlatego też należy zwrócić się o pomoc do oficera lub podoficera łączności, który niewątpliwie udzieli koniecznych w tym wypadku fachowych wskazówek.

W dalszej kolejności uczymy szeregowych elementów toru pocisku. Odbywa się to nieraz w sposób suchy i pamięciowy; od uczniów żąda się „wykuwania" na pamięć. Dobra pomoc naukowa ułatwi i zrozumienie i naukę. Wytyczną w tym wypadku powinno być, aby tę naukę o ile możliwości uprzyjemnić, tj. aby szeregowi „bawiąc się uczyli się". Tak pomyślana pomoc naukowa, szeroko stosowana w Armii Radzieckiej, była zademonstrowana u nas na wystawie w Wyższej Szkole Piechoty w roku 1949. Celem jej była nauka prawidłowego nazywania części broni. Tę pomoc można również zastosować do nauki elementów toru pocisku. Będzie to zwykła tablica w ramce, na której są uwidocznione wszystkie elementy toru pocisku, a przy każdym z nich, za-

miast nazwy — elektryczny zacisk; natomiast nazwy elementów, w dowolnej kolejności, są wypisane w dolnej części tablicy. Przy każdej nazwie znajduje się gniazdko elektryczne połączone cienkim przewodem elektrycznym, przechodzącym na drugą stronę tablicy do odpowiedniego zacisku elektrycznego. Z chwilą kiedy żołnierz wetknie wtyczkę do gniazdka elektrycznego, np. przy nazwie „kąt podniesienia", a potem prawidłowo drugą wtyczką wskaże ten kąt, wówczas powinna zapalić się żarówka. Naturalnie, żarówka się nie zapali, jeśli żołnierz wskaże element nieprawidłowy, ponieważ w ten sposób nie zostanie zamknięty obwód elektryczny. Rysunek 3 wskazuje ogólnie budowę tablicy świetlnej.

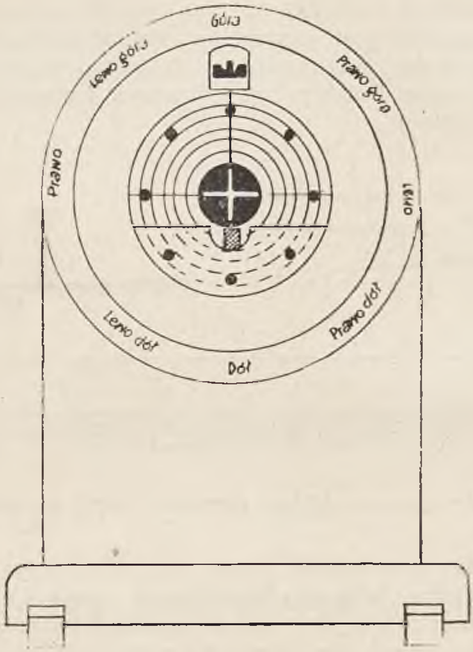


Rys. 4. Model do pokazu wpływu skręcania broni na wynik strzelania

Strzelcom zwracamy często uwagę, aby celując nie skręcali broni w prawo lub w lewo Mówiąc o szkodliwym wpływie skręcania broni na wynik strzelania, najczęściej nie popieramy tego twierdzenia żadną pomocą, która by unaoczniła szeregowym słuszność tego twierdzenia. Tymczasem pomoc tego rodzaju jest stosunkowo łatwa do wykonania (rys. 4). Z drzewa wykonuje się maleńki, dziecinny karabinek o nieco przewyższonej szczerbinie. Wewnątrz lufy karabinka umieszcza się pałeczkę tak, aby jej koniec wystawał z lufy około 50 cm. Przez otworki w szczerbinie i muszce przeciąga się drut, na którym karabinek należy zawiesić. Całość jest umieszczona na podstawce z deski długości 1 — 1,5 m z dwoma ściankami na końcach. Na tak wykonanym modelu szkolony widzi wyraźnie, że jeśli np. skręci karabinek w prawo, to przedłużka lufy wskaże mu, że pociski układać się będą w prawo i w dół. Jeżeli skręci w lewo — pociski układać się będą odwrotnie. Jak widać z opisu i rysunku, model jest nadzwyczaj prosty i tani, a daje cenne usługi w nauczaniu.

W dalszym okresie szkolenia szeregowi dowiadują się o szkodliwości dla strzelania wadliwego ustawienia muszki w szczerbinie. Każdy szeregowy powinien, rzecz jasna, zdawać sobie sprawę z tego, że celując np. przewyższoną muszką otrzyma strzały niżej celu. Do uzmy-

słowienia tej zależności nadaje się przyrząd (rys. 5, 6, 7, 8), przy którego pomocy można ponadto zwiększyć zainteresowanie szeregowych oraz działać na ich pamięć wzrokową. Również i ten przyrząd jest dość prosty w budowie, tani oraz niewielkich wymiarów tak, że z łatwością



Rys. 5. Przednia ściana modelu

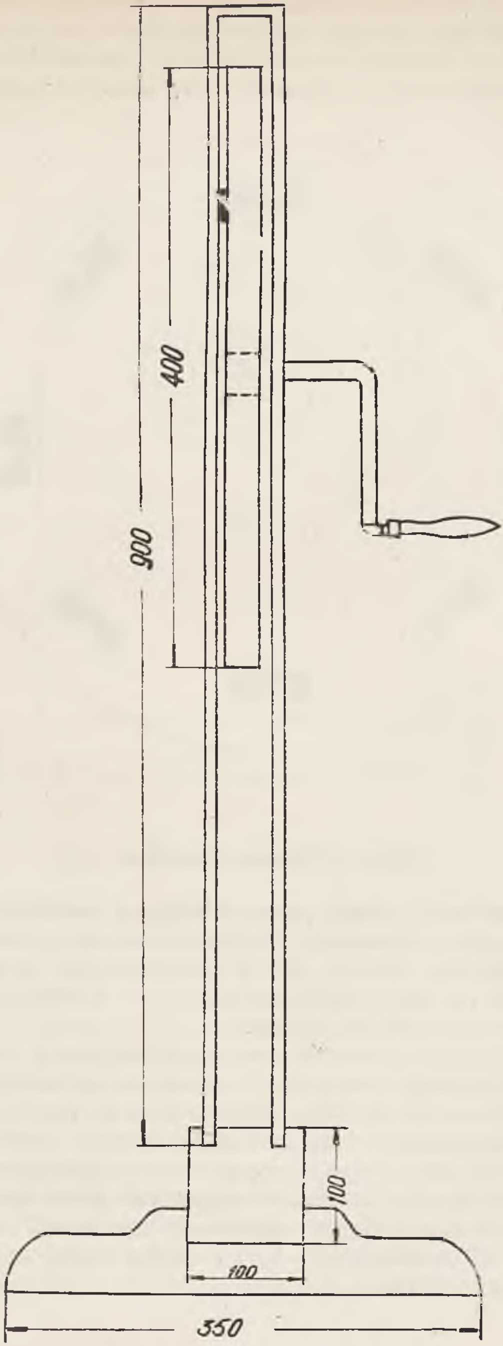
może być zabierany na każde ćwiczenie strzeleckie. Do wykonania tego przyrządu są potrzebne trzy kawałki dykty, z tego dwa o wymiarach 1 x 0,6 m, trzeci o średnicy 40 cm. Na jednym kawałku dykty o wymiarach 1 x 0,6 m (rys. 5 — przednia ściana modelu), u góry zaokrąglonym, nakleja się tarczę nr 3 lub sportową olimpijską. W około czarnego koła wmontowuje się w diktę żarówki (8 sztuk), jakich używa się do kieszonkowej latarki elektrycznej. Nad każdą żarówką znajdują się napisy (rys. 5). Poza tym na tarczy znajduje się okienko, w którym pokazywać się będą różne położenia muszki i szczerbiny o czym jest mowa niżej. Druga tej samej wielkości i tego samego kształtu tarcza wycięta z dykty stanowi tylną ścianę przyrządu. Obydwie ścianki są umieszczone na podstawce. W środku między nimi znajduje się tarcza z dykty (rys. 6) o średnicy 40 cm (sporządzona w kształcie koła). Na tej tarczy są wyobrażone wszelkie możliwe położenia muszki

i szczerbiny. Tarcza ma możność ruchu obrotowego przez poruszanie jej na ośce za pomocą korbki. Różne położenia muszki są widoczne przez okienko na przedniej ścianie modelu. Tarcza okrągła ma pod każdym położeniem muszki przycisk, który zamyka obwód elektryczny właśnie w momencie kiedy przez okienko w przedniej ścianie ukaże się dowolne położenie muszki. W tym momencie przycisk na ruchomej okrągłej tarczy połączy się z analogicznym przyciskiem na tarczy przedniej, co spowoduje zapalenie się żarówki, ta zaś wskaże miejsce upadku pocisku na tarczy.



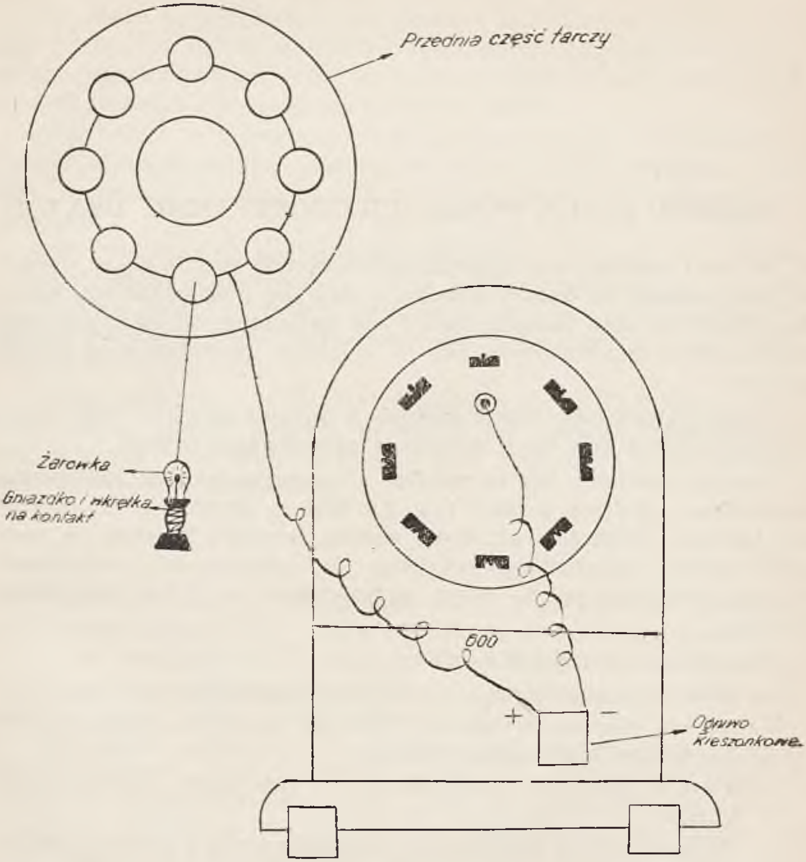
Rys. 6. Tarcza ruchoma

Opisany model był demonstrowany na wystawie racjonalizatorskiej w Wyższej Szkole Piechoty. Uważam, że należałoby go nieco zmodyfikować. Zmiana powinna pójść w tym kierunku, aby instruktor pokazywał na modelu różne położenie muszki i szczerbiny, a żołnierz sam określał gdzie się układają na tarczy wystrzelone pociski lub odwrotnie, następnie aby instruktor wskazywał gdzie układają się pociski, żołnierz zaś sam podawał odpowiadające przestrzelinom położenia muszki. Dzięki modyfikacji tego rodzaju model miałby znacznie większe zalety dydaktyczne.



Rys. 7. Wygląd modelu z boku

Bez względu jakiego rodzaju jest dany model, ma on zawsze ogromne znaczenie w nauczaniu. Im więcej modeli, tym lepsze są wyniki szkolenia.



Rys. 8. Schemat instalacji elektrycznej

W pułkach piechoty powinno się stosować modele proste i łatwe w wykonaniu oraz niezbyt kosztowne. W szkołach wojskowych można sobie pozwolić na modele bardziej skomplikowane i kosztowniejsze, przy czym stosować je we wszystkich działach wyszkolenia tak, aby wykładowca mógł wyjaśnić każde bardziej zawikłane zagadnienie za pomocą odpowiedniego modelu.

J. B.

OBRONA STAŁA PUŁKU PIECHOTY ARMII USA *

W myśl regulaminów amerykańskich obronę stosuje się w wypadku, gdy natarcie na danym odcinku frontu jest niedogodne lub niecelowe, bądź w celu zaoszczędzenia sił na jednym odcinku, aby móc skoncentrować przeważające siły i osiągnąć powodzenie na innym odcinku.

Pułk piechoty broni się w zasadzie w ramach dywizji i jego zadanie wynika z miejsca, jakie zajmuje w ugrupowaniu dywizji.

Dywizja piechoty, jak to wynika z amerykańskiego czasopisma wojskowego „Military Review" nr 8 z 1949 r., otrzymuje do obrony pas, którego szerokość i głębokość określa dowódca korpusu na podstawie terenu i konkretnego położenia. W przeciętnych warunkach dywizja może otrzymać do obrony pas szerokości do 15 km i głębokości 6—8 km.

Pas obrony dywizji składa się z:

— głównej pozycji obrony (pasa oporu), głębokości do 3 km;
— tyłowej (zapasowej) pozycji dywizji, leżącej w odległości 4—6 km od przedniego skraju obrony;
— pozycji ryglowych („blokujących") i stanowisk ogniowych artylerii;
— różnego rodzaju przeszkód przeciwczołgowych i przeciw piechocie (patrz szkic).

Kośćcem głównej pozycji obrony są, wspierające się wzajemnie, batalionowe rejony obrony.

Jeśli obrona jest organizowana zawczasu, bez styczności z nieprzyjacielem, przed główną pozycją obrony tworzy się pas ubezpieczeń, obejmujący ubezpieczenie ogólne, czaty bojowe i ubezpieczenie bezpośrednie. Głębokość tego pasa nie przekracza 8—10 km. Przed pasem ubezpieczeń mogą działać oddziały wydzielone.

---

* Opracowano na podstawie czasopisma „Wojennyj Wiestnik" nr 4/50

Dywizja w obronie grupuje się z zasady w dwa rzuty; w pierwszym rzucie zwykle dwa pułki piechoty, w drugim (w odwodzie) — jeden.

Uwaga: Zgodnie z terminologią amerykańską pojęcia drugiego rzutu i odwodu są równoznaczne.

Stosownie do powyższego pułk piechoty może stanowić część pierwszego rzutu albo znajdować się w odwodzie dywizji. Jeśli jest organizowany pas ubezpieczeń, wówczas część, a niekiedy cały pułk drugiego rzutu, wyznacza się jako ubezpieczenie ogólne.

Pułk będący w pierwszym rzucie dywizji, obsadza główną pozycję obrony. Pozycję główną umacnia się najsilniej pod względem urządzeń saperskich i dla jej utrzymania skupia się większość sił i środków.

Pułk piechoty w normalnych warunkach grupuje się zwykle w dwu rzutach: w pierwszym — dwa bataliony piechoty, w drugim (w odwodzie pułku) — jeden. Bataliony pierwszego rzutu grupują się również w dwu rzutach: w pierwszym — dwie kompanie strzeleckie, w drugim — jedna.

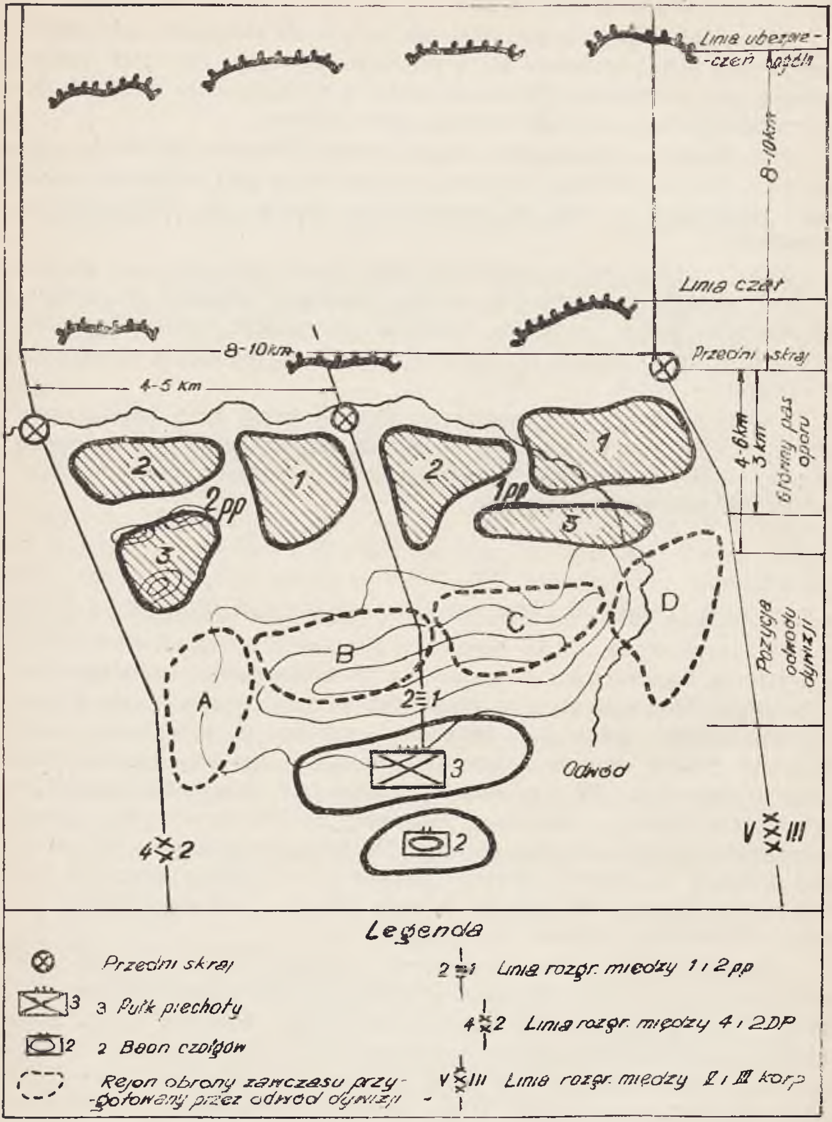
Należy podkreślić, że chociaż regulaminy armii USA żądają uporczywej obrony pozycji głównej, to jednak, jak wskazują doświadczenia drugiej wojny światowej, ta pozycja była opuszczana przez oddziały nawet bez rozkazu przełożonego.

* * *

W grudniu 1944 r. w Alzacji 71pp z 41DP amerykańskiej bronił się w pierwszym rzucie. 31.12 Niemcy w sile pięciu kompanii strzeleckich przeszli na jego odcinku do natarcia. Dwie kompanie, nacierające na 2 batalion, wyrzuciły go z zajmowanych pozycji i posunęły się w głąb obrony. Odwód pułku — 3 batalion — rzucono do przeciwuderzenia, było ono jednak odparte i Amerykanom nie udało się odzyskać utraconych stanowisk. W tym samym czasie trzy kompanie niemieckie przełamały obronę 1 batalionu, będącego na lewym skrzydle pułku, i posunęły się 2 km w głąb obrony. Do przeciwuderzenia rzucono batalion 324pp (z odwodu dywizji), jednak i to przeciwuderzenie nie miało powodzenia. W wyniku działań 71pp bez rozkazu dowódcy dywizji wycofał się na nowe stanowiska obrony.

1 stycznia 1945 r. Niemcy ponowili natarcie i wyrzucili pułk z nowozajętych stanowisk. Pierwotne położenie przywrócono dopiero 4.1. 1945 r., gdy 71pp przydzielono batalion 253pp i batalion 114pp. Poza tym powyższe działanie było wsparte przez część 2 francuskiej dywizji pancernej (jej skład nie był przez Amerykanów podany) i dwa bataliony 63DP amerykańskiej. Mając ogromną przewagę sił (pierwszego dnia przeciw pięciu kompaniom nieprzyjaciela działało 12 kompanii amerykańskich, a 4 stycznia było ich 24, nie licząc części 2DPanc.

Pas obrony amerykańskiej dywizji piechoty
(Military Review nr 8 z 1949 r.).



Rys. 1. Obrona stała pułku piechoty USA.

francuskiej), Amerykanie z trudem odzyskali pozycje utracone przez 71pp.

Drugi przykład. Na północ od Strassburga na północnym brzegu rzeki Ren broniły się trzy amerykańskie bataliony piechoty. 5.1.1945 r. niemiecki batalion piechoty przeprawił się przez rzekę, odrzucił bataliony amerykańskie i uchwycił przyczółek szerokości do 8 km i głębokości około 3 km. Dla zlikwidowania tego przyczółka Amerykanie skoncentrowali: 79DP wzmocnioną plutonem 94 szwadronu rozpoznawczego i kompanią czołgów 14DPanc., grupą „A" w składzie: plutonu z 781 batalionu czołgów, kompanii strzeleckiej 232pp i dwóch kompanii 242pp oraz grupą „B" w składzie: dwóch kompanii i plutonu 232pp, batalionu 222pp, dwóch plutonów czołgów 781 batalionu czołgów i francuskim oddziałem w sile 50 ludzi. Przerzucono tu również pułk piechoty 45DP. Natarcie amerykańskie na przyczółek rozpoczęło się 5 stycznia. Walka trwała do 7 stycznia; Niemcy nie tylko utrzymali przyczółek, ale nawet rozszerzyli go.

* * *

Pułk piechoty będący w drugim rzucie dywizji, przygotowuje tyłową (zapasową) pozycję dywizji, organizując na niej szereg punktów oporu i rejonów obrony; część sił wydziela jako ubezpieczenie ogólne. Rejony obrony wybiera się tak, by osłaniały one ważne pod względem taktycznym przedmioty terenowe, leżące w głębi obrony.

Zależnie od położenia drugi rzut może tej pozycji nie obsadzić, lecz rozmieści się w rejonie dogodnym do wykonania przeciwnatarć. W wypadkach, jeśli nieprzyjaciel zagraża wyjściem na skrzydła i tyły pasa obrony, odwód dywizji obsadza pozycje tyłowe w celu zatrzymania nieprzyjaciela, który przedarł się przez główną pozycję obrony lub obszedł jej skrzydło.

Odwód dywizji wspiera się batalionem czołgów dywizji, artylerią i innymi środkami.

Nieprzyjaciela, który włamał się w obronę, należy atakować ze skrzydła. Wysunięcie się przeciwuderzających odwodów pułku (dywizji) poza przedni skraj obrony bez rozkazu dowódcy dywizji nie jest zalecane.

Pododdziały pułku drugiego rzutu dywizji, wydzielone jako ubezpieczenie ogólne, rozmieszczają się w pasie ubezpieczeń w celu zatrzymania nieprzyjaciela i wprowadzenia go w błąd co do rzeczywistego przebiegu głównej pozycji obrony. W pasie ubezpieczeń organizuje się kilka pozycji pośrednich i przygotowuje różnego rodzaju przeszkody przeciw piechocie i przeciwczołgowe oraz pola minowe. Przedni skraj pasa ubezpieczeń jest wskazane wybierać za odpowiednią przeszkodą naturalną. Pododdziały ubezpieczeń prowadzą walkę przez opóźnianie nieprzyjaciela na kolejnych pozycjach, nie dając się jednak uwikłać

w długotrwałą walkę. Po wykonaniu nakazanego zadania wycofują się w rejon rozmieszczenia drugiego rzutu.

Aby ubezpieczyć broniące się oddziały przed niespodziewanym napadem i wprowadzić nieprzyjaciela w błąd co do rzeczywistego przebiegu przedniego skraju obrony, wysuwa się przedeń na odległość do 2 km czaty bojowe. Każdy batalion pierwszego rzutu wysuwa co najmniej pluton strzelecki wzmocniony ckm i działami ppanc. Walkę czat bojowych wspiera artyleria z zapasowych SO. Walką kieruje dowódca pułku i bez jego rozkazu nie wolno czacie wycofać się.

Oprócz czat bojowych każda kompania pierwszego rzutu wysuwa na odległość do 450 m od przedniego skraju obrony ubezpieczenie bezpośrednie. Zadaniem jego jest uprzedzić broniące się oddziały sygnałem umówionym o zbliżaniu się nieprzyjaciela i odrzucać jego drobne grupy rozpoznawcze.

Siła ubezpieczenia bezpośredniego waha się w granicach od 2 strzelców do drużyny.

Pułk piechoty w obronie otrzymuje rejon, którego szerokość określa dowódca dywizji, w zależności od położenia, warunków terenowych i zadania pułku. Pułk, mając oparte skrzydła, ugrupowany w dwu rzutach — w pierwszym rzucie dwa bataliony, w drugim rzucie — jeden, w przeciętnym terenie broni rejonu szerokości 4—5 km i więcej oraz głębokości do 3 km.

Szkielet obrony pułku tworzą batalionowe rejony obrony rozmieszczone wszerz i w głąb wokół taktycznie ważnych przedmiotów terenowych, od których utrzymania zależy trwałość obrony. Batalionowe rejony powinny być przygotowane do obrony okrężnej. W obronie na szerokim froncie przewiduje się wzajemne wsparcie ogniowe batalionów. Rejon obrony batalionu wynosi do 2500 m szerokości i do 1500 m głębokości.

Rejon batalionowy składa się z trzech rejonów kompanijnych, kompanijny zaś z trzech plutonowych. Rejony kompanijne i plutonowe przystosowują się również do obrony okrężnej i są one powiązane ze sobą ogniem. Przeciętnie plutonowy rejon ma 500 m szerokości i 200 m głębokości, kompanijny zaś 1000 m szerokości i 500 m głębokości.

Dowódca pułku, stosownie do otrzymanego od dowódcy dywizji rozkazu, przeprowadza rozpoznanie, wydaje rozkaz bojowy i układa plan obrony. Rozpoznanie prowadzi dowódca pułku razem z dowódcami batalionów oraz dowódcami przydzielonych i wspierających pododdziałów.

Przy wyborze przedniego skraju dowódca pułku zwraca uwagę, by teren przed przednim skrajem obrony umożliwiał wykorzystanie broni piechoty, a z drugiej strony, by ograniczał lub uniemożliwiał obserwację ze strony nieprzyjaciela. Przedni skraj poleca się wybierać za przeszkodą naturalną, przede wszystkim przeciwczołgową (rzeka, jezioro,

wąwóz ipt.). Może on przebiegać po stoku lub przeciwstoku. W pierwszym wypadku rejony batalionowe rozmieszcza się tak, by objęły i przeciwstok; zapewnia się dzięki temu ukryte przesuwanie wojsk, dostarczanie amunicji i dobre funkcjonowanie organów dowodzenia batalionów. Jeżeli stok, zwrócony w stronę nieprzyjaciela, jest niedogodny do obrony, przedni skraj przenosi się na przeciwstok, wysuwając na stok ubezpieczenie bojowe wzmocnione karabinami maszynowymi. Przed przednim skrajem buduje się wszelkiego rodzaju przeszkody przeciwczołgowe i przeciw piechocie, a w pierwszym rzędzie pola minowe.

Środki ppanc pułku grupują się na całej głębokości rejonu obrony, przy czym środki ppanc kompanii strzeleckich rozmieszcza się bliżej przedniego skraju w celu zwalczania broni pancernej nieprzyjaciela przed przednim skrajem obrony. Batalionowe 75 mm działa bezodrzutowe poleca się rozmieszczać w rejonie obrony kompanii odwodowej; niekiedy dla wzmocnienia OPpanc kompanij część dział batalionowych może być rozmieszczona w rejonach obrony kompanij pierwszego rzutu. Do OPpanc używa się również pułkowej kompanii czołgów średnich (22 czołgi).

W celu alarmowania o zbliżaniu się nieprzyjacielskiej broni pancernej, organizuje się sieć obserwacji i łączności na wszystkich szczeblach dowodzenia. Do tego systemu włącza się również wszystkie pododdziały rozpoznawcze i ubezpieczające. Meldunki o ukazaniu się broni pancernej i zmotoryzowanej przekazuje się poza wszelką kolejnością.

Umocnienie rejonu obrony pułku odbywa się stosownie do planu dowódcy pułku i zgodnie z planem dywizji. W planie przewiduje się następującą kolejność pracy:

— oczyszczenie pola ostrzału i obserwacji;
— budowa przeszkód przeciwczołgowych i przeciw piechocie oraz pól minowych na przednim skraju i w głębi obrony;
— wykopanie stanowisk ogniowych dla strzelców, broni ciężkiej, szczelin i schronów;
— budowa SD i PO;
— budowa przeszkód z drutu kolczastego;
— budowa rowów łączących, szczególnie na otwartych odcinkach terenu;
— budowa pułkowych składów amunicyjnych, żywnościowych itp.;
— maskowanie urządzeń obronnych.

W planie podaje się podział narzędzi i materiałów do umocnień, zadania przydzielonych pułkowi saperów oraz sposób umocnienia przerw między plutonowymi, kompanijnymi i batalionowymi rejonami obrony. Plan umocnienia rejonu obrony pułku służy jako podstawa do sporządzania podobnego planu na szczeblu batalionu; jego wykonanie kontroluje sztab pułku.

W myśl regulaminów amerykańskich obrońca spotyka nacierającego ogniem daleko przed przednim skrajem obrony. Te zadania wykonywa, w miarę zbliżania się nieprzyjaciela, lotnictwo, artyleria, moździerze, oddziały wydzielone i ubezpieczające. Aby wywołać u nacierającego wrażenie, że pozycja ubezpieczeń jest silnie broniona, broniące jej pododdziały otwierają ogień z dalekich odległości (700—1000 m), przydzielone zaś i wspierające ckm otwierają ogień na najdalszą odległość. W czasie wycofania się pododdziały ubezpieczające dążą do naprowadzenia nieprzyjaciela pod boczny ogień środków ogniowych z przedniego skraju obrony.

W regulaminach podkreśla się dążenie, by w czasie walki na przedpolu i walki ubezpieczeń nie zdradzić nieprzyjacielowi systemu ogni obrony. W tym celu ogień prowadzą jedynie wyznaczone środki ogniowe i to zasadniczo z zapasowych SO.

Jeśli nieprzyjaciel zajmie podstawę wyjściową do natarcia, dowódca dywizji może zarządzić wykonanie miejscowego ognia zapobiegawczego.

Pododdziały otwierają ogień z kb i karabinów maszynowych na odległość nie przekraczającą 450 m.

Jeśli czołowe bataliony nie mogą zatrzymać nacierającego nieprzyjaciela, dowódca pułku może sygnałem zarządzić wykonanie przeciwuderzenia odwodem pułkowym. Przeciwuderzenie poleca się wykonać razem z czołgami i przy wsparciu ogniem artylerii i moździerzy na skrzydło i tyły włamującego się nieprzyjaciela. Wybór chwili wykonania przeciwuderzenia określa dowódca pułku. Zwykle wykonywa się je wówczas, gdy nieprzyjaciel nie zdążył uporządkować się ani umocnić w zdobytym terenie lub gdy należy odzyskać utracony ważny pod względem taktycznym rejon obrony.

Przeciwuderzenie odwodu pułkowego wykonywa się stosownie do planu, w którym przewiduje się kilka wariantów. Cel przeciwuderzenia jest ograniczony — odzyskać utracone położenie. Jeśli pułk nie może utrzymać zajmowanej pozycji, może na rozkaz dowódcy dywizji przerwać walkę i wycofać się na nowe stanowiska.

Stanowisko dowodzenia dowódcy pułku, jeśli nie ma innych zarządzeń z dywizji, wybiera się w rejonie odwodu pułkowego, przygotowując odpowiednią ilość schronów, rowów i szczelin. Dla obserwacji działań nieprzyjaciela i własnych pododdziałów organizuje się co najmniej dwa PO w rejonach odwodów batalionów pierwszego rzutu.

Jeśli dowódca pułku opuszcza SD i udaje się na jeden z PO, wówczas wydaje sztabowi wytyczne na wypadek takich lub innych działań i wskazuje jak należy utrzymywać łączność z PO. Dla obrony SD wyznacza się odpowiedni pododdział piechoty, wzmocniony karabinami maszynowymi i środkami obrony ppanc.

STRESZCZENIE ARTYKUŁÓW Z CZASOPISMA „WOJENNYJ WIESTNIK“ NR 3 i 4/50

„WOJENNYJ WIESTNIK“ Nr 3/50

ARTYKUŁ REDAKCYJNY

RADZIECKIE SIŁY ZBROJNE NA STRAŻY POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA

Jest to obszerny (10-stronicowy) artykuł redakcyjny poświęcony 32 rocznicy powstania radzieckich Sił Zbrojnych. W pierwszej części autor omawia ogromne osiągnięcia państwa radzieckiego w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i socjalnej oraz zasługi ZSRR w dziele wywalczenia i obrony pokoju.

Część druga obrazuje ogromną rolę Stalina w tworzeniu zbrojnego ramienia narodów ZSRR. „Cała historia radzieckich Sił Zbrojnych, ich bohaterski i zwycięski szlak bojowy są nierozerwalnie związane z imieniem wielkiego Stalina“ — czytamy w artykule.

Oto niektóre wyjątki z tego artykułu:

„Pokojowa polityka Związku Radzieckiego wynika z podstaw społecznego ustroju socjalistycznego i interesów narodu radzieckiego. Ona odpowiada całkowicie wskazaniom Lenina i Stalina o możliwości współistnienia i współpracy ze sobą dwóch systemów ustrojowych — socjalistycznego i kapitalistycznego.

W Armii Radzieckiej — przedmurzu pokojowej polityki Związku Radzieckiego — masy pracujące wszystkich krajów widzą tę potężną siłę, która stoi na straży ich wspólnych interesów i bezpieczeństwa na całym świecie.“

„Od początku swego istnienia Armia Radziecka, jako armia nowego typu, jest wychowywana przez partię Lenina — Stalina w duchu szacunku dla innych narodów i w duchu utrwalenia pokoju między wszystkimi krajami. Potężna siła napędowa w rozwoju społeczeństwa radzieckiego — patriotyzm, jest ściśle związany z proletariackim internacjonalizmem. On jest oparty na poszanowaniu praw i niezawisłości

innych krajów i gotowości narodów ZSRR do współżycia w pokoju i zgodzie z sąsiednimi państwami".

„Naród radziecki i jego Siły Zbrojne nie zapominają jednak o niebezpieczeństwie nowej wojny przygotowywanej przez imperialistów anglosaskich. Powinniśmy zachować w pamięci — mówi Stalin — wskazania Lenina, że przechodząc do pracy pokojowej należy stale być czujnym i strzec jak źrenicy oka sił zbrojnych i obronności kraju".

Gen. mjr N. JEGOROW

ZAGADNIENIE ROZWIJANIA RADZIECKIEJ DYSCYPLINY WOJSKOWEJ

Dyscyplina w Armii Radzieckiej jest oparta na wysokiej świadomości politycznej żołnierzy i z niej wynika. W armiach burżuazyjnych nie może być świadomej dyscypliny, ponieważ te armie są narzędziem wyzyskiwaczy klasy pracującej, narzędziem ucisku i wyzysku innych narodów. Żołnierz wykonywa tam rozkaz ze strachu przed karą, a dyscyplina jest dlań ciężarem.

Praca nad rozwijaniem dyscypliny powinna być zawsze połączona z rozwijaniem u żołnierzy trzeźwości umysłu i twórczej inicjatywy dla rozwiązywania wyznaczonych im zadań. Osiągnięcie wysokiej dyscypliny jest możliwe jedynie przez umiejętne łączenie czynników przekonywania i przymusu. Główną rolę w dziedzinie utrzymania żelaznej dyscypliny odgrywa dowódca, organizujący wychowanie i wyszkolenie pododdziału zgodnie z wymaganiami regulaminów; w tej pracy on powinien opierać się na organach politycznych oraz organizacjach partyjnych i komsomolskich.

Jednym z głównych środków podniesienia politycznej świadomości szeregowców i podoficerów są zajęcia polityczne. Zapoznając się z ogólnymi zagadnieniami politycznymi, żołnierze głębiej rozumieją znaczenie służby w szeregach wojska i konieczność surowej dyscypliny.

Informacje polityczne poświęcone aktualnym wydarzeniom z życia kraju i zagadnieniom międzynarodowym powinny obejmować również ważniejsze wydarzenia z codziennej służby i wyszkolenia oddziału.

W rozwijaniu zalet moralno-bojowych odgrywają dużą rolę wspólne zebrania szeregowców i podoficerów, na których omawia się zagadnienia wyszkolenia bojowego, realizacji porządku dnia, propagowanie doświadczeń przodowników wyszkolenia itp. Szeregowcy i podoficerowie omawiają swoje błędy i wysuwają propozycje jak należy usunąć stwierdzone niedociągnięcia.

Duże znaczenie w rozwijaniu dyscypliny odgrywają specjalnie urządzane wieczornice przodowników wyszkolenia, umiejętnie przygotowane przez dowódcę pododdziału i organizację partyjną. Jest celowe

poświęcenie osiągnięciom przodowników wyszkolenia specjalnego numeru gazetki ściennej.

Wypróbowanym środkiem wychowawczym dla wyrobienia świadomej dyscypliny żołnierskiej są wieczory literackie i wycieczki w celu zwiedzania wykonanych lub wykonywanych planowych inwestycji państwowych albo komunalnych. Niepoślednią rolę w wyrobieniu woli i dyscypliny żołnierzy spełnia sport masowy, dlatego dowódcy i organizacje partyjne powinny dbać o to, aby wszyscy żołnierze, oprócz zajęć z wychowania fizycznego, brali czynny udział w różnych sekcjach sportowych.

Mjr W. BOLEJEW

DRUŻYNA CKM W NATARCIU

(Wskazówki do organizacji i przeprowadzenia ćwiczenia instruktorsko-metodycznego z podoficerami)

Artykuł omawia ćwiczenie pod podanym wyżej tytułem z zakresu musztry bojowej. Przystępując do organizacji ćwiczenia, należy najpierw zaznajomić się z treścią tematu, przypomnieć sobie odpowiednie rozdziały regulaminów i dobrać pouczające przykłady z wojny. W tym ćwiczeniu należy przerobić następujące zagadnienia:

— wyznaczenie zadania drużynie i urządzenie SO;
— prowadzenie ognia do różnych celów w okresie przygotowania artyleryjskiego i wsparcia natarcia;
— ciągłość wsparcia natarcia; sposoby zmiany SO.

Po ustaleniu celu ćwiczenia kierownik ćwiczenia wybiera odpowiedni odcinek terenu z rowami ciągłymi i łączącymi, wykonywa szkic, na którym nanosi położenie własne i nieprzyjaciela, dozory, charakterystyczne punkty terenowe i w formie notatek kolejność przerabianych zagadnień.

Po powrocie z terenu kierownik opracowuje plan ćwiczenia według ogólnie obowiązujących wzorów.

W treści artykułu przytoczono przykład przebiegu ćwiczenia zestawiony w formie tabeli. Końcową część artykułu wypełnia szczegółowy opis przeprowadzenia ćwiczenia w terenie. Artykuł ilustrowany jest szkicem.

Płk W. ALEKSIEJEW

JESZCZE O SPRAWDZANIU CELNOŚCI BRONI STRZELECKIEJ

Obowiązkiem każdego dowódcy jest regularne sprawdzanie posiadanej w pododdziałach broni i doprowadzenie jej do stanu normalnej celności. W wielu oddziałach sprawdza się celność broni dwa razy do ro-

ku: na wiosnę i w jesieni, zużywając do tego celu niepotrzebnie dużą ilość amunicji.

Tego rodzaju sprawdzanie celności broni jest sprzeczne z obowiązującą instrukcją, która mówi, że wykonywać się je powinno jedynie w trzech wypadkach:

1) przy otrzymaniu broni przez pododdział,
2) po zmianie niektórych ważniejszych części lub po naprawie broni,
3) w razie stwierdzenia zbyt wielkiego rozrzutu pocisków w czasie strzelania.

W ostatnim wypadku dowódca pododdziału powinien na miejscu zbadać kto ponosi winę: strzelec, czy jego broń. W tym celu należy sprawdzić wyniki ostatnich strzelań strzelca i przeanalizować każdą przestrzelinę ostatniego strzelania.

Dopiero gdy to badanie nie wyjaśni przyczyn niecelności karabina można zarządzić przystrzelanie go przez najlepszego strzelca kompanii. Wynik „dobry" lub „bardzo dobry", osiągnięty przez tego ostatniego dowodzi, że broń nie wymaga poprawienia. Jeśli zaś wynik będzie podobny do wyników strzelca — właściciela karabina, wówczas sprawdzenie celności będzie uzasadnione i należy je na miejscu przeprowadzić od razu.

We wszystkich wypadkach, o których wyżej mowa, sprawdzenie celności broni należy przeprowadzać natychmiast, niezależnie od pory roku, jednak o ile możności przy dobrej pogodzie. Deszcz, śnieg, mróz, mgła lub silny wiatr wpływają ujemnie na wyniki przystrzeliwania.

W dalszej części artykułu autor wypowiada krytyczne uwagi na temat prób poprawienia instrukcji strzelania oraz złej jej interpretacji, broniąc słuszności zawartych w niej tez, dotyczących sprawdzania celności broni.

„WOJENNYJ WIESTNIK" Nr 4/50

Ppłk gw. J. ORŁOW

DOWÓDCA I ORGANIZACJA PARTYJNA

Artykuł omawia wyniki sprawozdawczo-wyborczych zebrań partyjnych, których celem było złożenie sprawozdań z działalności w okresie minionym i dokonanie wyborów nowych organów partyjnych. Zebrania sprawozdawczo-wyborcze wywarły wielki wpływ na podniesienie poziomu pracy partyjno-politycznej w wojsku, na wychowanie i wyszkolenie szeregowców, podoficerów i oficerów. One wykazały jak ogromną siłę przedstawiają organizacje partyjne, które dla dowdców mogą być oparciem dla pomyślnego rozwiązywania trudnych zadań z dziedziny wyszkolenia bojowego i politycznego oraz wzmacniania dyscypliny.

Na tych zebraniach omawiano szczegółowo zagadnienia partyjno-politycznego zabezpieczenia wyszkolenia bojowego, wskazując na istniejące braki w jego organizacji, rzeczowo i w sposób koleżeński omawiano i krytykowano pracę członków partii, odpowiedzialnych za podniesienie poziomu wyszkolenia bojowego i politycznego. W referatach sprawozdawczych i wystąpieniach komunistów na zebraniach omawiano szeroko udzielenie pomocy dowódcom w wychowaniu i wyszkoleniu szeregowców i podoficerów.

Oto niektóre myśli ze sprawozdań.

Stała łączność dowódcy z kierownikiem pracy partyjnej jest jedną z istotnych właściwości, charakteryzujących bolszewicki styl dowodzenia pododdziałem.

W poprawieniu metody nauczania, organizacji zajęć i podniesienia dyscypliny, kierowniczą rolę powinni odgrywać pracujący w sztabach oficerowie — komuniści. Krytykowano na wielu zebraniach członków partii za nieznajomość rzeczywistego życia pododdziałów, za niechęć do rozstania się z gabinetem i „papierkami" i niechęć do prawdziwego kierowania wyszkoleniem bojowym.

Słusznej i surowej krytyce poddano niektórych liniowych oficerów — komunistów, którzy uważają, że ideowo-polityczne wychowanie żołnierzy jest wyłączną sprawą pracowników partyjno-politycznych, ich zaś głównym obowiązkiem jest wyszkolenie bojowe. Takie i podobne sądy są świadectwem, że praca organizacji partyjnych wśród oficerów w tych jednostkach stała dotyczas na niskim poziomie.

Zdarzyły się również na zebraniach próby dyskusji na temat kogo i za co można krytykować na zebraniach partyjnych, zapominając, że każdy komunista, niezależnie od stanowiska, ma prawo i obowiązek krytyki każdego członka partii, jeśli ten niedokładnie wykonywa obowiązki i rozkazy przełożonych, nie utrzymuje dyscypliny w pododdziale i tolerancyjnie odnosi się do braków w wyszkoleniu i wychowaniu żołnierzy.

Zadaniem komunistów jest demaskować tych, którzy tłumią krytykę przy czym sami powinni krytykować braki każdego biorącego udział w pracy kierowniczej nad wyszkoleniem i wychowaniem.

Mjr N. PŁATICYN

NAUKA CELOWANIA Z RĘCZNEGO KARABINA MASZYNOWEGO

Na podstawie praktyki stwierdzono, że żołnierz, który nawet dobrze opanował strzelanie z kbk, nie potrafi z początku dobrze wycelować rkm. To tłumaczy się tym, że szczerbina na ramce celownika rkm ma inny kształt, muszka jest o 2,7 cm wyżej, a linia celowania jest o 20 cm dłuższa. Poza tym, oko celowniczego rkm znajduje się bliżej szczerbiny niż oko strzelca przy zwykłym karabinie. Wreszcie położenie tułowia i rąk celowniczego rkm jest inne, niż strzelca przy karabinie.

Naukę celowania z rkm, zdaniem autora, należy prowadzić w następującej kolejności:

— z początku nauczyć zasad celowania za pomocą stojaka, na skrócone odległości, do zmniejszonych tarcz;
— następnie doskonalić w jednolitości celowania.
— na zakończenie uczyć celowania na rzeczywiste odległości do figur bojowych;
— po wykonaniu strzelania amunicją bojową do celów nieruchomych i ukazujących się, nauczyć przesuwania punktu celowania przy strzelaniu do celów ruchomych i przy dużym wietrze.

Nauka celowania nie powinna się ograniczać jedynie do ćwiczeń specjalnych. Należy jej poświęcić jak najwięcej uwagi w czasie całej służby żołnierza, doskonaląc stale jego umiejętności w tym zakresie.

Płk Ł. PEDIASZ

KOPANIE, ULEPSZENIE I MASKOWANIE STANOWISK OGNIOWYCH, ROWÓW CIĄGŁYCH I ŁĄCZĄCYCH

(Wskazówki do organizacji i przeprowadzania zajęć)

Doświadczenia drugiej wojny światowej wykazały ogromne znaczenie prac związanych z kopaniem, ulepszaniem i maskowaniem stanowisk ogniowych oraz rowów łączących i ciągłych. Dlatego też zagadnieniu temu należy w czasie pokoju poświęcić specjalną uwagę. Tymczasem w praktyce spotyka się oficerów, którzy „żałują“ żołnierzy i nie wymagają w czasie ćwiczeń bojowych okopywania się, maskowania, a niekiedy prowadzą pododdziały w teren bez sprzętu saperskiego. Takie traktowanie sprawy powoduje wielkie szkody, zaszczepiając żołnierzowi lekceważenie ognia nieprzyjaciela. W innych częstych wypadkach dowódcy ograniczają się jedynie do wyjaśnienia strzecom zasad okopywania się i maskowania.

Istotną treść swoich wskazówek do przeprowadzenia zajęcia, na temat wskazany w tytule artykułu, dzieli autor na następujące części:

1. Przygotowanie ćwiczenia. Ćwiczenie powinno obejmować dwa zajęcia: pierwsze, w którym należy dać strzelcom ogólne wiadomości o stanowiskach ogniowych, rowach ciągłych i łączących oraz nauczyć ich zasad wyboru, trasowania, kopania i maskowania tych urządzeń i drugie, w którym należy nauczyć strzelców ulepszania stanowisk i rowów, budowania otworów strzelniczych, szczelin, nisz, wyjść z rowów itp. Na pierwsze zajęcie należy poświęcić więcej czasu, na drugie zaś mniej.

2. Przeprowadzenie ćwiczenia. Zajęcia na powyższy temat powinny być przeprowadzane w ramach plutonu. Zajęcie należy zacząć od pokazu wzorowo wykonanych różnych stanowisk ogniowych, odcinka rowu ciągłego i łączącego. Pokaz może dodatkowo zilustrować szkicami w du-

żej skali, wyjaśniając przy tej okazji dane techniczne, dotyczące budowy pokazywanych umocnień. Z kolei dowódca plutonu przystępuje do praktycznego wykonania przez drużyny fragmentów umocnień, zmieniając drużyny w trakcie pracy tak, aby każda z nich nabrała praktyki w wykonaniu odpowiedniego stanowiska ogniowego, rowu ciągłego i łączącego.

Rola dowódców drużyn jest bardzo ważna, pokazują oni technikę kopania i maskowania, organizują pracę, udzielają wszystkich potrzebnych praktycznych wskazówek przy pracy i kontrolują jej wykonanie przez strzelców.

Organizacja i kontrola przeprowadzenia drugiego zajęcia niczym nie różni się od pierwszego. Po krótkim pokazie wzorowej rozbudowy i ulepszeń stanowisk i rowów oraz wyjaśnieniu danych technicznych, drużyny przystępują do praktycznej pracy na obiektach wykonanych podczas pierwszego zajęcia.

Artykuł jest ilustrowany 5 rysunkami.

Por. J. KOŁKIER

PRZYGOTOWANIE 82 mm MOŹDZIERZA DO STRZELANIA

Autor, na podstawie własnej praktyki, przytacza wiele cennych wskazówek dla przygotowania plutonu moździerzy do strzelania.

Wskazówki autor dzieli na trzy części:

— przygotowanie dowódcy plutonu do strzelania,

— przygotowanie podoficera ogniowego i działonowych,

— przygotowanie poszczególnych strzelców obsługi.

W tekście artykułu umieszczono dwie praktyczne tabelki dla kierowania ogniem przez dowódcę plutonu i szereg krótkich przykładów wyjaśniających poruszone przez autora zagadnienie.

Ppłk inż. N. MICHAJŁOW

PRZYGOTOWANIE AMUNICJI DO 82 mm MOŹDZIERZA

Amunicję bojową do moździerza należy przygotować w następującej kolejności: zapalnik, ładunek miotający, granat, ładunek dodatkowy, zwracając główną uwagę przede wszystkim na zapalnik i ładunek miotający. Aby łatwiej spostrzec możliwe uszkodzenia, należy uprzednio usunąć smar.

Z kolei autor omawia najbardziej typowe uszkodzenia zapalnika, ładunku, granatu i ładunków dodatkowych, które mogą być zauważone na SO, a przy których strzelanie jest zabronione.

Na wynikach strzelania odbijają się w mniejszym lub większym stopniu następujące niedokładności przy przygotowaniu amunicji do strzelania:

1. Niezupełne dosłanie ładunku miotającego w rurce brzechwy powodujące często zacięcia.
2. Niewłaściwe włożenie do granatu ładunków dodatkowych, powodujące nierównomierne spalanie się materiału wybuchowego.
3. Zabrudzenie rowków na zgrubieniu środkującym granatu wskutek czego granat nie otrzymuje tabelarycznej szybkości początkowej.

W praktyce nie poświęca się tej sprawie dostatecznej uwagi.

Często, usuwając smar z powierzchni granatu, zapomina się o dokładnym oczyszczeniu rowków zgrubienia.

Strzelanie z zabrudzonymi otworami ogniowymi w rurce brzechwy jest niedopuszczalne, ponieważ nienormalne warunki spalania się ładunków dodatkowych, powodują duży rozrzut pocisków.

Artykuł jest zilustrowany 4 rysunkami.

WARUNKI OGŁASZANIA PRAC W „PRZEGLĄDZIE PIECHOTY"

Prace do druku należy przesyłać pod adresem: Redakcja „Przeglądu Piechoty", Warszawa, Aleja Niepodległości nr 243.

Prace powinny być pisane na maszynie, z podwójnym odstępem między wierszami, po jednej stronie arkusza, z pozostawieniem 4 cm marginesu i miejsca wolnego pod tytułem dla uwag redakcji. W drodze wyjątku redakcja może przyjąć artykuł pisany odręcznie, jednak musi on być napisany bardzo wyraźnym i czytelnym pismem.

Dla uniknięcia znacznych zmian w korekcie prace powinny być starannie wykończone pod względem stylu i pisowni. Zmiany podczas druku (w korekcie) mogą być czynione tylko na koszt autora.

Redakcja nadsyłanych artykułów nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo czynienia wszelkich poprawek stylistycznych i skracania przyjętych do druku artykułów, bez naruszania jednak zasadniczych myśli w nich zawartych.

Honoraria autorskie wynoszą: 15—25 zł za wiersz garmontu za prace oryginalne i tematycznie aktualne, 12—20 zł za przeróbki oraz 10—16 zł za tłumaczenia.

W razie nadsyłania tłumaczeń należy również przysłać materiał, z którego korzystano lub przynajmniej podać dokładnie źródło i nazwisko autora (autorów).

Za rysunki, plany i szkice redakcja płaci autorom tylko w wypadku, kiedy są one oryginalne lub stanowią podstawę artykułu i są należycie opracowane pod względem technicznym.